

WIADOMOŚCI

W

OKŁAMSKIE

OŁAWA JELCZ-LASKOWICE DOMANIÓW

NR 14/78 DWUTYGODNIK 7.07.94 r. cena 7000 zł

W NUMERZE: WIĘCEJ O WYBORACH W OŁAWIE I DOMANIOWIE • PIOTR, EMIL I HANNA • KTO WYGRAŁ 5 MILIONÓW • OW CZARY • JAK WYBIERANO WŁADZE • NA LUZIE • LISTY • CIEKAWOSTKI •

Oława

Sesja pełna niespodzianek

Węglowski
przewodniczącym

Stelmaszek
burmistrzem

czytaj str. 3

KRESKA...

W WYBORACH WZIĘŁO UDZIAŁ 40% LUDNOŚCI



Ostrożnie na wakacjach

24 czerwca, w woj. gdańskim, na terenie zalesionym, w pobliżu jezior, nieznany sprawca zgwałcił, a następnie usiłował dokonać zabójstwa 13-letniej dziewczynki, uczestniczki harcerskiego zgrupowania. Parę dni temu we Wroclawiu, w godzinach nocnych, brutalnie zgwałcono i pobito 18-letnią dziewczynę, wracającą samotnie z dyskoteki.

Policja sygnalizuje, że ilość tego typu przestępstw gwałtownie nasila się w okresie wakacyjnym. Jest czas urlopów - dzieci i młodzież na obozach, koloniach oraz korzystająca z innych form wypoczynku może być narażona na podobne przestępstwa.

Apelujemy do rodziców oraz organizatorów wypoczynku, aby zapewнили dzieciom właściwą opiekę. Gdy idzie o zdrowie i życie, nie ma miejsca na lekko-myślność i brak odpowiedzialności.

Tragedia w Jelczu - śmiertelne zatrucie

4 lipca przed południem śmiertelnemu zatruciu gazami uległa trójka pracowników Przedsiębiorstwa Usług Socjalno-Technicznych w Jelczu-Laskowicach. Zginęli 45-letnia Janina Maj, specjalista d/s ochrony środowiska PUTS zamieszkała w Oławie oraz ślusarz remontowy 47-letni Stanisław Jankowski z Jelcza-Laskowic i 32-letni Henryk Sienkiewicz z Piskorzówka.

Wydarzyło się to w komorze technicznej przy odstoju oczyszczalni ścieków w obrębie terenów JZS. Wedle zebranych przez nas informacji wstępnych do komory głębokiej na kilka metrów, wszedł po drabinie Jankowski, by wykonać rutynowe czynności, odkręcenia zaworu odstoju i pobrania próbek

laboratoryjnych dla czekającej na nie Janiny Maj. Dalej są już tylko hipotezy. Kobieta zapewne zobaczyła z góry, że Jankowski leży na dole kabiny i odruchowo pospieszyła z chęcią udzielenia pomocy, ale po wejściu też zwała się na Jankowskiego. Pracujący w innym miejscu oczyszczalni podobno zaniepokoił się (trudno powiedzieć po jakim czasie), że meleks Janiny Maj stoi przy odstoju dziwnie długo więc kolejnym, który zaglądnął do kabiny i wszedł do niej z niewątpliwym zamiarem udzielenia

pomocy był Sienkiewicz. I on też upadł obok dwójki już leżących. Następni którzy zagląдали już nie ryzykowali wejścia, wszczęli alarm, ale jeden z nich Stanisław Komarnicki zszedł za bliskim kolegą Sienkiewiczem, gdy zobaczył leżących. Jakimś cudem wyszedł na powierzchnię i trafił na oddział szpitalny PZOZ. Uzyskaliśmy pozwolenie na rozmowę z nim w następnym dzień po wypadku.

Z trudem cedzi i składa słowa.

Miałem inną robotę oni inną, kiedy zrobił się ruch, że coś się stało koledzy pobiegli po pomoc a ja zaglądnąłem do komory. Zobaczyłem, że tam leżą we trójkę. To był odruch pomyślałem, że mogę coś pomóc przecież tam był mój kolega Sienkiewicz. Zszedłem na dół, zakręciłem zawór, zrobiło mi się niedobrze, zacząłem tracić przytomność. Nie wiem jak wyszedłem po drabinie. Nie mogę sobie tego wszystkiego wyobrazić. Tyle razy tam się było, tam się stało. Nie mogę, nie mogę...

Trwają wszechstronne dochodzenia. poza tym, że zginęli ludzie tymczasem niczego pewnego stwierdzić nie można. Jako pierwsza na miejscu wypadku zjawila się jelczańska Straż Pożarna. Kilka szczególnych wątków wymaga wyjaśnienia, o których w następnym numerze. Sprawę prowadzi Prokuratura rejonowa w Oławie.

(E.B.)

Jelcz-Laskowice Spokojna sesja

Na pierwszej sesji nowej Rady Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, 5 lipca, wybrano przewodniczącego rady, którym został Henryk Koch. Otrzymał 20 głosów, podczas gdy jego konkandydat Jan Winnicki tylko 6. Henryk Koch ma 48 lat, jest technikiem mechanikiem, mieszka w Wójcicach, 34 lata pracuje w JZS, obecnie na stanowisku kierownika stacji obsługi serwisowej. Zastępcami przewodniczącego zostali Aleksander Mitak (dyrektor szkoły w Miłoszycach) i Marian Orzechowski (planista z JZS). Delegatami do sejmiku samorządowego zostali Eugeniusz Bielec i Tadeusz Lisek.

Radni zadecydowali, że burmistrza wybierać będą 7 lipca. (s)



HORTEX W OŁAWIE!

Sklep firmowy

15 lipca 1994 o godz. 12.00 w Oławie przy ul. 1 Maja 1c

ODBĘDZIE SIĘ OTWARCIE

jedynego licencjowanego Sklepu Firmowego HORTEXU.

Smaczne ciasta, desery lodowe, napoje i miła atmosfera - to wszystko zapewni Państwu HORTEX - firma znana i lubiana.

Serdecznie zapraszamy

GABINET KOSMETYCZNY

kosmetyczka dyplomowana REGINA CHICIAK

Oława, ul. 1 Maja 20 (za sklepem "Foto-Optyka" wejście od podwórza)

- zabiegi i masaże kosmetyczne
- leczenie trądzików
- peeling azjatycki (głębokie złuszczenie)
- Jon Mask-Forte
- usuwanie zbędnego owłosienia
- przekutwanie uszu - makijaż

ZAPRASZAMY CODZIENNIE OD 10.00 DO 17.00 SOBOTY OD 9.00 DO 14.00



sklep "MINI-UNIWERSAL"

Oława, ul. B. Chrobrego 56c

POLECAMY:

- * za gotówkę i na raty zestawy wypoczynkowe i segmenty - w czerwcu i lipcu bonifikata 10%
- * dywany, wykładziny PCV
- * lustra, kasetony
- * okucia meblowe, farby, kleje

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY NA KLIENTÓW CZEKAJĄ NIESPODZIANKI

Wypożyczamy kasety

po **4.000 zł**

CZY JEST GDZIEŚ W OŁAWIE TANIEJ ?

WYPOŻYCZALNIA KASET VIDEO

RELAX 2

Oława, dworzec PKS (dawny bar)

Zapraszamy Piotr i Adam



Index 324328

Lego dla Marcina

W konkursie "WO dzieciom" nagrodę - zestaw klocków "Lego", ufundowany przez redakcję - wylosował **MARCIN ŁUKASIK** (Oława, ul. Jana Matejki 9). Po od-

biór nagrody można zgłosić się do redakcji, po uprzednim telefonicznym skontaktowaniu się z nami.

Gratulujemy!

Piramida szczęścia

Zdobyć pieniądze bez pracy ?

Większości zwykłych zjadaczy chleba wydaje się to niemożliwe. Firma Global Invest S.A., której przedstawiciele dotarli na nasz rynek, twierdzą inaczej i proponują program X-PLOSION GLOBAL, mający ponoć zapewnić wszystkim zainteresowanym duże pieniądze. Co trzeba zrobić? Wydaje się, że niewiele... Wystarczy wykupić program - wersja, która dotarła do Oławy, kosztuje ok. 14 mln zł - następnie w ciągu 2 miesięcy znaleźć dwie osoby, które postąpią podobnie, a potem te dwie osoby znajdą jeszcze po dwie osoby, chętne do zainwestowania. Firma obiecuje, że w tym momencie zwróci nam się poniesiony wkład już z pewnym zyskiem. Ale to jeszcze nie wszystko. Mając zorganizowaną "piramidę" z wymaganej ilości osób, które weszły do programu, przechodzimy do tzw. globalnej strefy zysków, a tam już wystarczy tylko czekać na pieniądze, które mają sukcesywnie spływać na nasze konto. O ile oczywiście program będzie dalej wykupywany przez kolejnych uczestników, co teoretycznie może dziać się w nieskończoność. Teoretycznie, bo w praktyce znalezienie chętnych do zainwestowania prawie 14 mln w ten biznes wcale nie jest łatwe.

do tygodnika CASH, że "cały kapitał spółki znajduje się na terenie Polski i stanowi rodzaj gwarancji dla klientów".

Programem X-PLOSION GLOBAL objęto już kilka krajów europejskich i nie jest to żadna nowość. Podobnych programów działa w Europie ok. 200, tylko większość z nich wymaga znacznie wyższych wpłat początkowych. W Polsce uczestniczy w programie coraz więcej osób. Podobno są już pierwsze wielomilionowe wypłaty. Global Invest Polska S.A. chciałby w ciągu najbliższych 10 lat pozyskać dla swego programu 4 mln Polaków i objąć swym zasięgiem każdą miejscowość w Polsce. Czy to się uda? Czy jest to szansa dla bezrobotnych na uzyskanie środków do życia? Czy zarzuty o rozbudzaniu nadziei na fortunę "z niczego" w biednym społeczeństwie nie spowodują braku zainteresowania programem? Nie wiadomo. To już będzie zależało od nas samych...

Kilka szczegółów z regulaminu uczestnictwa w programie:

- wpłaty i wypłaty dokonywane są w złotych polskich w wysokości będącej równoważnością kwot wyrażonych w DM,

- siedem stopni programu, to siedem kolejnych etapów, które się



Jak nietrudno się zorientować, program X-PLOSION GLOBAL do złudzenia przypomina tzw. łańcuszek szczęścia, z którym każdy na pewno miał okazję się zetknąć. Organizatorzy tej całej zabawy twierdzą jednak, że jest ona całkowicie bezpieczna. Firma Global Invest Polska S.A., która program rozprowadza w Polsce, działa legalnie, jest zarejestrowana w warszawskim Sądzie Gospodarczym. Jej przedstawiciele zapewniają, że jeśli w ciągu 2 miesięcy od wykupienia programu nie uda się zwerbować do niego dwóch osób, firma odda cały wkład z potrąceniem jedynie opłaty manipulacyjnej. Prezes firmy Manfred Holletschek stwierdził w liście

przechodzi (A,B,C, i strefy I,II,III,IV), przy czym wejście do programu może nastąpić tylko poprzez wniesienie wkładu do programu A (DM 185,72 + DM 141,45 opłata manipul.) lub B (DM 857,15 + DM 141,45 - opłata manipul.),

- każdy uczestnik zaczynający program A lub B ma obowiązek pozyskać dwóch nowych uczestników, gotowych do wniesienia wkładu wraz z kosztami manipulacyjnymi.

Uczestnicy programu i nowi chętni do zainwestowania w niego, spotykają się w ZDZ (Oława, ul.3 Maja 44) w każdą sobotę o godz. 18.00.

(ck)

Lewica nie załamuje rąk

Wybory samorządowe, wbrew oczekiwaniom, nie okazały się sukcesem oławskiej lewicy. Mimo wystawienia wielu kandydatów, jedynie dwaj uzyskali mandat radnego - spowodowane to było na pewno wewnętrznym rozłamem na "młodych" i "starych" oraz popieraniem w jednym okręgu kilku kandydatów. Na dodatek jedna z potencjalnych radnych lewicy (Elżbieta

Sabatowicz) przegrała ze swoim kontrkandydatem (Andrzej Ryżak - Porozumienie na Rzecz Rozwoju Miasta Oława) w wyniku losowania, gdyż oboje zdobyli taką samą ilość głosów. W tym przypadku można więc mówić o pechu lewicy.

- Dotychczas nie mieliśmy w Radzie Miejskiej nikogo - powiedział nam Arkadiusz Stefani-szyn, przewodniczący oławskiej

SdRP - teraz w wyborach udało się zdobyć dwa mandaty, a to już jest coś. Oczywiście patrząc na wyniki z 19 września 1993 roku, liczyliśmy na więcej. Wyniku wyborów nie uważamy jednak za jakąś wielką porażkę. Musimy teraz za wszelką cenę wypromować 2-3 osoby, zdolne konkurować np. z panem Wiązkowskim, bo obecnie nie mamy ani jednego solidnego lidera. Mam nadzieję, że nasi kandydaci, którzy nie dostali się do rady, będą uczestniczyć w sesjach rady i pracować w komisjach.

Powiat w Sejmie

Kilka dni po wyborach samorządowych Sejm zdecydował się wreszcie na debatę nad projektem ustawy powiatowej, wniesionym przez Unię Wolności. Projekt ten zakłada, że powstałoby 320 powiatów, które przejęłyby oświatę, nadpodstawową, pogotowie, drogi, szpitale ponadgminne, komunikację, kulturę, nadzór budowlany, scalanie gruntów. Wszy-

stkie wymienione zadania są zbyt kłopotliwe i kosztowne dla pojedynczych gmin, które w myśl projektu nie utraciłyby jednak żadnego ze swych dotychczasowych uprawnień.

Radnego powiatu wybieralibyśmy na cztery lata w wyborach powszechnych, ale nie można byłoby pełnić funkcji radnego gminnego i powiatowego jednocześnie. Starosta byłby wyłaniany z rady powiatowej.

Unia Wolności twierdzi, że prace nad wprowadzeniem powiatów potrwać jeszcze 6-12 miesięcy. Przeciwnicy wprowadzenia powiatów uważają, że powiaty mogą uszczuplić budżety gmin oraz doprowadzić do zmniejszenia ich uprawnień.

Jaki będzie los powiatu oławskiego i wszystkich innych? Tego niestety nie da się z całą pewnością stwierdzić - nie ma jedności w tej sprawie ani w Sejmie, ani w rządzie - SLD chce, PSL woli jeszcze poczekać.

Gaz i prąd znów droższe

Ceny jeszcze wzrosną

Od 1 czerwca więcej płacimy za gaz i energię elektryczną. 1 kWh energii elektrycznej kosztuje 1230 zł, a stała opłata za energię wzrasta z 6865 zł do 7550 zł (jest to coś w rodzaju miesięcznego abonamentu). Tym samym wzrost cen energii wyniesie 10 proc. Metr sześcienny gazu podrożał z 3257 zł do 3648 zł. Miesięczna opłata stała dla odbiorców zużywających gaz "z wyłączeniem celów grzewczych", jak podaje komunikat resortu finansów, wyniesie 10.200 zł, a dla tych, którzy mają ogrzewanie gazowe - 15.250 zł. Gaz drożeje o 12 proc.

W tegorocznym budżecie zapisano, że gaz i prąd podrożeją dwa razy, w lutym i lipcu. Łączna podwyżka cen gazu miała wynieść 43 proc., a energii elektrycznej - 30 proc. Po wiosennych rozmowach ze związkami ustalono, że podwyżki będą wprowadzone trzy razy w roku, ale za to nie będą tak wysokie. W lutym gaz i prąd zdrożały o 10 proc. Nigdzie nie powiedziano, o ile łącznie mają podrożeć koszty nośników energii w tym roku. Wystarczy jednak, że we wrześniu kolejna podwyżka wyniesie 10 proc., podobnie jak w lutym. Wówczas ceny gazu w ciągu roku zwiększą się o 7 proc. mniej niż zakładano w budżecie. Natomiast energia elektryczna podrożałaby o 3 proc. więcej, niż to

postanowiono w ustawie budżetowej. Podkreślamy jednak raz jeszcze, że wysokość ostatniej części podwyżki jest wciąż niewiadomą.

Ministerstwo Finansów tłumaczy podwyżki wzrostem kosztów wytwarzania nośników energii i ich dystrybucji. Podrożał bardzo - stwierdza doradca ministra finansów, dr Jan Wojnowski - zwłaszcza węgiel kamienny, a także importowany gaz (w związku z dewaluacją złotówki). Energetyka jest w fazie głębokiej restrukturyzacji - zapewnia doradca ministra - a na to, jak wiemy, potrzebne są pieniądze. Na lepsze, proekologiczne urządzenia, na odtwarzanie majątku produkcyjnego. Bez podwyżek cen gazu - dodaje - jego dostawca, czyli Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo, poniosłoby przy sprzedaży gazu jeszcze większe straty.

Od 5 czerwca podrożała benzyna - średnio o ponad 8 proc. Za litr żółtej, 94-oktanowej, zapłacimy o 900 zł więcej (11 tys.), a za ropę - 8,9 tys. (700 zł więcej). Około 10,8 tys. zł kosztuje benzyna bezołowiowa produkcji krajowej. Importowana i czerwona kosztuje tyle, ile ustali lokalna dyrekcja CPN.

(PAI)

Stella Sawajner

SYBIRACY WYBRALI

28 czerwca, w Ośrodku Kultury odbyło się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Koła Terenowego Związku Sybiraków w Oławie. W obradach udział wzięli m.in. burmistrz Janina Stelmasek oraz kierownik rejonu Stanisław Kahuza.

Sprawozdanie z działalności koła za okres 3 lat złożyła prezes Maria Zalewska. Zarząd koła w okresie swojej kadencji zajmował się m.in.: działalnością socjalną (zapomogi, paczki świąteczne), organizacją uroczystości Dnia Sybiraka i wspólnych "opłatków", pomocą w przyznawaniu uprawnień kombatanckich (otrzymało je do chwili obecnej 239 osób). W czasie minionej kadencji wydano album "Sybiracy Ziemi Oławskiej" oraz nawiązano kontakt z młodzieżą (prelekcje w szkołach). Dzięki ofiarności finansowej członków związku oraz sponsorów wykonano i poświęcono sztandar Koła Związku Sybiraków w Oławie.

Kończąc zebranie prezes Zalewska serdecznie podziękowała wszystkim sympatykom i sponsorom, bez których działalność w minionych trzech latach byłaby zupełnie inna.

Sprawozdanie z działalności komisji rewizyjnej złożyła Kazimiera Terlecka. Po jego wysłuchaniu i krótkiej dyskusji jednogłośnie udzielono absolutorium ustępującemu zarządowi.

Po przerwie wybrano nowy zarząd koła w składzie: prezes Maria Zalewska, wiceprezes Stefan Cmok, księgowa Anna Osińska, skarbnik Maria Kiełar, sekretarz Janina Kamińska, członkowie Danuta Konon, Anna Kowalczyk, Stanisław Dolińska, Józef Krzywoń.

(ck)

WIADOMOŚCI



WIADOMOŚCI OŁAWSKIE:

Redaguje kolegium w składzie: Jerzy Kamiński (red. naczelny), Zbigniew Bachul (red. techniczny), Edward Bykowski (sekr. redakcji), Antoni Markiewicz, Bogusław Notz, Bogusław Szymański, Krzysztof A. Trybalski.

Stali współpracownicy: Mirosława Szychowiak (Księżyce), Michał Szczupak (Jelcz-Laskowice), Janusz Kulisiewicz, Christian Markiewicz, Stanisław Borkowski, Ryszard Brzuchacz (foto), Małgorzata Zachęba, Piotr Skotnicki.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiacji materiałów i zmiany tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Wzory reklam chronione prawem autorskim.

MONITOR SAMORZĄDOWY: redakcja - Aneta Pakiet, dodatek finansowany z funduszy gminnych.

Wydawca: Agencja "JOT", Oława, Rynek 12a. Skład: "ART-PROF" tel 308-90.

Druk: NORPOL-PRESS Wrocław Dyżury redakcji - (Rynek 12a): pon., czw. 10-12, wt., czw. 17-19. (TEL 33-557)

Ani Wiązowski, ani Październik Rewolucji nie będzie

Kadencja nowej Rady Miejskiej rozpoczęła się 5 lipca w samo południe w nastroju dość minorowym, a to za przyczyną radnego seniora pana **Ludwika Ignatowicza**, który otworzył obrady Mazurkiem Dąbrowskiego, zaintonowanym w rytmie nieomal żalobnym.

Na sali oprócz pełnego składu Rady obecni byli zaproszeni goście (w tym przedstawiciel wojewody), a także wielu zainteresowanych olawian.

Po hymnie radni złożyli ślubowanie, które poprowadził najmłodszy wiekiem **Ireneusz Pętał**. Od tego momentu dopiero Rada Miejska mogła rozpocząć prawomocne obrady.

Już podczas przyjmowania porządku obrad okazało się, że wbrew wielu ustaleniom i dyskusjom nie jest oczywiste. W programie rozesłanym radnym przed sesją ujęto punkty dotyczące wyboru przewodniczącego Rady i jego zastępców oraz delegatów do sejmiku samorządowego.

Radny **Jan Mosio** zaproponował rozszerzenie porządku obrad o wybór burmistrza miasta, a radny **Waldemar Wiązowski** zgłosił kolejny wniosek doty-

czący przeprowadzenia na tejże sesji wyboru zastępców burmistrza. Obie propozycje zostały przyjęte niemal jednogłośnie przy jednym głosie wstrzymującym się.

Po zatwierdzeniu porządku obrad, a przed przystąpieniem do zasadniczych punktów programu, radni wysłuchali krótkiej informacji przygotowanej przez radcę prawnego urzędu **Bogdana Brakonera** na temat podstaw prawnych samorządności lokalnej, a także głównych ustaleń zawartych w statucie miasta Olawa.

Po tym wystąpieniu rozpoczęły się zasadnicze obrady, których przebieg obfitował głównie w ogłaszane niemal co kilkanaście minut przerywy.

Ponieważ wszystkie planowane na tej sesji wybory dokonywane miały być w sposób tajny, powołano komisję skrutacyjną, w skład której weszli **Krystyna Trojnik** (przewodnicząca), oraz **Leszek Rak**, **Andrzej Ryżak**, **Bogdan Olejnik** i **Piotr Wójcik**.

Do funkcji przewodniczącego Rady pretendowali zgłoszony przez radnego **Jarosza** - **Andrzej Drabiński** i **Michał Węglowski**, którego zaproponował radny **Wiązo-**

wski. Już to pierwsze głosowanie dało pewien obraz układu sił w Radzie. Stosunkiem głosów 18:10 wygrał **Michał Węglowski** i przejął od radnego seniora prowadzenie dalszego ciągu obrad.

Następny punkt to wybór dwóch zastępców przewodniczącego. Tu zaproponowano trzy kandydatury - **Józefa Jarosza**, **Przemysława Pawłowicza** i **Ireneusza Pętała**. Uzyskali oni odpowiednio 14, 18, i 17 głosów - tak więc zastępcami przewodniczącego Rady zostali panowie **Pawłowicz** i **Pętał**.

Kolejną próbą sił w Radzie były wybory delegatów do sejmiku samorządowego. Zgłoszono trzech kandydatów - radny **Wiązowski**, zaproponował panów **Stanisława Kałużę** i **Krzysztofa Trybalskiego**, a radny **Jarosław Zygmunt Wójcik**, zaznaczając jednocześnie, że drugim kandydatem reprezentowanej przez niego grupy radnych jest również pan **Kałuża**. Sytuacja ta znalazła swoje odbicie w wynikach głosowania, ponieważ jako kandydat obydwu ugrupowań radny **Kałuża** otrzymał 28 (!) głosów. Drugim delegatem do sejmiku samorządowego został **Krzysztof Trybalski** (15

głosów). Odpadł w tym głosowaniu **Zygmunt Wójcik** (13 głosów).

Teraz rozpoczęła się najbardziej emocjonująca część posiedzenia. Przewodniczący **Węglowski** zwrócił się do radnych o zgłaszanie kandydatur na burmistrza miasta. **Marek Kleczek** zaproponował na to stanowisko przewodniczącego Rady ubiegłej kadencji **Waldemara Wiązowskiego**. Drugą kandydaturę - **Franciszka Października** zgłosił **Józef Jarosz**. W momencie, kiedy przewodniczący już rozpoczął kwestię "Proszę komisję skrutacyjną..." - podniosła się w górę ręka radnego **Drabińskiego**. Po upewnieniu się, że lista kandydatów nie została jeszcze zamknięta, zgłosił on kandydaturę **Janiny Stelmaszek**. Kandydatka była tak zaskoczona propozycją, że na rutynowe zapytanie przewodniczącego, czy wyraża zgodę, odpowiedziała, że nie zamierzała kandydować i prosi w związku z tą sytuacją o 10 minut przerwy.

Rozpoczęły się gorączkowe rozmowy i przetasowania wewnątrz poszczególnych ugrupowań Rady. Ku ogólnemu zaskoczeniu na rozmowę w cztery oczy do swego gabinetu udała się pani **Stelmaszek** z panem **Październikiem**.

Po przerwie jako pierwszy zabrał głos radny **Październik** rezygnując z kandydowania na burmistrza, a następnie zgodę na kandydowanie wyraziła **Janina Stelmaszek**. Zaraz po tym z pracy w komisji skrutacyj-

nej wycofał się **Bogdan Olejnik** z uwagi na powiązania rodzinne z kandydatem **Wiązowskim**.

Do głosowania radni przystąpili mając do wyboru dwu kandydatów - **Janinę Stelmaszek** i **Waldemara Wiązowskiego**. W wyniku tajnego głosowania stosunkiem głosów 16:12 na stanowisko burmistrza została ponownie wybrana **Janina Stelmaszek**. Ogłoszony przez przewodniczącego komisji skrutacyjnej wynik został przyjęty przez Radę i publiczność oklaskami na stojąco.

Po krótkich słowach podziękowania za wybór i udzielenie zaufania, wygłoszonych przez panią **Stelmaszek**, radny **Październik** zgłosił wniosek formalny o przerwanie w tym punkcie obrad sesji i kontynuowanie ich w dniu 7 lipca od godz. 12.00, tak aby nowo wybrana pani burmistrz miała trochę czasu na przygotowanie kandydatów na swoich zastępców (prawo ich zgłaszania zastrzeżone jest ustawowo dla burmistrza).

Bogdan Olejnik zgłosił kontrwniosek o zamknięcie sesji. Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek pierwszy - o przeniesienie obrad na czwartek - wniosek uzyskał poparcie 17 radnych. Głosowanie kontrwniosku stało się wobec tego bezprzedmiotowe.

Na tym obrady sesji 5 lipca zakończyły się. Ciąg dalszy posiedzenia - 7 lipca znów w samo południe...

Grażyna Notz

Niespodziewany sukces

Rozmowa z burmistrzem Olawy Janiną Stelmaszek

- Została pani wybrana burmistrzem na drugą kadencję. Niespodziewany sukces?

- Niespodziewany. Z tego względu, że zrezygnowałam z kandydowania, a wiadomo, że nie można wygrać, jeśli nie chce się grać. Jeśli człowiek dobrowolnie rezygnuje, to nie może liczyć na wygraną. Z tej strony była to niespodzianka, bo jeśli chodzi o sygnały, że powinienam być nadal burmistrzem, to miałam je dosyć liczne. Tylko nie chcąc rozbić rady, wycofałam się dobrowolnie z dalszego ubiegania się o tę funkcję. Nie byłam przygotowana na to, że ktoś zgłosi moją kandydaturę.

- Rozumiem, że nie było to uzgodnione z panem **Drabińskim**, który zgłosił Pani kandydaturę?

- Absolutnie nie uzgadniałam. Powiedziałam po prostu, że wycofuję się dla dobra rady. Kiedy pan **Drabiński** przychodził na nieoficjalne spotkania radnych, z jego wypowiedzi wynikało, że naturalną sprawą jest kandydowanie osób, które pełniły funkcje i zostały pozytywnie zweryfikowane przez wybory samorządowe. Odczuwałam to jako zapewnienie, że widziałby moją osobę na stanowisku burmistrza. Natomiast żadnej rozmowy na temat mojego kandydowania nie było.

- W ostatnim numerze "WO" napisaliśmy, że najprawdopodobniej dojdzie do konfrontacji między Panią a **Wiązowskim**. Tak się stało. Skąd wziął się cały konflikt, przecież do tej pory pracowaliście razem?

- Ja nie ukrywałam, że będę kandydować na stanowisko burmi-

strza. Natomiast nie wiedziałam, że pan **Wiązowski** zechce także kandydować. Gdybym to wiedziała wcześniej, układ byłby od początku inny. Mogłabym wtedy albo wycofać się, albo popierać go i tworzącą się grupę, albo stworzyłabym odrębną grupę. Po wyborach samorządowych nagle okazało się, że **Wiązowski** chce być burmistrzem. W grupie, którą tworzyliśmy, nastąpił rozłam. Część opowiedziała się za mną, część za panem **Wiązowskim**.

- Ale przecież w pewnym momencie publicznie zdecydowaliście, że uznacie wolę części radnych, których poprosiliście o rozstrzygnięcie, kto ma kandydować z tej grupy. Wybrano wtedy Panią...

- Tak. Ale w efekcie okazało się, że grupa, która była bardzo blisko związana z panem **Wiązowskim** nie potwierdziła oficjalnie, że lojalnie na mnie zagłosuje. Żeby nie doprowadzać do rozbięcia rady, nie chciałam tworzyć trzeciej grupy, bo to niczemu dobremu nie służyłoby.

- W takim razie, czy przypadkiem nie było tak, że radni na sesji głosowali częściowo bardziej "przeciw" **Wiązowskiemu** niż na Panią?

- Wydaje mi się, że rada musi w końcu zacząć normalnie funkcjonować. Normalność będzie polegała na tym, że każdy, kto chce pracować dla miasta, będzie pracował, a nie działał destrukcyjnie. Jeżeli będą osoby, które zechcą tak właśnie postępować, muszą znaleźć się w mniejszości. Wydaje mi się, że strona niezależnych opowiedziała się za tym, że chce pracować spokojnie.

Jak hartowała się Rada

Po wyborach 19 czerwca, wśród 28 nowych olawskich radnych zaczęły powstawać nieformalne grupy, grupki i podgrupy, chcące wystawiać bądź popierać kandydatów na różne stanowiska we władzach samorządowych. Generalnie powstały trzy obozy: "**Wiązowskiego i Stelmaszek**", "**Października**" i tzw. "grupa niezależnych", w której prym wiodli m.in. **Jarosław, Drabiński** i **Mosio**. Od początku było jasne, że przy wyborze burmistrza decydować będą dwie sprawy: poparcie niezależnych i ewentualne dogadanie się pani burmistrz z **Wiązowskim**. Niezależni (zbierając się w ratuszu, w siedzibie PTTK), grupa dość płynna i zmienna, początkowo opowiedzieli się wyraźnie za **Październikiem** jako kandydatem nr 1 na burmistrza Olawy.

Po drugiej stronie cały czas trwały zabiegi mające na celu doprowadzenie do porozumienia pani burmistrz z byłym przewodniczącym rady. Grupa skupiona wokół tej opcji zbierała się w siedzibie MKK "Solidarność". We własnym gronie zrobiono nawet tajne głosowanie, aby wybrać wreszcie jednego kandydata. Niestety, wynik 5:5 (przy jednym wstrzymującym się) nie był jednoznaczny. W takim razie poproszono kilku radnych spoza grupy, aby oni także wzięli udział

w takim teście i w tajnym głosowaniu zadecydowali, kto powinien być oficjalnym kandydatem grupy na burmistrza. **Wiązowski i Stelmaszek** zgodnie orzekli, że poddają się takiemu testowi i uszanują wolę zebranych. Wynik 8:6 dla pani burmistrz wydał się jednoznacznym rozstrzygnięciem kwestii kandydata. Jak się okazało, nie do końca. Wcześniej ustalenia uznano za nieważne i **Wiązowski** nadal chciał kandydować. Wobec tego **Stelmaszek** zrezygnowała i taką wersję utrzymywano do sesji.

Płynność między poszczególnymi grupami była dość duża. Część radnych uczestniczyła w "zajęciach" jednej bądź drugiej grupy. Był nawet taki moment, że obie grupy miały po 16 "pewnych" głosów, co matematycznie wydaje się trudne do udowodnienia, jako że rada liczy tylko 28 osób. Trwały jednak cały

czas zabiegi o pozyskanie głosów tych niezdecydowanych.

Warto wiedzieć, że na tydzień przed sesją w Klubie Nauczyciela odbyło się spotkanie wszystkich grup radnych (22 osoby), co nieźle rokuje na przyszłość i dowodzi, że jednak będzie można się w nowej radzie jakoś dogadać, a przynajmniej rozmawiać ze sobą.

W sprawie wyboru przewodniczącego rady nie było takich emocji jak przy wyborze burmistrza, choć w czasie nieoficjalnych spotkań padało wiele kandydatur: **Jarosław, Drabiński, Markiewicz, Kleczek, Pawłowicz**.

Jeżeli chodzi o zastępców burmistrza, sytuacja była podobna. Nieoficjalnie padały następujące kandydatury: **Łosia** (spoza rady), **Mosio, Trybalskiego, Hadrysia, Hawrysa, Stelmaszek, Kleczka**. (ck)

Będą pewne kłopoty

Rozmowa z przewodniczącym Rady Miejskiej w Olawie **Michałem Węglowskim** - tuż po jego wyborze na przewodniczącego.

- Jak się Pan czuje w nowej roli?
- Mówiąc szczerze, to jestem troszeczkę stremowany.
- Ale Pana kandydatura nie była zaskoczeniem...

- Początkowo nie deklarowałem swojej osoby na jakąkolwiek funkcję. Natomiast na skutek prób i nalegań określonej grupy radnych, którzy prosili, abym ich reprezentował, wyraziłem zgodę na kandydowanie. Było to ustalone w dużej grupie radnych, co pozwoliło mi spokojnie wygrać głosowanie.

- Najważniejsza jest teraz dobra współpraca z Zarządkiem Miejskim. Jak ocenia Pan ponowny wybór **Janiny Stelmaszek** na burmistrza?

- Oceniam pozytywnie. Tym niemniej obawiam się, że w radzie będą pewne kłopoty ze współpracą.

- Ma Pan na myśli coś konkretnego?
- Nie chciałbym w tej chwili wypowiadać się na ten temat.

- Kogo widziałby Pan w roli zastępcy burmistrza?

- Na pewno pana **Łosia**, z którym współpracowałem. Myślę zresztą, że pan **Łoś** zostanie zastępcą spoza rady. Natomiast co do pozostałych członków zarządu nie mam jakichś specjalnych kandydatów. Sądzę, że będą to osoby rozsądne, które potrafią pracować. A przede wszystkim będą miały chęć i czas do pracy.

rozm. J. Kamiński

Kłusownicy w sidłach

W ostatnich dniach Komisariat Policji w Jelczu-Laskowicach przyjął niecodziennych gości. Otóż policjantów odwiedziła chorągiewka Zarządu Koła Łowieckiego "Bazant" w Oławie w osobach: łowczy Mieczysław Cebula oraz sekretarz Michał Wąsiewicz. Obaj w obecności komendanta jednostki kom. Marka Chmiela wręczyli nagrody rzeczowe policjantom asp. Pawłowi Przyborowskiemu i Krzysztofowi Sołtysowi za udział w pojmowaniu dwóch kłusowników. Wymienieni pod koniec ubiegłego roku na terenach leśnych koła "Bazant" zatrzymali dwóch kłusowników Andrzeja R. i Stanisława P., przy których znaleźli dwie zabite i wypatro-

szone sarny. Czyn ten był szczególnie naganny, ponieważ jeden z zatrzymanych to myśliwy polujący bez posiadania zezwolenia na odstrzał.

Wobec niego toczy się sprawa karna przed sądem. Tymczasem Wojewódzki Sąd Łowiecki zawiesił go w prawach członkowskich i nakazał złożyć broń do czasu zakończenia rozprawy.

Przedstawiciele koła z zaskokiem mówili o przejawach coraz szerzej zataczającego kręgi kłusownictwa. Przy tej okazji apelowali o dalsze wsparcie i zwalczanie tego nielegalnego procederu, zachęcając do współpracy całe społeczeństwo.

(rb)

Dla ciała i ducha

Apteczka domowa

Każdy z nas doskonale wie, że apteczka, a raczej jej zawartość, niezbędna jest w każdym domu. Apteczka powinna być umieszczona w mieszkaniu w odpowiednim miejscu. Nie powinna wisieć ani w kuchni, ani w łazience, gdzie jest wilgoć. Nie powinna też znajdować się w pobliżu źródła ciepła lub w miejscu bezpośrednio nasłonecznionym. W celu uniemożliwienia dzieciom dostępu do apteczki, należy umieścić ją gdzieś wysoko, zamykając na klucz i chować go w miejscu nieznanym dziecku, natomiast wiadomym wszystkim dorosłym domownikom.

W apteczce powinien panować ład i porządek, leki powinny być posortowane pod względem ich zastosowania. Należy również często sprawdzać ich datę ważności. Najlepiej trzymać w apteczce jedynie środki podstawowe, a mianowicie:

* środki dezynfekcyjne - wodę utlenioną i jodynę, gencjanę, spirytus salicylowy i Penthenol - ułatwiający gojenie po oparzeniu;

* środki przeciwbólowe - np. gardan, pabialgina, tabletki od bólu głowy;

* krople żołądkowe lub miętowe, węgiel lecnicyz, ewentualnie Sulfaguanidynę - stosowaną przy zatruciach pokarmowych;

* krople nasercowe o działaniu pobudzającym np. Cardiamidum;

* leki stosowane przy przebiegniach - Aspirynę, Calcypirynę, Rutinoscorbin, witaminę C i syrop od kaszlu.

Jeśli w domu są małe dzieci, na leki dla nich najlepiej przeznaczyć odrębną półkę. Powinno się na niej znaleźć nasienie kopru włoskiego, kwiat rumianku, masło linomag, puder dziecięcy. Oddzielnie powinny być również przechowywane leki zażywane tylko przez jednego domownika, zwłaszcza jeśli są to preparaty silnie działające.

(PAI)

CZERWONA KARTKA



Od kilku lat lampa uliczna na skrzyżowaniu ul. Paderewskiego z ul. Wiejską świeci... No właśnie. Komu świeci. Panu Bogu w okno?

KOLEGIUM UKARAŁO

Rejonowe Kolegium Do Spraw Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Oławie uznało Józefa Szczepaniaka, zamieszkałego w Kotowicach (ul. Kościelna 10), winnym tego, że 3 maja br. w Oławie na pl. Zamkowym kierował samochodem m-ki syrena będąc w stanie nietrzeźwym (3,45%).

Ponadto nie posiadał uprawnień do kierowania oraz nie posiadał aktualnych badań technicznych samochodu.

Kolegium wymierzyło karę zasadniczą:

1. Grzywny 5.000.000 - z zamianą w razie nieuiszczenia na 50 dni aresztu zastępczego licząc po 100.000 za 1 dzień pobytu w areszcie.
2. Koszty postępowania 40.000 zł.
3. Koszty badania alcomatem 60.000 zł.
4. Zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 36 m-cy.
5. Podanie orzeczenia do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w gazecie lokalnej "Wiadomości Oławskie" na koszt obwinionego.



Powiesił się

16 czerwca o godz. 10 powiadomiono dyżurnego KP w Jelczu-Laskowicach o powieszeniu się 33-letniego mężczyzny, mieszkańca Dębiny. Na miejsce przybył lekarz oraz grupa dochodzeniowa. Nie stwierdzono działania osób trzecich.

*

Udany pościg

16 czerwca o godz. 18.30, w Kamieńcu Wrocławskim gm. Czernica, funkcjonariusze policji zatrzymali po pościgu uciekających dwoma skradzionymi mercedesami czterech złodziei. Byli to mieszkańcy Wrocławia, a samochody skradli niemieckim turystom.

*

Odzyskane szczęście

16 czerwca o godz. 22.25, w KRP Oława zgłoszono o kradzieży syreny R-20 parkującej przy ul. Paderewskiego. Następnego dnia właściciel odzyskał swoją zgubę. Okazało się, że niedoszli złodzieje przemieścili ją na sąsiednią ulicę.

*

Areszt za rozbój

17 czerwca o godz. 23.20, w Oławie na ul. Iwaszkiewicza, dwóch krewkich młodych mężczyzn napadło przechodnia wracającego do domu. Pobili go oraz zabrali mu torbę. Poszkodowanemu udzielili pomocy przypadkowi świadkowie. Wkrótce po zajściu, sprawców rozbój zatrzymała policja. Wobec Zbigniewa L. prokurator zastosował środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.

*

Rozszabrowany

17 czerwca w nocy, w Oławie przy ul. B. Chrobrego, nieznani sprawcy dokonali włamania do fiata 126p. Z pojazdu skradziono komplet siedzeń, koło zapasowe oraz gaśnicę. Straty - 6 mln zł.

*

Na przejściu bezpieczniej

17 czerwca o godz. 17.15, w Oławie na ul. 3 Maja, kierująca fiatem 125p potrafiła pieszego, który przekraczał jezdnię w niewłaściwym miejscu. Nieuważny pieszy odniósł obrażenia ciała, przebywa w szpitalu.

*

Nieprawidłowy manewr

18 czerwca o godz. 0.25, na trasie A-4 k/Goszczyzny gm. Domaniów, kierowca ciężarowego liza podczas

zawracania zjechał drogę kierującemu ffordem eskortem, doprowadzając do zderzenia. W wypadku ucierpiał kierowca oraz pasażerka samochodu osobowego.

*

Ogłocona toyota

18 czerwca w godzinach nocnych, w Oławie przy ul. Kasprowiec, z zaparkowanej toyoty z austriacką rejestracją skradziono radioodtwarzacz m-ki stend ford. Straty 6 mln zł.

*

Niesportowy wyczyn

23 czerwca w godzinach nocnych, w Oławie w Rynku po wybiciu narożnika szyby w sklepie sportowym, z wystawy skradziono: jedną parę obuwia sportowego, bluzkę sportową z kapturem, rakiety do tenisa, piłeczki pingpongowe oraz grę ringo. Wartość skradzionych towarów wynosi 1,1 mln zł.

*

Kradzież spawarki

23 czerwca w porze nocnej w Jelczu-Laskowicach przy ul. Tymienieckiego, dokonano włamania do garażu jeszcze nie zasiedlonego domu. Złodzieje ukradli spawarkę elektryczną typu bester - wartości 10 mln zł.

*

Odebrano sygnał

23 czerwca o godz. 1.40, w oławskiej centrali Telekomunikacji

przy ul. Młyńskiej odebrano sygnał świadczący o przecięciu kabla telefonicznego na linii Oława-Bystrzyca. Skradziono 50 m kabla o wartości 2 mln złotych. Sprawcom udało się zbiec przed przybyciem policji.

*

Czerwona kartka

24 czerwca o godzinie 2.00 z pociągu na dworcu PKP w Oławie wysiadł obywatel Ukrainy, który przyjechał do rodziny zamieszkałej w naszym mieście. Nie znający miasta skorzystał z pomocy trzech mężczyzn, którzy obiecali doprowadzić go pod wskazany adres. W pewnej chwili pseudopomocnicy zaatakowali go, pobili oraz ukradli bagaż. Zaalarmowana rodzina powiadomiła policję, której jeszcze tej samej nocy udało się zatrzymać dwóch "napastników". Przy Tomaszu W. oraz Arturze P. znaleziono zrabowany bagaż, który w całości powrócił do właściciela. Dwom z trzech mężczyzn prokurator przedstawił zarzut oraz zastosował dozór policyjny. Trzeciego sprawcy poszukuje policja.

*

Bez radioodbiornika

26 czerwca o godz. 7.45, dyżurnego KP w Jelczu-Laskowicach powiadomiono o dokonaniu w nocy włamaniu do toyoty-cariny należącej do obywatelki Niemiec.

Z pojazdu zaginęł radioodbiornik fischer wartości 12 mln zł.

*

Okazja czyni złodzieja

26 czerwca o godz. 13.00, do KRP Oława zgłosił się obywatel Szwecji, powiadając o włamaniu do samochodu mazda, zaparkowanego przy ul. B. Chrobrego. Z pojazdu skradziono radioodbiornik knutson, podręczną walizkę, w której znajdowała się kamera video panasonic oraz rzeczy osobiste. Straty wynoszą 43 mln zł. Jeszcze raz potwierdziło się powiedzenie, że okazja czyni złodzieja.

*

Ostrożności nie za wiele

26 czerwca o godz. 17.10, w Jelczu-Laskowicach na ul. Witosa, kierująca fiatem 125p nie zachowała bezpiecznej prędkości, w wyniku czego na łuku drogi wpadła na drzewo. W wypadku ucierpiał czterech osoby. Dwie z nich z ciężkimi obrażeniami pozostają w szpitalu.

*

A to złośnik!

28 czerwca o godz. 1.10, w Oławie przy ul. Iwaszkiewicza, ujawniono włamanie do volkswagena-passata. Złodzieje wyrwali klamkę od strony kierowcy, zerwali blokadę kierownicy, a gdy nie udało im się uruchomić silnika, ze złości zabrali radio suzuki wartości 5 mln zł.

opracował Ryszard Brzuchacz

Ruszyło Lubiato'94

W minioną sobotę olawscy harcerze ośmioma autokarami wyruszyli spod komendy hufca na tradycyjny obóz do Lubiato. W tym roku przewidziano dwa turnusy. Pierwszy, dwutygodniowy, na którym wypoczywać będzie ok. 250 dzieci, i drugi - trzytygodniowy (ok. 300 dzieci). Obóz będzie trwał do 8 sierpnia. Komendantem na obu turnusach będzie harcmistrz **Marian Puszcza**. Kadra instruktorska obozu

pracuje właściwie społecznie - za wyżywienie i możliwość pobytu w pięknych nadmorskich lasach. Uczestnicy obozu płacili w tym roku za I turnus 1.800.000 zł, za II 2.400.000 zł.

Otrzymałmy informację, że wszyscy harcerze dojechali do Lubiato szczęśliwie. Dla miłośników Lubiato ważna informacja: pole namiotowe funkcjonuje w innym miejscu, na wysokości PAN.



Do 15 października

Z dniem 15 października 1994 roku (a nie 31 lipca, jak podawano wcześniej) tracą moc prawnego środka płatniczego banknoty o nominałach 50.000 zł, 100.000 zł, 500.000 zł, 1000.000 zł i 2000.000 zł, emitowane w latach 1989-1992. Po

tym terminie banknoty te można będzie wymienić bezterminowo w bankach na terenie całego kraju. Lepiej jednak pospieszyć się, wydać bądź wymienić stare banknoty na nowe i nie narażać się na niepotrzebne chodzenie do banku.

Mają to już za sobą

* **LO im. Jana III Sobieskiego w Olawie**

Egzamin odbywał się w dwóch terminach.

Na początku czerwca do klasy informatycznej odbywał się egzamin konkursowy. Spośród ok. 60 kandydatów przyjęto 31, pozostali, którzy zdali egzamin zostali przyjęci do klas o profilu podstawowym.

W terminie regulaminowym (4 czerwca). Łącznie o przyjęcie ubiegało się 186 kandydatów, przyjęto łącznie 150. Pozostałych 36 osób nie zdało egzaminu. Oprócz klasy informatycznej, pozostałe profile wyłonione zostaną od klasy II.

* **Liceum Ekonomiczne nr 1**

Do egzaminu przystąpiło 105 kandydatów, nie zdało - 14, zdało 91, przyjęto 68 (2 klasy).

Z powyższych danych wynika, że 23 kandydatów po zdaniu egzaminu musi znaleźć sobie miejsce w innej szkole.

* **Technikum Mechaniczne w Olawie**

Do egzaminu przystąpiło 48 kandydatów, nie zdało - 12, przyjętych - 34 (1 klasa).

* **Liceum Ekonomiczne nr 2**

Podania złożyło 222 kandydatów, do egzaminu przystąpiło 208, nie zdało - 12, przyjęto - 131 (4 klasy).

Gminne wyliczanki

Kto wygrał wybory w Gminie Olawa? Na 22 radnych, 8 przyznało się do poparcia PSL (Żak, Górski, Wojciechowski, Pilch, Grzeszczyszyn, Gotfryd, Żurawski, Rzemyskowski), 1 SLD (Zacharowski) i 1 Koła Łowickiego "Bazant" (Bączkowski). Aż 12 radnych (czyli ponad połowa) nie afiszowało się oficjalnie poparciem żadnej partii czy organizacji. Może to znaczyć, że układ ewentualnych koalicji będzie dość płynny. Jak na razie, w gminie mówi się o równowadze sił między "ludźmi wójta" a "ludźmi Kościelaka", przy czym nikt z całą pewnością nie jest dziś w stanie określić "przynależności" do tych obu grup.

Jedno jest natomiast pewne. Kościelak odniósł w gminie największy sukces wyborczy. Otrzymał w swoim okręgu wyborczym (Oleśnica Mała) aż 228 głosów, nokautując pozostałych kandydatów: Borkowski 17 i Plucińska 7. Takiej różnicy między pierwszym a

pozostałymi nie było w całej gminie. Co ciekawe, Oleśnica Mała może także poszczycić się największą frekwencją wyborczą. Na 339 osób uprawnionych do głosowania udział w wyborach wzięło 257 osób, czyli ok. 75%, co jest rekordem chyba w skali dużo większej niż Ziemia Olawska. Przypomnijmy, że w gminie frekwencja wyniosła ok. 53%, a w całym kraju niewiele ponad 30%.

Telefon zaufania na urlopie

Młodzieżowy telefon zaufania zawiesił swoją działalność na okres wakacji (lipiec - sierpień). Przypominamy jednocześnie, że czynny jest telefon zaufania dla osób z problemami alkoholowymi - czwartki, godz. 17-19, tel. 339-32.

Mijają teraz w lipcu cztery lata od chwili, gdy w kilku punktach naszego miasta pojawiły się kolorowe kioski "Valor". Te drewniane, oryginalne pawiloniki stały się w Olawie pionierskim symbolem nowego handlu, jego pierwszym akcentem, forpocztą tego, co potem następowało. Stanowiły przełom jednego sezonu. Dziś są to już mocno wypłowiałe kioski, w których czas jakby się zatrzymał, a nawet cofnął. Firma też rozmięknęła się na drobne, jednak warto pamiętać, że to właśnie ona zaczęła zmieniać nasze przestarzałe pojęcia i gusty, że pioniersko szokowała olawian estetyką, kulturą obsługi, poziomem zaopatrzenia, wdziękiem personelu, życzliwym spojrzeniem na klienta itd. Chwała jej za to!

Dziś, gdy od tamtych dni już czterokrotnie wymieniliśmy kalendarze, trudno porównywać stary i nowy handel. To jest całkiem inny świat! Mogą tego nie doceniać i nie wyobrażać sobie tylko kilkuletnie dzieci. Niezależnie od sytuacji materialnej rodzin, dzisiejszy brzdąc czy malolat już nie pyta rodziców w stylu: co to jest banan? - lub: co to jest kabanos? A przecież były to kiedyś, zaledwie parę lat temu, normalne pytania naszych milusińskich, którzy przypadkowo natknąwszy się na takie dziwne słowa, nie wiedzieli co one znaczą.

Krótko mówiąc - handel zmienił się nam nie do poznania, przyniósł dużo dobrego i nowego. Zapomnieliśmy o pustych półkach i kartkach, o tasienkowych kolejkach i załatwianiu niemal wszystkiego po znajomości oraz innymi metodami, o handlowych pustyniach w wolne soboty, niedziele i wszelkie święta, a także w okresach urlopowo-wakacyjnych. O tym, jakim to nieznośnym natretem był dla klienta dla tych z drugiej strony lady, oczywiście nie wszystkich, ale dość powszechnie. Wprawdzie są jeszcze dwa, najwyżej trzy lokale handlowe w Olawie, w których dawniej wykształcona obsada - do dziś utożsamia klienta z natretem. Wejść tam niesmacznie, ale to już tylko niedobitki.

Pojawiły się natomiast nowe problemy, z których najbardziej dotkliwy - to problem puste kieszeni, ale tym zajmują się inne czynniki, na pewno najmniej handel. Jest jednak w naszej, wciąż zmieniającej się sieci placówek handlowych - trochę minusów, które funkcjonują, choć nie powinny, na co my, klienci, często przymykamy oczy. Dla przykładu: wolimy nie interesować się terminem ważności towaru, choć to jest przynajmniej tak samo ważne jak cena, szczególnie przy zakupie środków spożywczych. Towar przeterminowany może być nawet bardzo szkodliwy, może stać się trucizną. Dobrowolne spożywanie trucizny nazywa się samobójstwem, a jeśli karmimy takim produktem dzieci i najbliższych - to jak to nazwać? Na ten temat telefonują i piszą Czytelnicy. Napisał pan JW, że był świadkiem jak to kontrolująca pani z Ssanepidu poleciła wycofanie przeterminowanych czekoladek zagranicznych. Parę kartonów tych czekoladek powędrowało na zaplecze, ale kilkanaście minut potem, gdy kontrolująca wyszła, znów wróciły na swoje miejsce. Inna nasza Czytelniczka opisała pokrewną sytuację z ciastkami. Parokrotnie zwracała uwagę, że ciastka są 5 miesięcy po gwarancji, ostatnio już ponad pół roku. Nadal tam leżą i powoli znikają, sprzedawane po normalnej cenie, zaś ekspedientki traktują uwagi natrętnie czytelniczki wymownym wzruszeniem ramion i podobnymi gestami. Brzydzę się donosicielstwem - pisze ta pani - więc tylko do wiadomości redakcji podaję, gdzie to jest, ale proszę tego nie publikować, może wystarczy takie ogólne, publiczne zwrócenie uwagi poprzez gazetę... Spełniamy to życzenie, może wystarczy. Bo jeśli

nie, to i tak ruszymy na redakcyjny rajd, mamy taki zespół młodych współpracowników, którzy pewnego dnia przylgną się w Olawie uważnie i napiszą co zobaczą. Wtedy będą to konkretne potwierdzenia sygnałów naszych Czytelników, m.in. o przeterminowanym mleku w proszku (dla niemowląt!), o soczkach, kaszach, smakowitych ciastach itd. Jest tego dość sporo, dłużej milczeć nie możemy, więc lojalnie uprzedzamy olawskich handlowców. Nie róbmy sobie nawzajem przykrości.

Wygląda na to, że tymczasem opłacało się ryzyko oferowania przeterminowanych towarów po normalnej cenie, choć one już się niekiedy w ogóle nie nadają do spożycia, zaś sprzedaż podpada pod kodeks karny. A swoją drogą, w Olawie najwyraźniej zapomniano o normalnej praktyce handlowej, że obniża się cenę towaru, którego czas gwarancji zbliża się do końca. Nie udało mi się w Olawie znaleźć, spotykanych również w naszym kraju, kącików "okazja dnia", gdzie wystawia się artykuły ze zniżoną ceną, gdy bliski jest koniec gwarancji. Gdzieś tam można spotkać u nas tylko przeceniony chleb.

Mają rację nasi korespondenci, że czasem, płacąc dobrymi pieniędzmi, kupujemy niedobre, niekiedy wręcz niebezpieczne wiktuały. Przestańmy być tak wspaniałomyślnie liberalni, podciągajmy się w sztuce odczytywania dat ważności. Jeśli nie możemy sobie dać rady, bo producenci czasem

są bardzo zmyślni i sprytnie kombinują, żeby nie było łatwo odczytać, to poprośmy personel o pomoc, korzystajmy odpowiedzialnie z praw klienta.

Tu jednak ważne zastrzeżenie: większość olawskich placówek handlowych, zarówno spółdzielczych jak i prywatnych, rzetelnie pilnuje tej sprawy, więc nie strasza jest im niniejsza zachęta do wzmocnienia uwagi klientów. Bać się powinni ci, którzy o tym na co dzień nie pamiętają i wypychają olawianom towar po gwarancji.

Czytelników proszę o podobne i inne przykłady niewłaściwego funkcjonowania handlu. Z kolei, aby zachęcić olawskich handlowców do doskonalenia działalności, przymierzamy się w redakcji do inicjatywy, która pozwoli stworzyć stały system wyłaniania wzorowych stoisk i placówek, ale o tym innym razem.

Będąc przy temacie handlu, nie mogę nie poruszyć sprawy stosunkowo drobnej, ale drażliwej, niepokojącej. W otrzymanym liście czytamy: "... Związki zawodowe walczą o 40-godzinny tydzień pracy, a niektóre sklepy, w tym z jednoosobową obsługą, są czynne po 10 godzin dziennie. Rzadko się zdarza jeden wolny dzień. Odczuwamy to jako krzywdę, lecz jeśli się upomniemy o swoje prawa, to po prostu możemy pożegnać się z pracą. Przecież 10 godzin dziennie to przekreśla sens życia, a gdzie czas dla rodziny i choćby na konieczne zakupy? Prosimy bardzo, jeśli nie boi się Pan włożyć kija w mrowisko, to proszę wziąć w obronę biedne kobiety pracujące w sektorze prywatnym. To też są ludzie, o czym zdają się zapominać ich chlebobdawcy...".

I choć bardzo tego pragnę, nie bardzo wiem jak tu wziąć w obronę te biedne kobiety. Chciałbym pomóc i nie zaszkodzić, więc apeluję do panów Chlebobdawców: bądźcie ludźmi dla swoich ludzi! Tymczasem taki delikatny apelik, zresztą nie tylko do "prywatnych i jednoosobowych", z nadzieją...

Wasz Kogut

TROCHĘ MINUSÓW

TO STRONA DLA WAS

OPINIE PREZENTOWANE NA TEJ STRONIE
NIE ZAWSZE ZGADZAJĄ SIĘ
Z POGŁĄDAMI REDAKCJI.

OŚWIADCZENIE

Oświadczam, że wniosek który złożyłem na sesji w dniu 26.05.1994 r. opracowali panowie radni Kościelak i Drapiński, tłumaczyli to oni tym, że wszystkie gminy województwa wrocławskiego przyznały sobie nagrody bardzo wysokie i po cichu.

Jeden z pracowników Gminy prosił mnie, żeby wniosek ten przekazać na sesji. Rozmawiając z radnymi i pracownikami Gminy Oława wszyscy deklarowali swoją "niby nagrodę" na różne cele społeczne. Na sesji dwa razy powtarzałem, na jaki cel będą pieniądze przekazane (co jest odnotowane w protokole sesji).

W "Wiadomościach Oławskich" nie przekazano w całości tekstu mojego wniosku (nie napisano, że na cele społeczne, chodziło o kwotę 300 mln zł, a nie o 200 mln, nie ma podpisu pod tym tekstem oświadczenia mojego, tym bardziej, że wymienia się moje nazwisko).

Pieniądze miały być przeznaczone na:

- 120 mln - szkoła Oleśnica Mała (remont wnętrza budynku, który miałby zapewnić bezpieczeństwo uczących się dzieci).

- 20 mln - zakup brakującego sprzętu do szkoły w Stanowicach.

- 30 mln - dofinansowanie do remontu kościoła i cmentarza w Psarach.

- 20 mln - adaptacja strychu w szkole w Godzikowicach.

- 20 mln - na przeprowadzenie remontu bieżącego szkoły w Ścinawie Polskiej.

- 20 mln - dofinansowanie malowania szkoły w Sobocisku.

- 10 mln - dofinansowanie malowania szkoły w Gaci.

Pozostała kwota miała być przeznaczona na inne wioski - tam gdzie były wcześniejsze wnioski, na dofinansowanie malowania ogrodzenia cmentarnego przykościelnego oraz na zakup drobnego sprzętu do szkół.

W/w panowie po złożeniu przeze mnie wniosku i zaznaczeniu na jaki cel zostaną one przekazane - podnieśli krzyk.

Widocznie mieli ochotę przeznaczyć pobrane pieniądze na swoją kampanię wyborczą.

Pieniądze te nie trafią na potrzeby mieszkańców wsi, zarobiła natomiast redakcja "Wiadomości Oławskich" sprzedając w/w Panom zwroty ostatniego numeru, w bardzo dużych ilościach.

byli radny i członek Komisji
Przejmowania Szkół

Zbigniew Bojanowski

OD REDAKCJI: Wszystko pięknie, tylko skąd Pan wziął te zwroty, bo nam zabrakło kilku egzemplarzy do archiwum?

LISTY * OPINIE * OŚWIADCZENIA * PYTANIA * POLEMIKI

75 lat PCK

W roku bieżącym Polski Czerwony Krzyż obchodzi 75-lecie działalności społecznej.

12 maja w Sali Rycerskiej Urzędu Miasta odbyła się konferencja sprawozdawczo-wyborcza Zarządu Rejonowego PCK w Oławie, zaś 17 maja w Urzędzie Gminy Oława konferencja Zarządu PCK Gminy Oława.

Na konferencjach podsumowano działania na przestrzeni ostatniej 5-letniej kadencji.

Głównymi zadaniami Polskiego Czerwonego Krzyża jest promocja i organizacja honorowego krwiodawstwa, oświaty zdrowotnej, szkolenie młodzieży z zakresu znajomości zasad udzielania pomocy przedlekarskiej i międzynarodowego prawa

humanitarnego konfliktów zbrojnych.

700 dawców zrzeszonych w 5 Klubach Honorowych Dawców Krwi oddało w ciągu 5 lat 3.500 litrów krwi dla potrzeb lecznictwa.

Polski Czerwony Krzyż w Oławie świadczył również pomoc potrzebującym. W latach 1989-94 wydano w rejonie oławskim z funduszy PCK ponad 300 mln zł na żywienie dzieci w szkołach i blisko 100 mln zł na zapomogi indywidualne.

Ponadto udzielono pomocy w postaci odzieży używanej, żywności i innych.

PCK w Oławie w ostatnich latach stał się pośrednikiem między ludźmi chcącymi udzielić pomocy, a

tymi którzy jej potrzebują. PCK świadczy również usługi opiekuńcze nad ludźmi starymi, chorymi i samotnymi na zlecenie ośrodków pomocy społecznej.

Na konferencjach wybrano nowe władze stowarzyszenia. Prezesem Zarządu Rejonowego została wybrana na kolejną kadencję Janina Warowa, natomiast prezesem Zarządu PCK Gminy Oława Zofia Skorupska. Nie jest łatwo pracować społecznie w dzisiejszych trudnych czasach, dlatego też życzymy nowym władzom stowarzyszenia wytrwałości i sukcesów w działalności dla dobra ludzi potrzebujących.

PCK składa serdeczne podziękowania wszystkim ludziom dobrej woli, ofiarodawcom i sponсорom, członkom, działaczom, wolontariuszom i sympatykom za wszystkie dotychczasowe działania i działania na przyszłość.

Dzięki pomocy władz miasta PCK otrzymał nową siedzibę na parterze Ratusza.

Za pośrednictwem "Wiadomości Oławskich" PCK składa serdeczne podziękowania Zarządowi Miasta, a szczególnie Waldemarowi Wiązkowskiemu, Janinie Stelmazek, Krzysztofowi Trybulskiemu, a także Zarządowi Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice i Zarządowi Gminy Oława, wójtowi Mirosławowi Kuleszy i Bronisławie Kryk za wszelką pomoc w działaniach PCK.

Polski Czerwony Krzyż zaprasza społeczeństwo do współpracy i zwraca się z prośbą o przekazywanie odzieży, żywności i funduszy, które to dary będą następnie przekazywane ludziom potrzebującym.

Biuro PCK w Ratuszu czynne codziennie w godz. 8.00-15.00, tel. 323-25.

Zarząd PCK

Cegielka po cegielce...

O tym, w jak tragicznej sytuacji finansowej jest służba zdrowia, nie trzeba już chyba dzisiaj nikogo przekonywać. Cieszy więc zrozumienie i życzliwość niektórych decydentów, zakładów pracy, prywatnych przedsiębiorstw czy każdego obywatela wspierającego w potrzebie nasz lokalny szpital w Oławie.

W 1993 r. z dochodów pozabudżetowych ZOZ-u w Oławie (darowizny, dochody własne, dobrowolne wpłaty obywateli) dokonano zakupu niezbędnego sprzętu medycznego (lampa rtg, dwa aparaty EKG, pulsoksymetr, analizator hematologiczny, analizator równowagi kwasowo-zasadowej, wirówka laboratoryjna, terpan, fotel okulistyczny), komputerowego oraz leków. Głównymi sponsorami byli Huta "Oława" S.A. oraz "Centrozłom".

Środki budżetowe przyznane na ten rok są jeszcze skromniejsze. Dlatego tym cenniejsza jest każda forma pomocy na rzecz szpitala.

I tak ksiądz Henryk Jacak ofiarował Oddziałowi Wewnętrznemu w newralgicznym momencie 5 materaców łózkowych, a Jan Szymkowiak materac przeciwośluzowy i drobny sprzęt ortopedyczny. Środki na zakup brakującego sprzętu jednorazowego użytku oraz upiększenie oddziału przeznaczyli Stanisław Jasnikowski i Andrzej Ryżak.

Dzięki dotacji z Huty "Oława" realizowany jest zakup rejestratora do wielogodzinnej zapisu EKG systemu Oxford Medilog. Urządzenie to jest niezbędne w diagnostyce do wszczepiania sztucznego stymulatora serca, ocenie niedotlenienia serca w chorobie wieńcowej, szczególnie u chorych po zawałach serca itd.

O sponsorowanym przez firmę niemiecką Preussag Noell Wassertechnik GmbH zakupie zestawu do testów wysiłkowych EKG (Stres Test) firmy Siemens pisano już w poprzednim numerze "Wiadomości Oławskich". Niezależnie od najwyższej jakości zapisów EKG spoczynkowego, aparat ten

umożliwia przytóżkowe ciągłe monitorowanie EKG, a dzięki bieżni ruchomej jest niezwykle przydatny w diagnostyce, kontroli leczenia farmakologicznego oraz kwalifikacji do zabiegów rewaskularyzacji mięśnia sercowego (koronaroplastyka = PTCA, pomostowanie aortalno-wieńcowe = by-pasy), ustalenia rokowania i możliwości powrotu do pracy zawodowej w chorobie niedokrwiennej serca. Używany jest ponadto w diagnostyce zaburzeń rytmu i przewodnictwa w różnych schorzeniach kardiologicznych oraz w ocenie sprawności fizycznej osób zdrowych i chorych w celu ustalenia możliwości wykonywania przez nich określonych zawodów, uprawiania różnych form sportu itp. Do pełnego szczęścia tj. pełnej realizacji kontraktu niezbędne jest jednak zgromadzenie kwoty 16.919 DM (ok. 240 mln zł) i im szybciej tego dokonamy, tym prędzej aparatura będzie służyła chorym. Wpłynęły już pierwsze pieniądze od Zarządu Gminy Domaniów, Przedsiębiorstwa Przerobu Wtórnych Metali Nieżelaznych "Wtórmet", PSS "Społem" oraz Wiesława Chodorowskiego, Stanisława Kostka. Ponieważ czas gra tutaj niezwykle ważną rolę, każda złotówka złożona na ten cel jest na wagę złota.

Wpłaty z dopiskiem STRES TEST Szpital Rejonowy ZOZ, ul. Baczyńskiego 1, 55-200 Oława, nr konta 389235-954-131 w Banku Zachodnim Wrocław O/Oława, bądź bezpośrednio w kasie szpitala i sekretariacie Oddziału Chorób Wewnętrznych.

Wszystkim dotychczasowym i przyszłym darczyńcom w imieniu chorych, personelu medycznego i własnym serdecznie dziękują

ordynator
Oddziału Chorób Wewnętrznych
i dyrektor ZOZ w Oławie.

PODZIĘKOWANIA * PODZIĘKOWANIA

W imieniu Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej chciałbym bardzo serdecznie podziękować wszystkim mieszkańcom Oławy i okolic, którzy 19 czerwca oddali swój głos na kandydatów Sojuszu Lewicy Demokratycznej i Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej do Rady Miejskiej i Gminnej.

Arkadiusz Stefaniszyn
Przewodniczący SdRP w Oławie

Bardzo serdecznie dziękuję moim wyborcom, którzy głosowali na moją osobę poświęcając swój czas.

Szczepan Kobel

Wyborcom okręgu Nr 18 składam serdeczne podziękowania za zaufanie i wybór na radnego Rady Miejskiej w Oławie. Jednocześnie pragnę zapewnić, że dołożę wszelkich starań w celu realizacji przedstawianego przeze mnie programu.

Antoni Markiewicz

Szczególne podziękowania kieruję pod adresem mojego Komitetu Wyborczego, w skład którego wchodził: panstwo Grzesiowski, J. Rosiński, M. Pawiński, E. Szczepański, A. Smyk, W. Łukasiewicz.

Dziękuję Szanownym Wyborcom z okręgu Nr 10 za zaufanie, którym mnie obdarzyli. Postaram się rzetelnie wywiązać z obowiązków radnej.

Z poważaniem
mgr Eulalia Tarasiuk

Społeczność uczniowska oraz rodzice i nauczyciele Szkoły Podstawowej Nr 6 w Oławie składają serdeczne podziękowania wszystkim, którzy w roku szkolnym 1993/94 udzielili szkole pomocy, okazując tym samym życzliwość i zrozumienie trudnej sytuacji finansowej oświaty. W szczególności dziękujemy następującym oławskim zakładom pracy:

- Zakład Remontowo-Budowlany p. Stanisława Lorenca
- Zakłady Tworzyw Sztucznych "Erg"
- Przedsiębiorstwo Wtórnych Metali Nieżelaznych "Wtórmet"
- Wrocławskie Zakłady Graficzne (drukarnia w Oławie)
- Miejski Zakład Robót Drogowych i Zieleni
- Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego
- Zakład Remontowo-Budowlany p. Leszka Mika.

Dyrekcja, grono pedagogiczne oraz dzieci z Miejskiego Przedszkola Nr 4 w Oławie składają podziękowanie pani Grażynie Bieda, kierowniczce Kawiarni w Ośrodku Kultury, za zorganizowanie z okazji Dnia Dziecka wspaniałej zabawy dyskotekowej wraz z atrakcjami.

Żłobek Miejski w Oławie składa serdeczne podziękowania za okazaną pomoc materialną:

- dyrekcji i pracownikom Przedsiębiorstwa Robót Drogowo-Mostowych w Oławie,
- zarządowi i pracownikom Huty "Oława" SA.
- dyrekcji i pracownikom Przedsiębiorstwa Wtórnych Metali Nieżelaznych "Wtórmet" w Oławie,
- dyrekcji i pracownikom Przedsiębiorstwa Budowy Chłodni Kominowych "Tartak" w Oławie,
- dyrekcji Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowo-Usługowego "AWIDA" w Bystrzycy Oławskiej.

mgr Renata Flis
kierownik żłobka



W gminie wyjątkowo zgodnie Kownacki przewodniczącym

4 lipca odbyła się pierwsza, uroczysta sesja w gminie Olawa. Otwarcia dokonał najstarszy radny **Czesław Cholewicki**. Po wysłuchaniu hymnu państwowego radni złożyli ślubowanie. Następnie przyjęto porządek obrad, który przewidywał: wybór przewodniczącego rady, jego zastępców oraz delegata do Sejmiku Samorządowego. W celu przeprowadzenia wyborów powołano komisję skrutacyjną, w skład której weszli: **Ryszard Wojciechowski**, **Ryszard Prorok** oraz **Zdzisław Pawluk**. W chwili kiedy prowadzący sesję ogłosił zgłoszenie kandydatur na przewodniczącego - zapadła cisza. Cisza ta trwała i trwała, pan Cholewicki ponawiał swój apel o zgłoszenie kandydatur i ciągle nic, wreszcie po stwierdzeniu Cholewickiego "Panowie, proszę, bądźcie odważni!" padła kandydatura Jana Kownackiego. Była to jedyna kandydatura. W wyniku głosowania 21 radnych obecnych na sesji, przy jednym głosie przeciw, przewodniczącym Rady Gminy w Olawie został

Jan Kownacki - 37 lat, technik rolnik, żonaty, 4 dzieci, zamieszkały we wsi Gać, gdzie prowadzi sklep. Dalszą część sesji poprowadził już nowy przewodniczący. Zgłoszono dwie kandydatury na zastępców przewodniczącego rady. Zostali nimi **Jan Choptiany** - 21 głosów oraz **Jan Górski** - 20 głosów. W dalszej części przystąpiono do wyborów delegata Rady Gminy do Sejmiku Samorządowego. W wyniku głosowania 21 radnych (jeden głos był nieważny), **Henryk Drapiński** otrzymał 14 głosów, zaś **Zbigniew Bojanowski** 6. Była jeszcze jedna kandydatura **Marka Hutniczaka**, lecz ten nie wyraził zgody na kandydowanie. "Dziękuję za wybór, obiecuję, że nie będziecie się Państwo za mnie wstydzić" powiedział delegat Rady Gminy Olawa do Sejmiku Samorządowego **Henryk Drapiński**. Wobec wyczerpania porządku obrad, sesję zakończono. Jeden z przybyłych gości spojrział na zegarek, upłynęło 45 minut od otwarcia sesji, poszło jak z bata.

Wyniki wyborów w Domaniewie

Okręg 1. (Domaniew nr 1-75) - **Leszek Bojakowski**, 46 lat, rolnik z Domaniewa, SLD (otrzymał 67 głosów)

Okręg 2. Domaniew nr 76-143 - **Edward Skorupski**, 53 lata, rolnik z Domaniewa (68 gł.).

Okręg 3. Piskorzówek - **Danuta Łebek**, 40 lat, technik rolnik z Piskorzówka, PSL (46 gł.).

Okręg 4. Kończyce - **Jan Śmierciak**, 33 lata, rolnik z Kończyce, PSL (37 gł.).

Okręg 5. Domaniewek, Grodziszowice, Raduszkowice - **Franciszka Domańska**, 37 lat, technik ekonomista z Raduszkowic, Koło Gospodyń Wiejskich, (31 gł.).

Okręg 6. Danielowice, Gostkowice, Kuchary, Radłowice - **Józef Frątkiewicz**, 49 lat, rolnik z Kuchar, PSL, (30 gł.).

Okręg 7. Goszczyna, **Marian Łania**, 39 lat, rolnik z Goszczyny, SLD (45 gł.).

Okręg 8. Kurzątkowice, Wyszkowice - **Józef Siatkowski**, 45 lat, rolnik z Wyszkowic (70 gł.).

Okręg 9. Skrzypnik nr 1-44 - **Wilhelm Myśków**, 54 lata, agrotechnik ze Skrzypnika, SLD (46 gł.).

Okręg 10. Brzezimierz. Pęczyce, Skrzypnik nr 45-64 - **Zdzisław Bohonos**, 30 lat, rolnik ze Skrzypnika, SLD (52 gł.).

Okręg 11. Piskorzów nr 1-40 - **Zbigniew Krzyk**, 27 lat, technik elektroenergetyk z Piskorzowa (41 gł.).

Okręg 12. Piskorzów nr 41-48, Swojków - **Władysław Kuriata**, 55 lat, rolnik z Piskorzowa (35 gł.).

Okręg 13. Chwastnica, Gęsice - **Franciszek Nowak**, 54 lata, technik mechanizacji rolnictwa z Gęsice, SLD (16 gł.).

Okręg 14. Janków, Teodorów - **Tadeusz Drużkowski**, 41 lat, rolnik z Jankowa, SLD (47 gł.).

Okręg 15. Kuny, Polwica - **Bogdan Kozak**, 47 lat, rolnik z Polwicy, PSL (40 gł.).

Okręg 16. Wierzbnio nr 1-85 - **Józef Rzechółka**, 48 lat, rolnik z Wierzbnia, PSL (52 gł.).

Okręg 17. Wierzbnio nr 86-100, Wierzbnio Osiedle nr 1-9B - **Stanisław Nowak**, 38 lat, inż. budownictwa rolniczego z Wierzbnia, SLD (43 gł.).

Okręg 18. Wierzbnio Osiedle nr 10-15B/6 - **Stanisław Konarski**, 56 lat, emeryt z Wierzbnia, SLD (35 gł.).

opr. Andrzej Choraży

Domaniew Po pierwszej sesji

W piątek, 1 lipca br. nastąpiło uroczyste zaprzysiężenie nowo wybranych radnych. Od tego momentu nowa rada zaczyna działać. Dzięki złożonej przysiędze będziemy mogli wymagać od radnych, by dobro mieszkańców gminy stawiali nad dobro własne.

Każda rada potrzebuje przewodniczącego. Jako pierwszy radny w tej sprawie głos zabrał **Stanisław Nowak** i zaproponował, żeby powołać komisję skrutacyjną, która przeprowadzi głosowanie. Przewodniczącego wybiera się w głosowaniu tajnym, więc wybrani do tej komisji radni: **Józef Rzechółka**, **Zdzisław Bohonos** i **Stanisław No-**

wak ogłosili krótką przerwę na przygotowanie kart do głosowania. Karty zostały sprawnie wypisane przez **Małgorzatę Wiśniewską**, która pisała również protokół z przebiegu sesji. Na kartach znalazły się uprzednio zgłoszone nazwiska kandydatów do funkcji przewodniczącego rady: **Leszka Bojakowskiego** z SLD i **Zbigniewa Krzyka** - bezpartyjnego. Radni kolejno podchodzili do stołu komisji skrutacyjnej i składali głosy. Następnie radny **Józef Rzechółka** ogłosił wynik remisowy: dziewięć do dziewięciu.

Wynik świadczy o tym, że układ polityczny nowej rady jest

zrównoważony - z jednej strony sprzymierza się radni z PSL i niezależni, z drugiej zaś - radni z SLD.

Głosowanie na przewodniczącego trzeba było powtórzyć. Tym razem wynik był osiem do dziesięciu i przewodniczącym został **Zbigniew Krzyk** z Piskorzowa. Podziękował radnym za wybór i przekazał głos wójtowi gminy - **Andrzejowi Piorunowi**. Konieczne wprowadzenie radnych w arkana zarządzania gminą wójt ograniczył do podania stanu realizacji budżetu gminy, obiecując dostarczyć każdemu pełne sprawozdanie z zarządu za rok bieżący.

Również w głosowaniu tajnym wybrano delegata gminy do Sejmiku Samorządowego. Został nim **Bogdan Kozak**, osiągając przewagę 2 głosów nad kontrkandydatem **Marianem Łanią** z SLD.

Do zarządu gminy weszli w kolejności: **Marian Łania** (SLD), **Zbigniew Krzyk**, **Leszek Bojakowski** (SLD) i **Tadeusz Drużkowski** (SLD). Ostatnim punktem programu było ustalenie zasad wyboru wójta. Zdecydowano się ogłosić konkurs na to stanowisko. Kandydaci powinni posiadać wykształcenie co najmniej średnie, dobry stan zdrowia, zamieszkiwać na terenie gminy i mieć co najmniej 5-letni staż na stanowisku kierowniczym. Zgłoszenia można składać do 10 lipca.

Posiedzenie Rady Gminy Domaniew zakończono, ustalając ter-

min następnej sesji na 15 lipca, o godz. 10.00, w sali GOK w Domaniewie. Zebrania Rady Gminy są otwarte - niestety, w ubiegłej kadencji miejsca dla publiczności zwykle świeciły pustkami.

Cieszy że przewodniczącym Rady Gminy został najmłodszy radny, człowiek stanowczy i zdyscyplinowany. Pozwala to z nadzieją patrzeć na budowanie w spokoju naszego gminnego gospodarstwa.

Gdy sesja dobiegała końca, pod przewodnictwem **Danuty Sokołowskiej** rozpoczęła się ceremonia zaślubin dwojga młodych, wstępujących w związek małżeński. Przypomina to radnym o podstawie dobrobytu gminy, którą jest rodzina trwająca znacznie dłużej niż kadencja radnego.

Andrzej Choraży

OGŁOSZENIA DROBNE

* Sprzedam dom 2-rodzinny z dobudówką, garażem oraz wiatą magazynową o powierzchni 150 m² w dzielnicy willowej Olawy. Tel. 38-151 po godz. 18.00.

* Młoda dyplomowana pielęgniarka poszukuje pracy - opieka nad osobą starszą lub dzieckiem. Tel. 348-59.

* Sprzedam działkę budowlaną (20 arów) w Bystrzycy Olawskiej ul. Leśna oraz garaż w Olawie. Tel. 37-748.

* Sprzedam holenderską suknię ślubną z krótkim rękawem, dekolte z przodu i z tyłu, atlas wyszywany perłami; cena: 4 mln; tel. 37-836.

* W okolicy kościoła Piotra i Pawła zgubiono teczkę z dokumentami zakładu "Automat". Uczciwego

znalazcę proszę o zwrot. Czeki wysoka nagroda. Tel. (0-71) 62-29-65.

* Sprzedam okna drewniane z żaluzjami (3 sztuki 1,2m x 1,4m, 140x180 cm - 1 sztuka). Tel. 346-15.

* Zamienię mieszkanie w centrum Olawy 2 pokoje (47m²) na 3-pokojowe powyżej 60 m². Tel. 335-29 po godz. 16.00.

* Videofilmowanie wszelkich uroczystości. Tel. 341-55 po godz. 20.00 lub wypożyczalnia kaset video ul. 1 Maja k/basenu.

* Kupię mieszkanie jedno lub dwupokojowe. Tel. 398-43.

* Sprzedam wyposażenie sklepu spożywczego (regaly, wagi, szafy chłodnicze itp.) Tel. 37-569.

* Orkiestra, Tel. 39-461.

* Sprzedam działkę budowlaną - 702 m² - w Zieleniecu. Wiadomość Olawa, tel. 343-59.

* Videofilmowanie, tel. 37-658.

* Videofotografowanie, tel. 39-829.

SPRZEDAM DZIAŁKĘ
BUDOWLANĄ - 1.008 m²
OLAWA NOWY GÓRNIK
Z BUDYNKIEM
WARSZTATOWO-MAGAZYNOWYM
(TELEFON, WODA,
SZAMBO I SIŁA).
TEL. 383-54

SKUPUJĘ SREBRO
SREBRO PRZEMYSŁOWE
I ZŁOM SREBRA
OLAWA. TEL. 343-23

USŁUGI HYDRAULICZNE
J. DREWNIAK
TEL. 37-062

DUET MUZYCZNY
KONTRAST
* wesela * zabawy * dancingi
oferujemy:
- akraacyjny repertuar
- konkurencyjne ceny
(już od 2 mln zł)
OLAWA TEL. 34-667 - po 15.00

ZAMIENIĘ
MIESZKANIE
SPÓŁDZIELCZE
3 POKOJOWE (64 m²)
W ŁASKOWICACH
NA PODOBNE
LUB MNIEJSZE
W OLAWIE.
TEL. 34-631

ŻALUZJE
POZIOME, PIONOWE
tel./fax 38-506, tel. 38-413
KWADRACIAK Ip.

PRALKI
AUTOMATYCZNE
TEL. 38-138

JUNKERSY
TEL. 344-39
A.W. Lubawa

UWAGA!
szybko * solidnie
NAPRAWY JUNKERSÓW
Tadeusz Głęźów
tel. 39-553

CZYSZCZENIE
DYWANÓW,
TAPICERKI
TEL. 328-26



Jesteś eksporterem-importerem?
SKORZYSTAJ Z NASZYCH USŁUG

SKŁAD CELNY



**POLMOZBYT
WROCŁAW**

Oława
SO-20 ul. Opolska 1, tel. 329-74

SKLEP



**POLMOZBYT
WROCŁAW**

SO-20 Oława
ul. Opolska 1, tel. 329-74

OFERUJE W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY
CZĘŚCI DO SAMOCHODÓW:

- FSO Polonez
- Fiat 126p

ceny konkurencyjne
ZAPRASZAMY

Jeżeli chcesz kupić tanio rower?
Jeżeli potrzebujesz wymienić części lub wyposażenie roweru?

TYLKO U NAS!

NAJTANIEJ W MARYTANIE.

HURT-DETAL

Oława, ul. Opolska 9
tel. 325-61 lub 333-39 w. 36

LECZNICA DLA ZWIERZĄT

prywatna praktyka weterynaryjna
lek. wet. J. Aksman

czynna w dni robocze od 8 do 10
oraz od 16 do 20

- wszystkie rodzaje szczepień ochronnych psów i kotów (szczepienia przeciw wściekliznie przez cały rok),
- chirurgiczna sterylizacja kotów i kocurów (pełna narkoza),
- hormonalna blokada rui u suk, kastracja psów,
- czyszczenie uszu, usuwanie kamienia naczelnego (przykry zapach z pyska)
- laboratoryjne badania krwi i moczu



Szpital

ul. Boczyńskiego



ul. Tetmajera



Lecznica

ul. Lechonia

Oława, ul. Lechonia 1



30-011

ul. Szkolna

ul. Lipowa



HURTOWNIA KRALE

55-200 Oława, ul. Norwida 30, tel. 349-21

**HURTOWNIA PATRONACKA ZTIF
W ZŁOTYM STOKU**

oferujemy towary w cenach producenta:

- FOLIE OGRODNICZE CZTEROSEZONOWE
- RĘKAWY SEZONOWE
- WORKI, WORECZKI, REKLAMÓWKI Z FOLII PE,
- MIKROTEN (atest PZH)
- SIATKI Z TWORZYW SZTUCZNYCH
- NACZYNNIA JEDNORAZOWE
- AGROWŁÓKNINY

jest jedynym na Dolnym Śląsku
dystrybutorem importowanych włókien
POLIPROPYLENOWYCH dla rolnictwa i kalnictwa



ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

Stanisław Jaśnikowski

Oława, Plac Starozamkowy 8, tel. 39-499

WYKONUJE PRZEWÓZY KRAJOWE I ZAGRANICZNE

ORAZ WSZELKIE USŁUGI ZWIĄZANE Z POCHÓWKIEM

Zakład Handlowo-Usługowy



Ekspert-Import Art. Przemysłowych
Oława, ul. Opolska 7

oferuje:

- SKAJ TAPICERSKI - 35 tys/m2 (brutto)
- SZTUCZNA SKÓRA - 53 tys/m2 (brutto)
- FARBY, LAKIERY
- CHEMIE GOSPODARSTWA
- KLEJ "ATLAS"

Prowadzimy hurt i detal.
Wystawiamy faktury i rachunki VAT
ATRAKCYJNE CENY

ZAPRASZAMY CODZIENNIE OD 9.00 DO 16.00
W WOLNE SOBÓTY OD 9.00 DO 16.00

SALON SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW



**POLMOZBYT
WROCŁAW**

SO-20 Oława
ul. Opolska 1, tel. 329-74

OFERUJE SAMOCHODY
PRODUKCJI:



FSO

FIAT

AUTO POLAND



DOGODNE WARUNKI
SPRZEDAŻY:

- GOTÓWKA,
- RATY,
- LEASING

NA ZAMÓWIENIE
SAMOCHODY
INNYCH MAREK



**POLMOZBYT
WROCŁAW**

Oława
SO-20 ul. Opolska 1, tel. 329-74

AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI



FSO

FIAT

AUTO POLAND



ŠKODA

ZAPRASZA DO KORZYSTANIA Z USŁUG
W ZAKRESIE:

- napraw mechanicznych głównych i bieżących
- blacharstwa,
- diagnostyki podwozia,
- diagnostyki silnika,
- regeneracji podzespołów

NAPRAWIAMY SAMOCHODY PRODUKCJI
KRAJOWEJ I ZAGRANICZNEJ

Zapraszamy w godzinach 9.00 - 19.00
oraz w każdą sobotę w godzinach 9.00 - 14.00

ZAKŁAD BETONIARSKO-LASTRIKARSKI

Ireneusz Bartoszek

Bolechów 22, tel. domowy 30-166
kontakt w Oławie - ul. Lipowa 27b

- * NAGROBKI * PODOKIENNIKI *
- * SCHODY GOTOWE *
- * OKŁADZINY NA SCHODY *
- * MOZAIKA MARMUROWA *
- * LITERNICTWO NAGROBKOWE *

KAMOL S.C.



55-200 Oława
ul. Paderewskiego 2/5

tel. (1) 385-66
(1) 385-15

WYKONUJE USŁUGI W ZAKRESIE:

kamieniarstwo artystyczne,
obudowy piecyków kominkowych,
budowy kominków otwartych,
budowa grilli ogrodowych z kamienia,
projektowanie wraz z kompleksowym
wykończeniem pomieszczeń kominkowych,
prace ogólnobudowlane

Siedemnastolatek wytypował 17 radnych 5 milionów dla Roberta

- Jak ogłaszaliśmy wcześniej, Wielka Loteria Wyborcza zakończyła się Twoim sukcesem. Powiedz nam coś o obbie.

konkursie, wziąłem w nim udział i...na całe szczęście wygrałem.

- Dobrze znałeś wszystkich kandydatów na radnych?

trwałego. Może rower? Jeśli coś zostanie, wtedy przeznaczę to na wakacje. Jeszcze zobaczę...

- Jak zareagowali na nagrodę najbliżsi, koledzy?

- Gratulowali. Oni wiedzieli szybciej niż ja. Zaskoczyli mnie. Koledzy ze szkoły mówili, że za te pieniądze muszę im teraz zorganizować ognisko. Ale nie z tego nie będzie... W szkole gratulowali mi także nauczyciele, którym pochwaliłem się.

- Czego życzysz nowym radnym?

- Na pewno tego, aby stworzyli oławianom lepsze warunki bytowania. Żeby zmniejszyli bezrobocie i sprawili, żeby Oława była czystsza, ładniejsza, z większą ilością zieleni. Żeby udało się wybudować biologiczną oczyszczalnię ścieków, która jest bardzo potrzebna miastu.

TAK TYPOWAŁ ZWYCIĘZCA

TYPUJĘ SKŁAD RADY MIEJSKIEJ (wg okręgów):

1 Surowiuk	15 Smieszak
2 Drabinski	16 Ryśnik
3 Kamiński	17 Ignatowicz
4 Stelmasek	18 Markiewicz
5 Trybulski	19 Krawczyński
6 Ulgowski	20 Rak
7 Ułjczak	21 Świrski
8 Madejski	22 Pawłowicz
9 Potoczny	23 Jarosz
10 Net	24 Kuciła
11 Harysz	25 Dalecki
12 Ułjczak	26 Pazdziernik
13 Ryśnik	27 Superson
14 Koneński	28 Los

MOJ ADRES: *ul. Nowotwór Robert Salaciak*

ul. Nowotwór 3632kiewicz 46/5

Jako mieszkaniec osiedla Sobieskiego, stawiam na tych, którzy będą to osiedle rozbudowywać.

- W imieniu całej redakcji jeszcze raz serdecznie gratuluję trafnego typowania radnych i dziękuję za rozmowę.

Serdeczne podziękowania

za pomoc w przeprowadzeniu egzaminów wstępnych do Liceum Ekonomicznego nr 2 w Oławie Dyrekcji Szkoły nr 6, dyrektora Aleksandra Narolskiej, Janinie Warowej, Łucji Moroz, oraz członkom Komisji egzaminacyjnej w składzie: I.Kozina, D.Miszczak, T.Lukasz, M.Florek, A.Szozda, M.Jagodźńska, E.Tarasiuk, E.Trościaniec, I.Serafin, E.Tucholska, D.Schiller, S.Ptak, M.Piotrowska

składa
dyrektor Liceum Ekonomicznego nr 2
Antoni Markiewicz

Oławskie Zakłady Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Oławie
ogłaszają przetarg nieograniczony na renowację balkonu w budynku przy ul. 1 Maja 17
według opracowanej dokumentacji.
Termin rozpoczęcia robót 1.08.1994.

Oferta przetargowa winna zawierać:

- składniki kalkulacji,
- termin zakończenia robót.

Informacje o przetargu można uzyskać w siedzibie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Oławie przy ul. 1 Maja 17, tel. 323-15 lub przy Placu Zamkowym 22, tel. 335-34.

Oferty należy składać w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Zastrzega się odwołanie przetargu bez podania przyczyn.

- Nazywam się Robert Salaciak, mieszkam przy ul. Iwaszkiewicza w Oławie, mam 17 lat, młodszego brata. W Oławie mieszkam od lat. Wcześniej mieszkaliśmy w Wiązowie. Chodzę do I klasy Liceum Ekonomicznego. W przyszłości chciałbym studiować medycynę we Wrocławiu.

- Co spowodowało, że zdecydowałeś się wypełnić kupon loterii wyborczej?

- To był czysty przypadek. Po prostu jak zwykle kupiłem "Wiadomości Oławskie", przeczytałem o

- Nie. Było ich przecież tak wielu. Więcej do powiedzenia miał tutaj jut szczęścia, ślepy przypadek, choć oczywiście przy typowaniu kierowałem się także programami poszczególnych kandydatów. Niektórych znałem z widzenia, ale raczej nie miałem własnego faworyta.

- Czy rodzina pomagała?

- Nie. To była moja samodzielna praca.

- Są wakacje. Z wydaniem nagrody chyba nie będzie kłopotów?

- Nie chcę przepuścić tych 5 milionów. Kupię coś materialnego,

"Podarujemy dzieciom lato..."

DLA NICH TO ZDROWIE

Rozmowa z Jackiem Kuroniem, prezesem Fundacji Pomoc Społeczna SOS

- Już po raz piąty Fundacja organizuje akcję letnią "Podarujemy dzieciom lato, podarujemy zdrowie". Kto wyjedzie na wakacje?

- Celem tej akcji - przypomnę - jest umożliwienie wyjazdu dzieciom systematycznie niedożywionym, bardzo biednym, zaniedbanym, z rodzin patologicznych i żyjącym w środowisku zatrutym ekologicznie. Tylko te przypadki nas interesują. Dla nich ten 3-tygodniowy wyjazd oznacza potężną dawkę zdrowia i sił potrzebnych na przeżycie kolejnego roku. To niezbędne minimum.

Wiem, że narasta pewnego rodzaju niezadowolenie wśród ludzi średniozamożnych. Mówią: zarabiam przyzwoicie i nie mogę też

posłać swoich dzieci na wakacje. A wy mi każecie jeszcze dokładać na inne dzieci. Dlaczego moje mają być gorsze? Ja zawsze mówiłem, że wcale nie uważam, by wszystkie dzieci w czasie lata musiały wyjechać na wakacje. Dziecko w dobrym domu, przyzwoitym środowisku może wspaniale spędzić wakacje i w mieście. My musimy pomóc takim dzieciom, co do których nie ma wątpliwości, że rodzice w żaden sposób nie mogą "zafundować" im wakacji, a dla nich wyjazd równa się szansie na pewien zastrzyk zdrowia.

Trzeba więc przekonać tych średniozamożnych rodziców, że jest zasadnicza różnica między tym, że ich dziecko nie pojedzie na wakacje,

a tym, że nie pojedzie dziecko niedożywione, z zatrutego środowiska.

- Jak gromadzone są środki na letnią akcję?

- Chcę z całą mocą podkreślić: my sami nie organizujemy kolonii, my pomagamy tym, którzy chcą je zorganizować. Środki zaś zdobywamy poprzez zbiórki wśród osób indywidualnych, firm, banków itp.

- Jakie kryteria muszą spełniać organizatorzy kolonii, aby uzyskać pomoc Fundacji SOS?

- Kolonie muszą trwać maksimum 3 tygodnie, jego uczestnikami zaś mają być dzieci do lat 15. Wyjeżdżające dzieci muszą

pochodzić, jak wspominałem, z rodzin najuboższych (wymagane jest poświadczenie przez lokalny Ośrodek Pomocy Społecznej). Generalna zasada: bierzemy pod uwagę własną aktywność organizatorów kolonii, co sami zrobili, ile zgromadzili środków. To dla nas ważny wskaźnik, czy takim pomóc, czy nie. A zatem muszą zebrać co najmniej 50 procent funduszy (pieniądze lub żywność albo kadra wychowawców), my zaś dopłacamy 25 procent. I wreszcie kolonie muszą być tanie.

- To znaczy?

- Szacujemy, że w tym roku jeden dzień kolonii dziecka nie powinien przekraczać 130-140 tys. zł, co daje 2,5 mln zł w ciągu 3 tygodni. Jak zawsze apelujemy o pomoc do społeczeństwa. Nie tylko finansową. Może to być zgłoszenie się do pracy, zgłoszenie samochodu do przewozu dzieci, tanich miejsc letniskowych, skompletowanie kadry kolonijnej itp. (PAI)

Rozmawiała:

Teresa Kwaśniewska



Jadąc z Olawy, w Janikowie trzeba skręcić w lewo, tuż za mostem. By jednak trafić na miejsce, trzeba jeszcze przejechać lasem ok. 2-3 km. Trasę tę Piotrek z mamą pokonują prawie codziennie, aby około godz. 10 zameldować się u instruktora i przywitać z Emilem, koniem o łagodnym usposobieniu, sprężystych mięśniach, silnych nogach i zwinnych ruchach. Piotrka nogi nie są silne, ruchy nie są zwinne, a mięśnie nie są sprężyste. Ale Piotrek ma nadzieję, że w końcu tak nie będzie...

Piotr, Emil i Hanna

"Hanna" do końca 1992 roku była obiektem zakładu rolnego Piekary, wchodzącego w skład PGR Polwica (dawniej SHR). Z dniem 1 stycznia 1993 roku Państwowe Gospodarstwo Rolne Polwica przeszło na własność Agencji Rolnej Skarbu Państwa. Rozpoczął się skomplikowany proces prywatyzacji gospodarstwa. W poszczególnych zakładach zaczęły powstawać spółki pracownicze, które przystępowały do przetargów. Podobnie było z zakładem rolnym Piekary, którego kierownik został prezesem nowo utworzonej spółki, nazwanej EKO-AGRO. Spółka dzisiaj finansuje się sama, zatrudnia ok. 20 osób, z czego 2 pracują w Ośrodku Jeździeckim "Hanna". Ośrodek dysponuje 20 końmi. Oprócz ich hodowli i uprawy ziemi, "Hanna" to także sport jeździecki, jazdy rekreacyjne (60 tys./godz. na krytej ujeżdżalni, dla dzieci 30 tys. za 15 minut jazdy z instruktorem) i ostatnio hipoterapia, czyli rehabilitacja poprzez jazdę konną.

PIOTREK

Ma dwanaście lat. Mieszka w Bystrzycy Olawskiej. Gdy się urodził jako sześciomiesięczny wcześniak, ważył zaledwie 1,13 kg. Od początku trzeba było walczyć o jego życie i zdrowie, choć w pierwszych tygodniach nie jeszcze nie wskazywało, że przez całe życie przyjdzie Piotrowi zmagać się z porażeniem mózgowym, które dotknęło jego układ ru-

chowy. Na całe szczęście oszczędziło umysł.

Rodzice rozpoczęli wieloletnią walkę o syna. Dopiero gdy Piotr miał 3,5 roku, można było wykonać pierwszy zabieg. Od tej pory chłopiec mógł już raczkować. Wcześniej jedynie suwał się na plecach. Na nogi stanął w wieku 8 lat, ale do dzisiaj potrzebuje asekuracji lub specjalnego urządzenia do chodzenia. Sam pokonuje najwyżej kilka metrów.

Niedawno Piotr wrócił z USA, gdzie poddano go kolejnemu zabiegowi, jak na razie najważniejszemu i niestety, najkosztowniejemu. Zabieg kosztował ponad 100 tys. dolarów, z czego ok. 30% musiała wyłożyć rodzina, resztę dopłaciły organizacje charytatywne.

- Dla dziecka robi się wszystko - mówi matka Piotra, Ludmiła Lemieszko. - Warto się starać, warto ćwiczyć. Wiem, że Piotr musi walczyć przez całe życie, ale mam nadzieję, że będzie coraz lepiej. Hipoterapia w "Hannie" pomaga synowi bardzo. Jest silniejszy, lepiej sobie radzi z chodzeniem. Widzę wyraźną poprawę.

MASAZYSTA EMIL

Jest koniem rasy fiording. Świetnie nadaje się do zajęć hipoterapii. Niestety, nie wszystkie niepełnosprawne dzieci stać na przyjaźń Emila. To nie jego wina. Utrzymanie konia po prostu sporo kosztuje. Za pół

godziny hipoterapii trzeba zapłacić 100 tys. zł. Piotrkowi lekarz zalecił trzymiesięczne ćwiczenia na koniu.

- Hipoterapia świetnie nadaje się do rehabilitacji - twierdzi kierowniczka ośrodka Alicja Buczko-

wska. - Temperatura ciała konia jest o jeden stopień wyższa od temperatury ludzkiego ciała. Dziecko siedzi na koniu bez siodła i koń ruchami grzbietu powoduje ciepły, dokładny masaż bezwładnych nóg.

- Żaden masażysta nie zrobi tego, co koń zrobi - potwierdza instruktorka hipoterapii Joanna Rausińska.

ĆWICZENIA MIMO WOLI

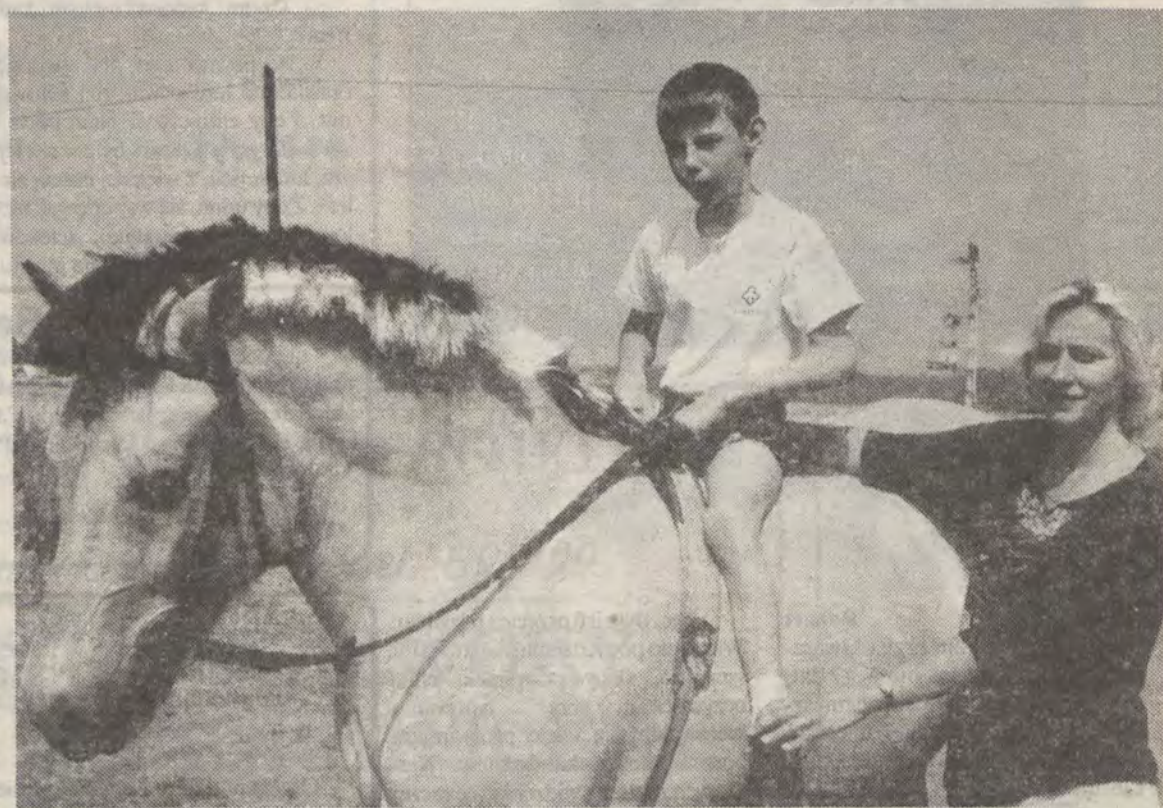
Postronnym widzom wydaje się, że dziecko tylko siedzi na koniu, a ono jednak ćwiczy, bo lęk przed upadkiem z konia sprawia, że podświadomie ściska się konia nogami, powoduje skurcze mięśni. Sytuacja zmusza do wysiłku także ręce, którymi dziecko musi kierować koniem. Nie mniej ważny jest czynnik psychiczny hipoterapii. Dzieci się

rozprężają. Gdy mówią do konia, głaszczą go, klepią, zapominają o swoich problemach, stresach. Wtedy blokada psychiczna zostaje przełamana.

- Na początku było ciężko - wspomina Piotrek. - Bolały mnie ręce, nogi. Teraz już jest całkiem łatwo. Emil jest fajny. Ma ładną grzywę, słucha mnie, gdy dostaje kostkę cukru. Pomaga mi dużo, bo jak pojeżdżę, to lepiej się rozciągają, chodzę.

Jak na razie, z hipoterapii w "Hannie" korzysta troje niepełnosprawnych dzieci. Z rozeznania kierowniczką wynika jednak, że na naszym terenie jest ok. 30 dzieci z porażeniem mózgowym, które mogłyby korzystać z jazdy.

Jerzy Kamiński



"Teraz jest już całkiem łatwo..."

Cel został osiągnięty Myśleć do przodu

(Rozmowa ze Zbigniewem Sobotką, wiceministrem spraw wewnętrznych)

- Pana kompetencje w MSW nie są olśniewające: Straż Pożarna, resortowa służba zdrowia, PESEL, Biuro Administracyjno-Gospodarcze... Są to wszystkie sprawy zapewne ważne, ale dla tego resortu jednak uboczne. Nie potwierdziły się wcześniejsze rachuby na objęcie przez pana spraw Policji. A więc: czy opłacało się pana ugrupowaniu politycznemu, SLD, podejmować długotrwałą i kosztowną batalię o obsadę tego stanowiska (obok dwu innych stanowisk wiceministrów w MSZ i MON); batalię, która zaowocowała m.in. pamiętnym kryzysem na styku z Belwederem.

- Moje kompetencje są zarazem i duże i małe. Załóżmy, jak się patrzy, Policja, o której pan wspominał, to był raczej "fakt prasowy", wrócenie z fusów. Były i inne tego rodzaju "przymiarki": miałem ponoć otrzymać tylko działkę legislacyjną

MSW i kontakty z parlamentem... Otrzymałem, co otrzymałem. Nie są to, oczywiście, kwestie operacyjne, ale nie są to też sprawy mało ważne. Trzeba przy tym brać pod uwagę i to, że zarządzanie tym resortem ma w dużej mierze charakter kolektywny, a najważniejsze decyzje są wypracowywane w gronie złożonym z ministra i wszystkich wiceministrów. Nie ma też - jak sądzę po miesiącu tutaj spędzonym - żadnych tajemnic, ukrywanych przede mną. Dlatego też czuję się w tej pracy przydatny i użyteczny. Oczywiście, jeśli ktoś sądził, że ja przyszedłem tutaj lustrować teczki i "desolidaryzować" - może być zawiedziony. Ja wszakże przyszedłem normalnie pracować.

- Czy kierownicze gremia Sojuszu Lewicy Demokratycznej są usatysfakcjonowane pana "zawieszeniem" w MSW?

- Nie dokonywaliśmy tego rodzaju ocen. Podstawowy cel - sprawić,

aby rządząca koalicja, w tym moje ugrupowanie polityczne, miało wpływ na bieg spraw w tym tak ważnym dla państwa resorcie - został osiągnięty.

- Był pan swego czasu zastępcą członka Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR. Czy ten fakt jest w dzisiejszej pracy pomocą, czy raczej obciążeniem? Obciążeniem, gdyż ten resort może być zainteresowany zacieraniem swych dawnych związków z PRL-em. Z drugiej strony - znaczna część tutejszej kadry może czuć się bezpiecznie, bardziej komfortowo w sytuacji, kiedy jeden z wiceministrów jest członkiem lewicy...

- Nigdy nie ukrywałem swej politycznej przeszłości, funkcji pełnionych w PZPR. Byłem I sekretarzem dużego Komitetu Fabrycznego - w Hucie Warszawa. W roku 1989, na X Plenum KC PZPR, które dokonało zdecydowanego otwarcia

w kierunku demokratyzacji życia w kraju - zostałem wybrany na zastępcę członka BP. Brałem udział - po ówczesnej stronie rządowej - w pracach Okrągłego Stołu, zdobywając nowe i cenne doświadczenia polityczne. Później moja formacja znalazła się na "ławce kar". Nie sądzę, aby moja przeszłość mi przeszkadzała. Przeciwnie - ona mi pomaga. To m. in. dzięki tamtym doświadczeniom życiowym jestem dziś człowiekiem - jak sądzę - spokojnym, zrównoważonym, nie podatnym na uderzenia wody sodowej do głowy. Nigdy też, jako polityk, nie rozumiem w kategoriach odwetu, rewanżu.

- Jak wiadomo, MSW zamierza wystąpić z inicjatywą ustawodawczą powołania do życia instytucji tzw. zakupu kontrolowanego i świadka koronnego, które w praktyce oznaczają legalizację prowokacji policyjnej i nadzoru obywateli za pomocą nowoczesnych technik inwigilacyjnych. Przy wszystkich, przewidzianych przez resort obwarowaniach - jest to jednak ograniczenie praw i swobód obywatelskich. Jest też inna wątpliwość: czy sięganie po tego rodzaju instrument - obcy europejskiej tradycji prawnej - nie jest przejawem bezradności służb powołanych do

strzeżenia porządku i bezpieczeństwa publicznego. Czy nie jest przyznaniem się do tego, że normalnymi metodami nie możecie sobie z przestępczością poradzić.

- Mamy do czynienia z zupełnie nowymi na naszym gruncie formami przestępczości zorganizowanej: przemytem broni i narkotyków, porachunkami mafijnymi... Bez odpowiednich uregulowań prawnych rzeczywiście nie poradzimy sobie z tą falą. I bynajmniej nie dlatego, że Policja jest nieudolna czy nieprofesjonalna, tylko dlatego, że narzędzia operacyjne, które mamy dziś w rękach, są niedostateczne. Poszukiwanie nowych narzędzi jest więc koniecznością. Zarówno instytucja świadka koronnego, jak zakupu kontrolowanego ma być stosowana wyłącznie w przypadku przestępstw najcięższych, a o jej zastosowaniu będzie każdorazowo decydować minister i prokurator generalny. Toteż nie sądzę, aby jej wprowadzenie rzeczywiście oznaczało zauważalne ograniczenie praw zwykłego szanującego prawo obywatela.

(PAT)
Marek Burezyk

NOWE TECHNOLOGIE !

PODŁOGI PANELOWE

*

LUSTRA KRYSTAŁOWE
(25 wzorów w 3 odcieniach)

*

BLATY KUCHENNE

*

PARAPETY WEWNĘTRZNE
(5 kolorów)

*

DRZWI WEWNĘTRZNE
I ZEWNĘTRZNE "KOMFORT"

*

ATRAPY DRZWI

*

LISTWY WYKOŃCZENIOWE
Z SOSNY BEZSĘKOWEJ

*

DEKORACYJNE PŁYTY
SUFITOWE (kasetony)

*

DRZWI DO ZABUDOWY
SZAF I PAWLACZY
(sosna, białe, czarne).

ARTYKUŁY
WYPOSAŻENIA
WNĘTRZ

CDN

HURT-DETAL

Oława, ul. Opolska 7
(teren Sp-ni Inwalidów)

GODZINY OTWARCIA
9.00 - 17.00
W SOBOTY 9.00 - 13.00

PRZY WIĘKSZYCH ZAKUPACH
MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI CEN

ARMATURA SANITARNA
"KLUDI", "DUALUX", KRAKÓW,
OLEŚNO, "UNITAS"
"CERAMAG", "GEBERIT",
"SANIBEL", CZESKA, JÓZEFÓW,
KŚIAŻ

OSŁONY I OCIEPLENIA
WANIEŃ
PORESTA - COMPAKT

GEBERIT
(zawieszane muszle)

INSTALACJE
WODNE I GRZEWICZE

"VAILLANT", "DANFOSS"
"HEIMEIER", "IBC":
- spawane na zimno
(klejone)
- proste w montażu
- 50 lat gwarancji

GAŚNICE

Ignacy Kawalko
Skrzypnik 29

Ładowanie
napętnianie
legalizacja

ZAKŁAD
HANDLOWO - USŁUGOWY

CHEMIX

JELCZ-LASKOWICE, ul. Wrocławska 45, tel./fax 18-91-79
OŁAWA, ul. 3 Maja 20/22, tel. 30-066 - od 8.00 do 16.00 (dni robocze)

FARBY * EMALIE * LAKIERY * KLEJE * SILIKONY

PIANKA PU * NARZĘDZIA MALARSKIE

OFERUJEMY W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY
FARBY PO CENACH FABRYCZNYCH:
POLIFARBU WROCŁAW
POLIFARBU DĘBICA
POLIFARBU CIĘSZYN

STAŁYM KLIENTOM UDZIELAMY RABATU !

PPHU Bogdan Oleś **SKLEP RTV - AGD**

Oława, Pl. Zamkowy 2 (naprzeciw Urzędu Miasta)

POLECA: SPRZĘT RTV, KOMPUTERY
AGD - Zelmer, Mulinex, ARDO

UWAGA ! Przy zakupie za gotówkę powyżej 5 mln zł
RABAT 200 tys.

TRANSPORT BEZPŁATNY SPRZEDAŻ RATAŁNA BEZ ZYRANTÓW - OD 3 DO 18 RAT

Serdecznie zapraszamy od PONIEDZIAŁKU, do PIĄTKU 10.00 - 18.00, SOBOTA 10.00 - 14.00

HURTOWNIA "KERTAL"

posiada w ciągłej ofercie słodycze i lody renomowanych firm krajowych
w cenach fabrycznych:

WEDEL, SAN, ODRA, WAWEL, ŚNIEŻKA,
oraz wiele innych artykułów spożywczych, również w cenach fabrycznych:
WINIARY, GERBER, OVITA, PRIMA, JAPART, HORTEX

zapraszamy od 7.00 do 16.00 w soboty od 7.00 do 14.00

Dla zainteresowanych - warunki współpracy do uzgodnienia

Oława, ul. Sikorskiego 13 (teren GS), tel. 334-80



Buduj z nowoczesnością !

Nowoczesność to... domART!

Jeśli potrzebujesz...

- PŁYTKI CERAMICZNE
- Boazerię - listwy wykończeniowe
- Karnisze z dodatkami
- Farby lakiery, rozpuszczalniki
- Pędzle, ławkowce, wałki
- Kasetony sufitowe - NOWOŚĆ!
- Okapy kuchenne...

wystawiamy faktury VAT

To NAJKORZYSTNIEJ
kupisz je w sklepie domART
Oława, ul. 1 Maja 31*b
(przed basenem), tel. 326-63

Zapraszamy:
pon. - pt. 10.00 - 18.00
sobota 9.00 - 14.00



PROJEKTY KOSZTORYSY ADAPTACJE LEGALIZACJA BUDÓW

Pracownia Projektowa
B.U.H. "SKORPION"
Oława, Rynek 1
Ratusz, IIp. pok. 26
tel. 39-727

WYNIKI WYBORÓW SAMORZĄDOWYCH W OŁAWIE

* Tłustym drukiem zaznaczono osoby, które zdobyły mandat radnego.

* Poszczególne skróty oznaczają: PNRRMO - Porozumienie Na Rzecz Rozwoju Miasta Oława, UW - Unia Wolności, SLD - Sojusz Lewicy Demokratycznej, PSL - Polskie Stronnictwo Ludowe, OLG - Oławska Liga Gospodarcza, ZNP - Związek Nauczycielstwa Polskiego, IL - Izba Lekarska, PKE - Polski Klub Ekologiczny, WPS - Wojewódzkie Porozumienie Samorządowe, SKO - Stowarzyszenie Kupców Oławskich, SdRP - Socjal-demokracja Rzeczypospolitej Polskiej, ZZPSZ - Związek Zawodowy Pracowników Służby Zdrowia, ZZL - Związek Zawodowy Lekarzy, WOPR - Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, SZS - Szkolny Związek Sportowy.

OKRĘG WYBORCZY NR 1 (frekw. 37,26%)

1. Frączek	PSL	93 głosy
2. Gawroniuk	PKE	90
3. Graczyk I.	UW	20
4. Horbaczewska	IL	65
5. Puszcza	SKO	41
6. Sztet	PNRRMO	21

OKRĘG WYBORCZY NR 2 (39,67 %)

1. Drabiński	PKE	77
2. Gielgier	-	32
3. Igiński	SLD	33
4. Kozina	PSL	28
5. Niemirowski	-	44
6. Peregudowski	UW	17
7. Żak R.	PNRRMO	33

OKRĘG WYBORCZY NR 3 (45,31 %)

1. Dziubka	OLG	18
2. Kamiński	-	53
3. Kawińska	PKE	35
4. Kwiatkowski A.	PNRRMO	27
5. Tabisz	UW	28
6. Zawer	SLD	45

OKRĘG WYBORCZY NR 4 (43,34%)

1. Gawron	-	97
2. Stelmaszek	WPS	130
3. Wąsiewicz	SLD	89
4. Węglowski	PKE	41

OKRĘG WYBORCZY NR 5 (30, 82%)

1. Jurkiewicz	ZNP	46
2. Kordysz	-	57
3. Merunowicz	SLD	99
4. Trybalski	-	109

OKRĘG WYBORCZY NR 6 (33,76 %)

1. Łuczkiwicz	-	12
2. Pollak - Duda	UW	21
3. Wiąkowski	PNRRMO	106
4. Żurek	SLD	59

OKRĘG WYBORCZY NR 7 (24,14%)

1. Ościłowski	PNRRMO	77
2. Prask	PSL	22
3. Wójcik Z.	SLD	86

OKRĘG WYBORCZY NR 8 (37,74 %)

1. Graczyk A.	UW	1
2. Jaśnikowski	PNRRMO	166
3. Kasperek	PSL	12
4. Madejski	OLG	18
5. Myszkowski	SLD	36
6. Zięcik	-	37

OKRĘG WYBORCZY NR 9 (30,34 %)

1. Demianiuk	-	74
2. Hryhorczuk	SLD	47
3. Potoczny	OLG	45
4. Rausińska	PNRRMO	66
5. Tetlak	UW	66

OKRĘG WYBORCZY NR 10 (29,67 %)

1. Kaczmarek	SZS	8
2. Mróz	ZZPSZ	40
3. Notz	PNRRMO	55
4. Olejnik A.	UW	22
5. Siemaszko	ZNP	42
6. Tarasiuk	PSL	60
7. Żydło	SKO	33

OKRĘG WYBORCZY NR 11 (30,06 %)

1. Hawrysz	ZNP	98
2. Jagodziński	-	16
3. Januszkiewicz	SLD	45
4. Najdub	OLG	25
5. Niesłuchowski	PNRRMO	46
6. Tracz	PSL	36

OKRĘG WYBORCZY NR 12 (27,32 %)

1. Maśluk	ZZL	28
2. Sienkiewicz	OLG	37
3. Sośnicka	-	33
4. Stachurski	PNRRMO	34
5. Wójcik P.	SLD	39

OKRĘG WYBORCZY NR 13 (29,49 %)

1. Kowalczyk	PNRRMO	33
2. Markowska	ZZPSZ	38
3. Pławski	SZS	39
4. Pożoga	-	34
5. Trojnik	IL	56
6. Żabiński	-	30

OKRĘG WYBORCZY NR 14 (26,78 %)

1. Konarski	-	44
2. Łagowski	PSL 2	6
3. Olejnik B.	PNRRMO	65
4. Rak Z.	-	39
5. Salwach	SLD	21

OKRĘG WYBORCZY NR 15 (28,40 %)

1. Grzeszczak K.	-	54
2. Mendak	PSL	51
3. Mik	-	56
4. Pętał	ZNP	63
5. Pirożek	PNRRMO	57
6. Żołnierz	-	20

OKRĘG WYBORCZY NR 16 (33,90 %)

1. Kilan	PSL	35
2. Ryżak	PNRRMO	69 (!)
3. Sabatowicz	SLD	69 (!)
4. Szubartowicz	-	55

OKRĘG WYBORCZY NR 17 (32,25 %)

1. Hampel	SdRP	66
2. Ignatowicz	PNRRMO	160
3. Konopacka	UW	68

OKRĘG WYBORCZY NR 18 (44,06 %)

1. Duch	SKO	34
2. Gierczak	-	23
3. Markiewicz	PNRRMO	201
4. Petrykiewicz	UW	17
5. Ulicki	OLG	7
6. Urbański	SLD	54
7. Woźniak	PSL	39

OKRĘG WYBORCZY NR 19 (33,67 %)

1. Krawczyński	SKO	58
2. Kułakowski	PKE	25
3. Kwiatkowski St.	PNRRMO	34
4. Miłosz	UW	73
5. Rosół	SLD	68
6. Rubaszewski	OLG	22

OKRĘG WYBORCZY NR 20 (31,78 %)

1. Chmielewski	SLD	59
2. Juszczak	-	27
3. Kobel	WOPR	53
4. Mikoda	PSL	35
5. Rak L.	PNRRMO	110
6. Zapłotniak	ZNP	28

OKRĘG WYBORCZY NR 21 (38,82 %)

1. Dzierżanowski	OLG	78
2. Górski	SLD	34
3. Grzeszczak A.	UW	50
4. Węglowski	-	124

OKRĘG WYBORCZY NR 22 (41,36 %)

1. Baranowski	UW	83
2. Nowicki	SLD	40
3. Pawłowicz	PNRRMO	176

OKRĘG WYBORCZY NR 23 (42,52%)

1. Chodorowski	SLD	15
2. Hołyński	PSL	71
3. Jarosz	IL	136
4. Perski	PNRRMO	66
5. Rokicki	OLG	25
6. Warczewski	-	23

OKRĘG WYBORCZY NR 24 (36,11%)

1. Buczak	OLG	44
2. Góralik	PNRRMO	58
3. Joński	SLD	21
4. Kałuża	PSL	71
5. Swadek	ZNP	24
6. Sztupa	UW	45

OKRĘG WYBORCZY NR 25 (29,8%)

1. Banaszek	-	50
2. Dalecki	PSL	46
3. Jończyk	SLD	27
4. Kawka	OLG	18
5. Kleczek	PNRRMO	79
6. Szmigiel	-	8
7. Żurek	UW	36

OKRĘG WYBORCZY NR 26 (33,82%)

1. Koziański	SdRP	17
2. Łukawski	PnRRMO	49
3. Maciejewicz	SLD	24
4. Pawłowska	-	35
5. Październik	UW	169

OKRĘG WYBORCZY NR 27 (34,27%)

1. Hadryś	UW	95
2. Kasprzak	SKO	32
3. Kucharski	IL	53
4. Mazurek	PSL	31
5. Przybylski	PNRRMO	52
6. Superson	ZNP	46

OKRĘG WYBORCZY NR 28 (30,58%)

1. Konstańczak	OLG	23
2. Łoś	WPS	81
3. Mosio	-	132
4. Smertyha	UW	29
5. Stefaniszyn	SdRP	29
6. Walaszek	ZZL	21

(opr.t)

Wybory... i po wyborach...

Podsumowanie

Emocje wyborcze z 19 czerwca mamy już za sobą. Dla jednych radość, dla innych smutek, dla jeszcze innych obojętność. Ta ostatnia była chyba charakterystyczna dla tych wyborów. Ilość zgłoszonych kandydatów (149 na 28 miejsc) sugerowało spore zainteresowanie problemem wyłonienia nowych władz miasta. Tymczasem na 23343 zarejestrowanych wyborców, lokale w dniu 19 czerwca odwiedziło 7895, co dało frekwencję na poziomie 33,82%, a więc zbliżoną do średniej krajowej. W kilku okręgach frekwencja była znacznie niższa (nr 7,14,12), a w kilku wyższa (nr 3,4,18,22) - szczegóły w załączonych tabelkach.

Zwycięzcą wyborów została koalicja środowisk centroprawicowych, "Solidarności" i ugrupowań kombatanckich, występująca pod nazwą Porozumienie na Rzecz Rozwoju Miasta Oława. Kandydaci tej koalicji zdobyli 9 mandatów. Z drugiej strony totalna klęska Oławskiej Ligi Gospodarczej, która nie zdobyła żadnego mandatu i z pewnością także porażka SLD - tylko dwa mandaty i to jeden z nich uzyskany dzięki zaledwie 39 wyborcom.

Poniżej przedstawiamy kilka zestawień statystycznych, których lektura może być bardzo interesująca.

Klub "100", czyli radni, którzy uzyskali ponad 100 głosów:

im. nazwisko	nr okręgu	ugrupow.	il. głos.
1. Antoni Markiewicz	18	PnRRMO	201
2. Przemysław Pawłowicz	22	PnRRMO	176
3. Franciszek Październik	26	UW	169
4. Stanisław Jaśnikowski	8	PnRRMO	166
5. Ludwik Ignatowicz	17	PnRRMO	160
6. Józef Jarosz	23	IL	136
7. Jan Mosio	28	niezależny	132
8. Janina Stelmaszek	4	WPS	130
9. Michał Węglowski	21	niezależny	124
10. Leszek Rak	20	PnRRMO	110
11. Krzysztof Trybulski	5	niezależny	109
12. Waldemar Wiązowski	6	PnRRMO	106

Klub "poniżej oczekiwań" czyli kandydaci na radnych, którzy nie uzyskali nawet 15 głosów, niezbędnych przy rejestracji:

1. Artur Graczyk	UW	1
2. Bogdan Ulicki	OLG	7
3. Anna Kaczmarek	SZS	8
4. Józef Szmigiel	niezależny	8
5. Józef Kasperek	PSL	12
6. Władysław Łuczkiewicz	niezależny	12

Ilość głosów oddana na wszystkich kandydatów poszczególnych ugrupowań:

l.p	nazwa ugrup.	il. kandydatów	ilość głosów łącznie	il. gł. średnio na 1 kandyd.
1.	PnRRMO	24	1840	76,66
2.	niezależni	27	1318	48,81
3.	SLD	21	1010	48,09
4.	UW	17	840	49,41
5.	PSL	15	656	43,73
6.	OLG	12	360	30
7.	ZNP	7	347	49,57
8.	IL	4	310	77,5
9.	PKE	5	268	53,6
10.	WPS	2	211	105,5
11.	SKO	5	198	39,6
12.	SdRP	3	112	37,3
13.	ZZPSZ	2	78	39
14.	WOPR	1	53	53
15.	ZZL	2	49	24,5
16.	SZS	2	47	23,5

Z głowy



No i następna masowa impreza, czyli wybory samorządowe - z głowy.

Przeszły nawet dosyć bezboleśnie, choć dla niektórych wyniki były nieco zaskakujące. Często do rad wchodził ludźmi, o których wiedzano do niedawna niewiele (a może to dlatego), a w wielu przypadkach nie zostali wybrani tzw. "stuprocentowi". Jak więc widać, na te sprawy nie ma reguły. Jedno jest także pewne. Nie pomogły zmasowane nawoływania niektórych "sił", chodzenie po mieszkaniach wyborców. Ci, którzy poszli do urn - pogłównkowali sami i wybrali. Tylko szkopuł w tym, że tak ich mało poszło. Można by zatem rzec, że wybrani radni nie reprezentują wszystkich obywateli swojego okręgu. Tak może jednak stwierdzić tylko człowiek niemądry (użyłam tego słowa, gdyż postanowiłam, że muszę w gazecie odczytać się pisania brzydkich wyrazów), ponieważ jeśli zagłosowało w kraju niewiele ponad 30% ludzi, to znaczy, że reszta olała (przepraszam!) wybory, to znaczy, że reszcie nie zależało na tym, kto wygra. Miała ta reszta wybory głęboko gdzieś. Tak jest najłatwiej. Reszta będzie miała w przyszłości alibi. Reszta powie: Zła rada? To po co ją wybierali? Myśmy nie głosowali, nie nasza wina! Wasza. Wybraliście - to teraz macie. Bardzo wygodnie. Zwalanie winy na innych - to nasza narodowa specjalność. Ale czy pomyślał ktoś, że radni wybrani nawet przez mniejszą część społeczeństwa i tak będą się zajmować problemami wszystkich? Nie podzielił ludzi na tych, którym się chciało zagłosować, i na tych, którzy wybory przespał? Zostali przecież wybrani dla wszystkich. Taką sytuację uważam za całkowity brak odpowiedzialności. Nie ma tutaj tłumaczenia, jak w dawnych czasach, że i tak wybory przesądzone. Wynik głosowania zależał dokładnie od każdego pojedynczego obywatela. A swoją drogą w czasach komuny, kiedy z góry wyniki były przesądzone, do urn zasuwali prawie wszyscy. Ja wiem, że kazali, że trzeba było, bo zastraszała, ale teraz naprawdę wybiera się prawdziwie. Nawiasem mówiąc - nieoddanie głosu też jest w końcu jakimś głosem. Głosem, dzięki któremu nie wszedł do rady wspianaty człowiek, albo głosem, który spowodował, że dla odmiany radnym został byle kto. Ale teraz to ja sobie mogę pisać. I tak za późno. Czyli żegnaj, fruziu...

Znaczy polski bigos - mamy czego chcieliśmy i mamy, czego nie chcieliśmy. PS. Jeśli chodzi o Oławę, to miło mi, że wybory przebiegły bez sztormów i burz. Część władzy została ponownie wybrana, a więc chyba poprzednia ekipa musiała być całkiem, całkiem, no nie? Ciekawa jestem, czy kolega K., jak już został radnym, dalej będzie się ze mną kolegował? A może mu odbije? Zobaczmy...

Mirka Szychowiak

Nasza sonda

Jak oceniamy wyniki wyborów?

Z takim pytaniem zwróciliśmy się do przypadkowo spotkanych mieszkańców Oławy. Oto część odpowiedzi:

- Od pięciu lat nie interesuję się żadną polityką, żadnymi wyborami. Na ten temat w ogóle nie ma o czym mówić.

(technik samochodowy, 48 lat)

- Wolalabym się nie wypowiadać. Chodziłam, głosowałam. Wybrałam jedną osobę z kilku, ale ja tych ludzi nie znam. Nikt się nie reklamował. Poszłam i spełniłam swój obowiązek. I tyle.

(ekspedientka, 37 lat)

- Frekwencja była niska. Poszły tylko rodziny i znajomi. To prawie nic. Co to za wybory?

(technik, 52 lata)

- Nie głosowałam, bo to jest fikcja. Tak jak było za poprzedniego rządu. Teraz jest jeszcze większa. Nie mam zaufania do ludzi, którzy są wybierani. Cały czas są machloje między poszczególnymi radnymi. I w gminie, i w mieście. Każdy tylko patrzy na swoje interesy.

(bezrobotny, 35 lat)

- Nie głosowałam. W niedzielę zrywałałam pomidory, akurat trafiła się taka praca. Nie wiem, kogo wybrano.

(introliigator, 26 lat)

- Zgłaszałam kandydata na radnego. I przeszedł w wyborach. Czy to coś zmieni w stosunku do poprzedniego okresu? Trudno powiedzieć. Ale będę miał "swojego" kandydata, więc będę chciał wymóc na nim pewne sprawy.

(rencista, 57 lat)

- Nie wybrałyśmy, bo nie jesteśmy przekonane, że zgłoszeni kandydaci byli dobrzy. Nie znamy osób zaufanych, które nadawałyby się.

(dwie studentki, 22 lata)

- Zobaczmy, co teraz nowi radni pokażą. Ja nie jestem człowiekiem, który w danej chwili podnieca się czymś. Czy będę zadowolony, to dopiero pokaże czas. To wcale nie ozna-

cza, że wybrani, czy ich chciałem czy nie, będą źli. Już raz okazało się, że tacy "chciani" okazali się do łufy. Poczekajmy, zobaczymy...

(emeryt, 56 lat)

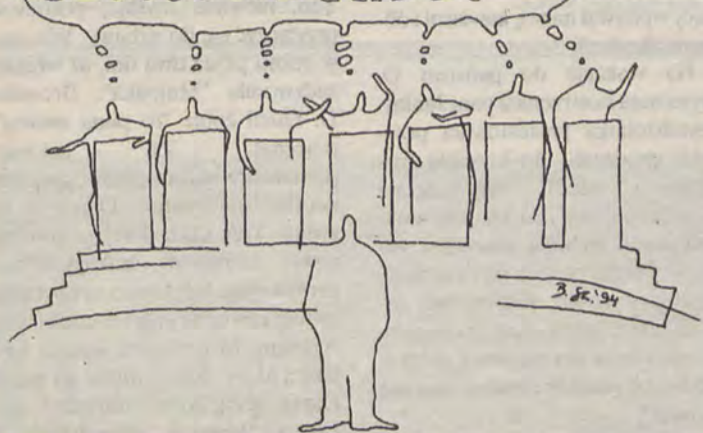
- Żeby trochę lepiej niż tamci wzięli się za Oławę, za te chodniki. Rujuje się wokół to, co zbudowano wcześniej. Byłem na wyborach, owszem, ale jeśli tak będzie dalej, to za parę lat nie będziemy mogli chodnikiem przejść. No bo co zrobiono przez te ostatnie parę lat? Budynki się walą, nie malowane, nawet w Rynku, w centrum. Aby dla siebie - tak to wygląda. Najpierw obsadzić swoją rodzinę, znajomych. Wszystko posprzedać bogatym, a dla biednego nie ma miejsca. Taka prawda kocha-na.

(emeryt, 58 lat)

zebrała Aneta P.



GŁOSUJ NA MNIE!



Frekwencja wyborcza w poszczególnych obwodach

ILU GŁOSOWAŁO

* Najlepsza

I 45,31; okręg 3	(wybrano Kamińskiego)
II 44,06; okręg 18	(Markiewicz)
III 43,34; okręg 4	(Stelmaszek)
IV 42,52; okręg 23	(Jarosz)
V 41,36; okręg 22	(Pawłowicz)

* Najgorsza

I 24,14; okręg 7	(Wójcik Z.)
II 26,78; okręg 14	(Olejnik)
III 27,32; okręg 12	(Wójcik P.)
IV 28,40; okręg 15	(Pętał)
V 29,49; okręg 13	(Trojniak)

Czy nazwiska mogą coś powiedzieć o człowieku? Naszym zdaniem nie, ale inaczej twierdzą Zdebiak i Oliwa, którzy wypełniają w tym numerze lukę po zdjętym serialu Stanisława Borkowskiego "NASZE NAZWISKA".

Sezon ogórkowy w pełni. Mamy nadzieję, że rozmowę Zenka Zdebiaka i Czesława Oliwy potraktujecie Państwo z przymrużeniem oka, a nie dosłownie.

Nasze nazwiska - ostatnie starcie!

- Ano mamy, panie Czesiu, wreszcie te Radę...

- Ano mamy, panie Zenku, czytałem w tych nowych "Wiadomościach"...

- A! W tych, co to moja Gienia zara na papier kłozetowy pocięła i mówi, że komuna wróciła, bo się ten papier od razu pogorszył, no i strzeżonego Pan Bóg strzeże, a stać godzinami za papierem to ona już ci zdrowia nie ma.

- Widziałeś pan, panie Zenku, tę listę...

- Te, co to se kupcy na swoich sklepach ponalepiali? Zdaje się, że nie trafili za wiele, ale najważniejsze pono dla nich to, że jest ten brodaty z fajką...

- No i gadają, że dobrze trafili, bo pono ma rządzić, ale moja Gienia już robi zapasy, bo ludzie coś o jakiejś tam, panie Zenku, rewolucji październikowej przebakują...

- Daj pan, panie Czesiu, te prawdziwe listy i ruszaj po tych kręckach, znaczy się okręgach...

Nr 1 - Frączek - strączek. Gadają, że binokle i łysina to jak ten, co w trumnie, pardon, w urmie siedzi i Kargula - łoj, mylą się mi ciągle te bambaryły - Pawłaka dogląda...

Nr 2 - Drabiński - mówią, że to w małym ciebie kawał draba, co to i pod hutą marchewkę wyhodował.

Nr 3 - Kamiński - ten to panie trwał, jak ten kamień, byle tylko zależeć od niezależnych, co to tu i ówdzie przynależeli...

Nr 4 - Stelmaszek - siemaszek, cyli hej kolenda, kolenda...

Nr 5 - Trybulski - łoj, tego to panie te komunisty tak zawzięcie zwalczały aż się same zwalczyły, bo im "Trybune" porozdawał i całkiem zgłupiał...

Nr 6 - Wiązowski - wiązała mu baba te koalicje, te fronty, te sojusze, te nieporozumienia, środowiska lewicowo-dolne i prawicowo-górne i wywiązała, a i on się tyz ma wywiązać...

Nr 7 - Wójcik Z. - namaścił go towarzysz Gała-Mała to i pewnie wysoko zajędzie i do gminy na wójta pójdzie...

Nr 8 - Jaśnikowski - ten to, panie, wszystkich pogrzebał, a jeszcze mówi, że nie spocnie, jak nie znajdzie tego jednego, co to głos na Gracyka oddał...

Nr 9 - Demianiuk - jak ten z tem Ickiem, co to na ostatnim kręku ludzi powykręcił, będzie na sesyjach gadał?

Nr 10 - Tarasiuk - no tera siup, i raz na ludowo, raz na solidarnościowo...

Nr 11 - Hawrysz - ten to już się nad morzem wyleguje, ale telegrafuje ciągle, że jak ci już jakiś stołeczek mocie, to wracam...

Nr 12 - Wójcik P. - P...przesłizgnięty...ledwie, ledwie...

Nr 13 - Trojniak - a może i obojniak, bo lata ci po tych komitetach, grupach zależnych od niezależnych i niezależnych od zależnych...

Nr 14 - Olejnik - ten to będzie i oliwił, i smarował, i fajecke podtrzymywał...

Nr 15 - Pętał - już go tak opętali, że nie wie, gdzie wiał, ale godo, że będzie interesów bronił...Czyby miał dwo?

Nr 16 - Ryżak - ten, co to losowany był i te czarownice na ryżo zrobił...

Nr 17 - Ignatowicz - gnatów mu widać nie zabrakło, jak tyle głosisków nabierał...

Nr 18 - Markiewicz - na lewo most, na prawo most, a dołem Oławka płynie, a Antoniemu żaden duch gierki nie wywinie...

Nr 19 - Miłosz - ten to z Browarianej Doline Issy zrobi, to czemu go mieli nie wybrać...

Nr 20 - Rak - nieborak, nie chciał ale musiał...

Nr 21 - Węglowski - zima mo być srogo po tym lecie, to się i ludziska wystraszyli, że nie daj Boże węgli zabraknie i zagłosowali...

Nr 22 - Pawłowicz - wpięrw gadali, że rusek jakiś, ale jak na chałupy ruszył, to ludziska zbaranieli i na nowo postanowili...

Nr 23 - Jarosz - ludziska tu się też zestrachwały, że wiecej na osiedlu mięcha nie będzie, to niech lepiej ten niejadek do Ratusa zasuwa...

Nr 24 - Kałuża - łoj, tu trza uważać, bo jak wejdziesz, to się cały popapras, albo zamocys...

Nr 25 - Kłeczek - ten to niejednego pod włos już wziął...

Nr 26 - Październik - już ci ponoć Aurore przed Urząd wytoczył...

Nr 27 - Hadrys - z harnasiami na pałac ma ruszyć zara jak Aurora strzeli...

Nr 28 - Mosio - ta pogonił Łosia, trzem partyjnym psyłał i jak co z Izraela od Bag-sika wydebi, to i ludziom kredyt popłaca...



Gwiazdy patrzą na nas Wakacyjny horoskop (7 - 21 lipca)

Gwiazdy patrzą na nas
WAKACYJNY HOROSKOP
(7-21 lipca)

*** WODNIK**
Pora na poważną myśl o urlopie. Nie zważaj na finanse - myśl, a z nieoczekiwanej (no, może trochę oczekiwanej...) strony nadejdzie pomoc. Wakacje będą lepsze, niż się spodziewasz, lecz to do ciebie należy pierwszy krok. Pomyślne rozstrzygnięcie ważnej dla ciebie i rodziny sprawy urzędowej. Nie folguj tylko nałogom.

*** RYBY**
Wakacje zaplanowane - a Rybka niezadowolona?! No nie! Zobaczysz, że będzie wspaniale! Trzeba oderwać się od rutyny wypoczyniania zawsze w tym samym i najwspanialszym miejscu pod słońcem. Przekonasz się, że inne miejsca są równie dobre. Wywiąż się ze zobowiązań wobec Bliźniaka. Gotówka - już wkrótce.

*** BARAN**
Twoje plany co do Wodnika nie są uczciwe - sam o tym wiesz. Czeka cię za sprawą Byka seria urzędowych kłopotów i nieporozumień w rodzinie. A trzeba było się z tym Bykiem dogadać...Nie wychodź "z siebie" natomiast w sprawach służbowych - wkrótce wszystko się wyjaśni.

*** BYK**
Nie szło na razie tak dobrze, jak się zapowiadało, ale pierwsze koty za płuzy - i pieniądze zaczną spływać. Zakłócono ci plany na lipiec, ale nie to, pomoc jak zwykle nadejdzie w

porę. Przestań mówić, że musisz sprawę załatwić - i wreszcie ją załatw! To da twoim przeciwnikom do myślenia.

*** BLIŹNIĘTA**
Nadchodzi dzień, gdy wszystko ci się uda! Bliźniaki mogą liczyć na prawdziwy uśmiech losu! Co to będzie - gwiazdy jeszcze nie wiedzą. Może duże pieniądze? Może wspaniała, daleka podróż? A może spełni się to jedno jedyne, głęboko ukryte marzenie? Nie przegap okazji!

*** RAK**
Czas wypełniania drobnych, miłych rodzinnych obowiązków. Nie zapomnij o prezentach dla wszystkich oczekujących! Cóż, jak zwykle to ty musisz pomyśleć, gdzie wyprawić dzieci na wakacje. Ale czy rzeczywiście musisz też tam jechać? Przypoda czeka gdzie indziej...Interesy - znakomite.

*** LEW**
Koziorożec szykuje ci miłą niespodziankę na przyszłość. Nie udawaj, że go nie zauważasz. Przyłóż się trochę do swoich obowiązków, wytrwaj jeszcze te ostatnie dni. Potem wypoczniesz, a dobre efekty pracy pozwolą cieszyć się swobodą. W uczuciach - stabilizacja, jakże miła po czasach niepewności.

*** PANNA**
Potrząsnęłaś Wodnikiem - na jakiś czas mu wystarczy. Nie bierz do serca drobnej przykrości ze strony Byka - on się po prostu nie zastanawia nad uczuciami innych ludzi. Nie

miał nic złego na myśli. Bliźniak milcząco czeka na wsparcie finansowe swojej letniej inicjatywy. Pomóż - bo warto. Wspaniały urlop jest tuż, tuż.

*** WAGA**
Wciąż się zaharowujesz. Czy przypadkiem nie gubisz czegoś po drodze? Najwyższy czas pomyśleć o sobie. Nie możesz zadowalać się króciutkim odpoczynkiem przy kawie czy talerzyku kanapek między jednym zajęciem a drugim. Dalsi krewni sprawią ci niespodziankę. Czas relaksu i refleksji.

*** SKORPION**
Nie jesteś zadowolony, ale przed tobą jedna szansa. Teraz właśnie wiesz, że spotkanie z osobą zapomnianą, a jednak pamiętną, może się odbyć niby przypadkiem na neutralnym gruncie. Ona czeka. Będziesz pod czujnym okiem partnera, ale nie takie rzeczy udało się przecież przezwyciężyć.

*** STRZELEC**
Trochę poprawy w sprawach zawodowych. Lepsze kontakty ze współpracownikami. Zawiodłeś ostatnio Bliźniaka boleśnie. Nie zrób tego znowu, a będzie okazja do miłych kontaktów. Wiele spotkań z przyjaciółmi i rozmów przy kawie. Wyniknie z tego ciekawa inicjatywa. Tylko nie popadaj w pesymizm. Trochę wiary!

*** KOZIOROŻEC**
Nareszcie koniec kłopotów ze zdrowiem i wyjaśnienie tak długo niepokojącej wszystkich sprawy. Sukcesy zawodowe większe, niż oczekujesz. Bliska ci osoba czeka na gest sympatii nieco inny, niż zwykle. Nie lubiane zajęcie nie potrwa nawet do końca miesiąca.

Morgana

Dociekliwa smarkuła

Strażnik moralności

Bronisław D. był pobożnym, porządnym i pracowitym człowiekiem. W ważnym zakładzie energetycznym doszedł do równie ważnego stanowiska. Wyjeżdżał dwa razy na plaćki, na których dorobił się paru groszy ciężką, uczciwą pracą. Domek jednorodzinny w atrakcyjnym miejscu pod zalesionym wzgórzem własnymi rękami budował, podobnie zresztą jak i koledzy z "Elektryki". Regularnie chodził do kościoła, był surowy i wymagający dla dwójki dzieci, które szanowały go za niezłomne zasady, oczywiście jak już do szacunku dla zasad dorosły. Studiująca córka musiała przed dziewczyną wracać do domu, a strażnik moralności, przy bezsilnej dezaprobatie żony, przeszukiwał torebki i szuflady dziewczyny. "Czasz teraz takie, że trzeba pilnować dzieci" - grzmiał. Syn, siedemnastolatek, próbował trochę "wierząć", ale odcięty od tygodniówki rychło zrozumiał, że rodzinna modlitwa co wieczór i msza raz w tygodniu plus zgoda na grzebanie we własnych rzeczach, to cena, jaką za tygodniówkę i samochód warto zapłacić.

Bronisław D. pracował też popołudniami przy konserwacji kawiarnianych ekspresów do kawy. W razie awarii, z kawiarni dzwoniono i Bronisław D. przyjeżdżał poratować kawoszy. Wiadomości o tego typu nieszczęściach zostawiano u każdego z domowników. Przy telefonie leżał zeszyt, do którego odbie-

rający wpisywał nazwę kawiarni i obawy uszkodzeń.

Na wakacje do państwa D. przyjechała siostrzenica pani Janiny. Trzynastolatka protestowała przeciwko chodzeniu do kościoła "rodzinnym stadem", nie chciała "klepać modlitwy", jak ku oburzeniu pana domu nazwała wieczorne zebrania. Ciotka broniła jej twierdząc, że z tego wyrośnie. Kłótnie były coraz częstsze. Może i dlatego Iwona zabawiła się w detektywa, a może z nudów, bo plaża w chłodne lato nie ciągnęła?

Odbierając telefony dziewczynka zauważyła, że najczęściej awarie zgłasza kawiarnia "Majolika". Dzwo-niła zawsze chce rozmawiać tylko z wujkiem, nie życzy sobie, żeby coś zapisać i przekazać. Do tego zwyczaj "Majoliki" nikt w domu nie przywiązywał wagi. Tylko Iwona wydało się to podejrzane, jak to dzieciakowi, chcącemu na siłę znaleźć coś niezwykłego w prozie życia. Postanowiła obejrzeć sobie tę kawiarnię. Adresu nie mogła znaleźć w książce telefonicznej, ale usłyszała, że obiekt mieści się przy promenadzie w odległej dzielnicy. Pojechała. "Majolika" okazała się sezonową kawiarenką z kolorowymi parasolami. Nie było w niej ani telefonu, ani prawdziwego, dużego ekspresu do kawy, tylko dwa małe, domowe. O specjalistce od konserwacji nikt nawet nie myślał.

Panna detektyw nie wiedziała, co robić ze swoim odkryciem, więc powiedziała bratu ciotecznemu. Ten, niewiele myśląc, postanowił przyłączyć się do zabawy. Warowali w domu przez dwa dni, aż wreszcie zadzwoniła "Majolika". Bronisław D. rzucił zanie "to pilna awaria" i pojechał. Za jadłowicie pomarańczowym oplem ojca ruszył swoim "maluchem" Darek z kuzynką. Trzy ulice dalej, w ostatniej chwili zauważyli znikającego w garażu opla. Jako żywo, nie było tam żadnej kawiarni, tylko domek jednorodzinny. Może ojciec wpłatał się w jakieś afery? Może mafia go gnębi? Darek gorączkowo naradzał się z Iwoną. Wreszcie zdecydowali, że trzeba powiedzieć mamie...

Janina D. wybrała się z dziećmi do nieodległego domku, niewiele rozumiejąc z ich nieskładanych opowiadań o szantażach i mafiach. Zadzwoniła po prostu do drzwi. Otworzył jej ubrany po domowemu mąż z kilkulatkiem na ręku. Dał się słyszeć kobiecy głos: "Bronuś, ktoś do nas?" Janinę D., spokojną i kulturalną załapał krew. Ruszyła do ataku. Zanim powstrzymał ją syn i usadził na kanapie, płaczącą się i śmiejącą jednocześnie, zdołała złamać mężowi szczękę i podbić oko jego kochance.

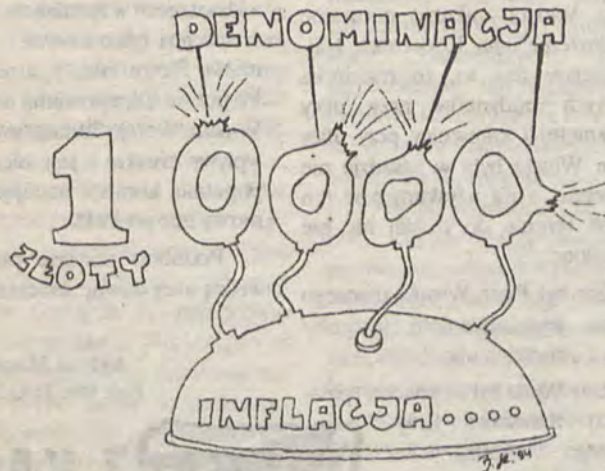
Skruszony Bronisław D. wrócił na łono rodziny. Nie ma już wieczornych modlitw ani przeszukiwania rzeczy dzieci. Janinę D. czeka sprawa o uszkodzenie ciała Bożeny S. A Iwona nie wie, czy w tym roku dostanie zaproszenie na wakacje...

S.S.

Demon denominacji

Denominacja złotych - czyli prezent dla narodu w postaci małego, słicznego, błyszczącego pieniążka wzbudza we mnie wiele różnych uczuć. Od niepokoju do zadowolenia. Zaletą tego pieniążka będzie to, że jest mały, słiczny, błyszczy się i ogólnie estetyczny, ma ładny wzorek i się nie psuje, jak te cholerne stowy, pięćdziesiątki i tysiąki. Ważne jest również, że się dużo takich pieniążków wszędzie zmieści, że nasze portfeliska nie będą już takie brzuchate i niechlujne, że nie będziemy w sklepie się wstydzić wyciągać takich wymiętych i poobry-

zuwać pieniążki na ziemię, będą się nimi bawić, brać do buzi, czasem połykać, a dorośli też rzucając na tacę narobią hałasu. Będzie nerwówka - mówię wam. Jeśli będziemy mieć dużo takich pieniążków (czego wszystkim serdecznie życzę), to będziemy nosić powyciągane kieszenie, dzwoniące bez przerwy i ciężkie. Papierowy pieniąż był lekki. Co prawda, gdy nam wyleciał na wietrze z ręki, to już było "po ptokach", ale zdarzało się to sporadycznie. Jeżeli zaś chodzi o wygodę, to będzie na pewno kłopotliwe dla tych wszystkich, któ-



wanych gniotów, tłumacząc się zawyżają, że takie nam dali przed chwilą w innym sklepie. To są wszystkie plusek nowego, małego słicznego i błyszczącego pieniążka. Jeśli zaś chodzi o minusy, to złe skutki złotych odczuwają przede wszystkim porządni katolicy i księża, bo w kościele znowu zaczną dzwonić. Nasze pociechy będą sobie niechęć

rzy mają duże dłonie. Dłonie odzwyczajone od monet, dłonie niezgrabne. Na początku wszyscy na pewno będą mieli kłopoty z utrzymaniem naszej ukośnej złotych w palcach. Widzicie sami, że trzeba będzie poćwiczyć z tym pieniążkiem, żeby się do niego przyzwyczaić. I polubić.

Mirka Szychowiak



Do użytku wewnętrznego czy zewnętrznego?

AUTO CIEKAWOSTKI

W USA już wzrost

W Europie jeszcze nie widać oznak wychodzenia z recesji w przemyśle samochodowym. W RFN w I kwartale br. produkcja samochodów była mniejsza o 5 proc. w porównaniu do I kwartału ub. roku. Jednak poszczególne firmy już odnotowują wzrost, np. Audi - o 6 proc. w porównaniu do ub. roku, a Porsche w I kwartale br. wyprodukował dwa razy więcej aut niż w tym samym czasie rok temu. Najwyraźniej oznaki końca kryzysu widać w USA, gdzie krzywa produkcji mocno pnie się w górę ponad liczbę 12 milionów aut rocznie. Odwrotną tendencję widać u producentów japońskich.

Porsche w Chinach

Do końca 1994 roku Porsche chce mieć na rynku chińskim czterech dealerów: w Pekinie, Szanghaju, Kantonie i Dalianie. Firma niemiecka prowadzi także z rządem chińskim rozmowy na temat produkcji samochodu rodzinnego. Porsche proponuje Chińczykom 4-osobowy pojazd z silnikiem zasilanym benzyną ołowiową, prostej, ale niezawodnej konstrukcji. Inwestycja - jeśli dojdzie do skutku - kosztować ma ok. 200 mln DM. Produkcja oczywiście odbywałaby się pod nadzorem niemieckich specjalistów, część inżynierów chińskich przeszłaby przeszkolenie u Porsche.

Ferrari na dwóch kołach

Jesienią, podczas targów motocyklowych w Kolonii zaprezentowany zostanie motocykl skonstruowany przez inżynierów Ferrari. Ma on silnik...8V, wykonany w technice czterozaworowej, o mocy 100 KM. Napęd za pomocą wału Kardona, prędkość maksymalna 240 km/godz. Pojazd waży 200 kilogramów. Do 100 km/godz. rozpędza się w cztery sekundy. Cena - 50 tys. DM.

13 nowości BMW i Rovera

Firma BMW wraz z wykupionym niedawno brytyjskim Roverem na najbliższe cztery lata szykuje aż 13 nowości. Najwcześniej - w 1995 r. - będzie można poznać roadster wykonany na bazie "trójki". W tym samym roku pojawi się kombi - również "trójka" oraz nowy model serii 5. Najłatwiej wyobrazić sobie model kombi, natomiast roadster wprawdzie odbywa jazdy próbne, ale jest tak szczelnie zakryty i zamaskowany, że trudno określić jego kształt.

Na 1996 rok BMW szykuje nową "piątkę" w wersji kombi oraz sportową M 5. Na 1997 rok zaplanowano nowy model z serii 3, a w rok później zaprezentowany zostanie model z serii 5-coupe'.

Natomiast Rover w roku przyszłym pokaże 3 modele: terenowego Range Rovera (na pierwszych zdjęciach nie prezentuje się dobrze, przypomina... Wartburga kombi), roadster MG (ładne sportowe auto z silnikami o mocy 140 lub 170 KM) oraz model Rover 400. W 1996 roku pojawi się Rover 200. Na 1997 rok przygotowana jest premiera nowego Mini, a na 1998 - nowy Rover 800.

Barchetta za 700 tys. DM

Jesienią br. odbędzie się premiera prawdziwego pocisku na kołach - Ferrari pokaże model 375 Barchetta. Jest to, w gruncie rzeczy, przystosowany do ruchu ulicznego bolid Formuły 1. Wyposażono go w silnik 12-cylindrowy o pięciu zaworach na cylinder, pojemności 4,5 litra i mocy 500 KM! Auto będzie miało skrzynię 6-biegową. Cena tego superauta - 700 tys. DM. Tygodniowo budowane będą dwa egzemplarze.

Fiat Punto bezpieczny

Niemiecki "Auto Motor und Sport" przeprowadził crash test Fiata Punto. Zderzenie nastąpiło połową szerokości przodu przy prędkości 54,9 km/godz. Auto po zderzeniu wyglądało strasznie: mocno skrócony przód, przesunięte koło przednie, załamany próg i słupki środkowy, wgnieciony dach. Jednak przy tak dużej deformacji zewnętrznych elementów kabina pasażerska nie uległa znacznym odkształceniom, przestrzeń życiowa dla kierowcy i pasażerów została zachowana. Nie wystąpiło wysokie zagrożenie jakiegokolwiek części ciała. Średnio zagrożone podczas zderzenia były nogi i biodra, a tułów i głowa zagrożone były w małym stopniu. Niskie zagrożenie głowy można zawdzięczać airbagowi, w jaki wyposażony był testowany egzemplarz Punto.

R.D.



CZY WIECIE, ŻE...

Jeśli twoje spracowane ręce mają zbyt mocno wysuszoną skórę, nabrają lepszego wyglądu po 5-minutowej kąpieli w ciepłej oliwie lub wywarze z siemienia lnianego. Po takiej kąpieli ręce spłucz w letniej wodzie i osusz ręcznikiem, pozwól aby skóra wchłonęła resztę oliwy. Na dłonie po pół godziny możesz nałożyć żel lub krem do rąk.

Skórki paznokci zamiast wycinać lepiej cofać po kąpieli ręcznikiem lub przyrządem służącym do tych celów.

*

Do smażenia różnych potraw używaj tylko smalcu, olej po podgrzaniu do wysokiej temperatury staje się toksyczny, jedynie w stanie surowym stanowi pełnowartościowy produkt.

*

Jeśli chcesz podać na stół atrakcyjnie jajko na twardo lub lekko ścięte, weź literatkę, wbij do środka jajko tak, aby żółtko było w całości, posyp solą, pieprzem, natką pietruszki. Wstaw literatkę do garnka z zimną wodą i zagotuj.

*

Kawa naturalna lepiej się zaparzy, gdy po zalaniu wrzątkiem przykryjemy filiżankę spodeczkiem, jeśli lubisz słodką kawę, zagotuj wodę razem z odpowiednią ilością cukru i zalej.

*

Zmęczone nogi, po powrocie do domu "zregenerujesz" kąpielą w ciepłej wodzie z dodatkiem soli kąpielowej lub kuchennej. Następnie opłucz je w letniej wodzie, osusz miękkim ręcznikiem i wetrzyj krem do stóp. Usiądź wygodnie na fotelu lub kanapie, lokując nogi wyżej niż pośladki. Kochająca cię osoba może delikatnie wymasować ci stopy i okolice kolan. Po piętnastu minutach takiego relaksu na kanapie, można przygotować coś smacznego do zjedzenia.

*

Aby przedłużyć "żywność" rajstop lub pończoch, przed założeniem, na 24 godziny wkładamy je do lodówki w tekturowym pudełku.

Odzież z angory po wypraniu i wysuszeniu należy włożyć do woreczka foliowego i umieścić w dolnej szufladzie lodówki na co najmniej 24 godziny. Włos po takiej kuracji będzie miał swoją sztywność i połysk.

*

Tzw. "zimno" na wargach wyleczyś smarując je maścią cynkową lub sokiem z cebuli i czosnku.

Gdy użądlił cię osa lub pszczoła, posmaruj miejsce bolące octem lub przykładaj plaster cebuli ewentualnie czosnku.



Śluby, zabiegi sterylizacyjne i inseminacyjne na poczekaniu

ANTONI MARKIEWICZ

Ulica Piotra Włosta

Dzisiaj niewielu oławian wie, że w naszym mieście jest taka ulica.

W zasadzie nie spełnia ona roli ulicy, ale stanowi rodzaj przejścia dla pieszych pomiędzy ul. B. Chrobrego, a ulicą 3 Maja. Od strony ul. B. Chrobrego pełni rolę parkingu i drogi dojazdowej do części handlowej wieżowca. Do końca lat 60. ulica Piotra Włosta była ważną arterią komunikacyjną w kierunku mostu na Odrze. Łączyła wówczas Pl. Jedności Narodowej (obecnie Piłsudskiego) z ulicą B. Chrobrego, a także z ulicą Młyńską. Od ul. Piotra Włosta biegła

w północno-wschodnim kierunku ul. Zamknięta, stanowiąca istotnie ślepy zaułek. Starsi oławianie z pewnością pamiętają dwupiętrowy budynek z ciekawą eklektyczną elewacją frontową, pochodzącą z przełomu XIX i XX wieku. Uwagę zwracały obramienia okien i gzymsy pomiędzy piętrami. Charakterystyczne były okna poddasza wykończone szpiczastymi zdobieniami. Przed 1945 r. przylegał do tego domu dwupiętrowy budynek o skromnej elewacji. Obydwa kamienice oddzielały od ulicy skwery ogrodzone parkanami.

Po drugiej stronie rozciągał się zadrzewiony teren odgrodzony od chodnika drewnianym płotem, który przylegał do obecnego zakładu pieczętarskiego. Dawniej w tym pawilonie mieścił się kiosk "Ruchu". W niedalekiej przyszłości Spółdzielnia Mieszkaniowa "Jakub" planuje zabudowę tego terenu.

Od strony ulicy Chrobrego ulicę Piotra Włosta zamykały dwie narożne kamienice, stojące naprzeciwko siebie. Jedną z nich przetrwała do dzisiaj - w pomieszczeniach parteru do niedawna funkcjonował

sklep z nasionami. Kiedyś mieściła się tam restauracja, potem kolejno sklep spożywczy i warzywny. Ostatnio ponoć pojawił się w tym lokalu bilard.

Narożnik od strony ul. Zamkniętej i B. Chrobrego zniszczono w 1945 r. Przekształcony został w zielony, pełen drzew i krzewów skwer. Powinien jednak zostać zabudowany, co wpłynęłoby na właściwy efekt architektoniczny tej części miasta.

Ulica Piotra Włosta została przekształcona w przejście dla pieszych po przedłużeniu ulicy 3 Maja do ulicy Żeromskiego. Zlikwidowano wówczas stary układ komunikacyjny, pamiętający czasy średniowiecznej Oławy. Wraz z likwidacją ulicy Piotra Włosta zniknęło naturalne przedłużenie ulicy Kopernika. Najdziwniejsze jest to, że rozbiórka zdrowych budynków przy ulicy Zamkniętej i kamienicy przy ulicy Piotra Włosta była w zasadzie nie potrzebna, a na uzyskanym w ten sposób terenie do dzisiaj nie wzniesiono.

Kim był Piotr Włost i dlaczego właśnie jego imieniem nazwano jedną z oławskich ulic?

Piotr Włost był wojewodą (pala-tynem) Bolesława Krzywoustego. Uchodził wówczas za najbogatszego możnowładcę w Polsce. Jego żona była księżniczką ruską. To właściwie on zdobył dla Bolesława III Pomorza i przyległe obszary. Po 1226 r. Włost został odsunięty od władzy, ale po

śmierci Krzywoustego ponownie wybrano go na palatyna Władysława III. Prawdopodobnie za to, że popierał młodszych braci polskiego seniora, został uwięziony i oślepiiony.

Piotr Włost ufundował kilkadziesiąt kościołów i klasztorów, między innymi opactwo na Ołbinie i kościół Najświętszej Marii Panny na Piasku we Wrocławiu. Włost był również właścicielem Oławy. Najwcześniejsza wzmianka źródłowa dotycząca naszego miasta pochodzi z 1149 r. i związana jest właśnie z ofiarowaniem Oławy przez Piotra Włosta wrocławskiemu Opactwu Św. Wincentego na Ołbinie. Oława była własnością klasztoru do 1206 r., później Henryk Brodaty wymienił ją z klasztorem w zamian za Psie Pole. Jedno jest tylko dziwne - ulica nosi nazwę Piotra Włosta, a nie Włosta. Po polsku ulica powinna nazywać się Włosta. Wersja "Włost" wskazuje na wpływ czeskie i jest błędem, jaki popełniła komisja nadająca polskie nazwy ulic po 1945 r.

Podobno przyszłe plany przywrócą ulicy dawne znaczenie.

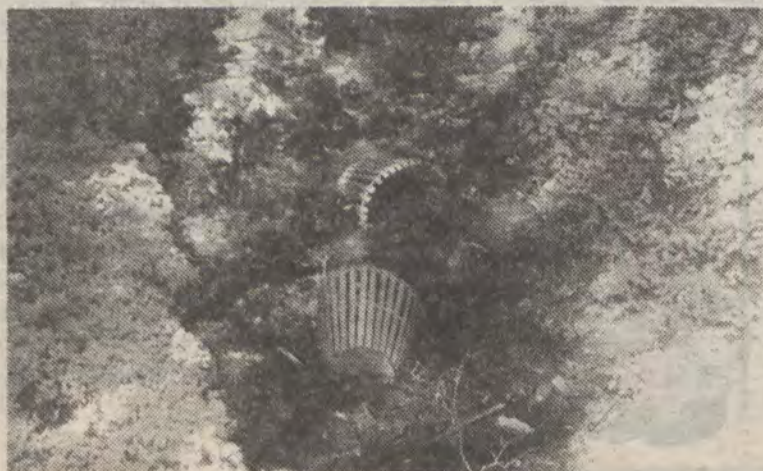
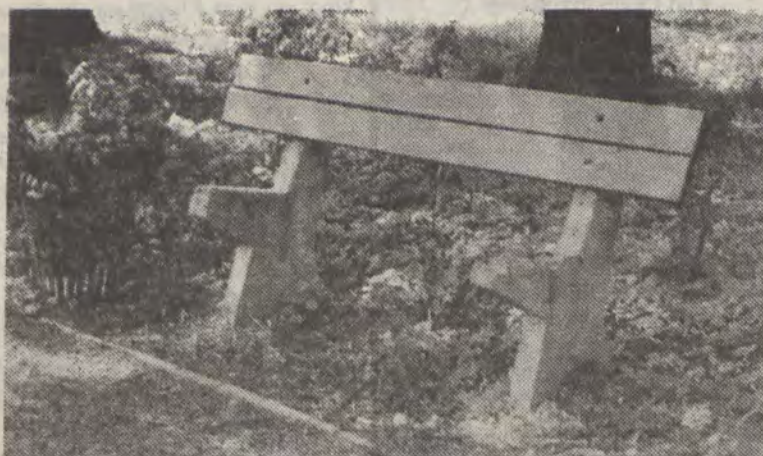
Antoni Markiewicz
Fot: Wł. Jakubowicz



Oławski park

fot. R. Brzuchacz

Wystarczyło kilka miesięcy...



Artykuł z kolcami

Ostatnio w środkach masowego przekazu (w gazetach) ukazały się wykazy konfidentów z listy Milczanowskiego, podające dane (dossier) o niektórych posłach obecnej kadencji, którzy byli werbowani do haniebnej współpracy z reżimem komunistyczno-stalinowskim za czasów PRL, na szkodę patriotów polskich.

Ten temat można przenieść na teren gminy czy rejonu (powiatu). Po ostatnich wyborach samorządowych w Polsce pożądanym byłoby zainteresować się obliczem moralnym i politycznym naszych wybrańców do rad samorządowych. Za czasów pseudokomuny, w naszym mieście byli też osobnicy z szeregów PZPR, którzy dla kariery zapominali o honorze Polaka, a wręcz umizgali się do Sowietów i w pewnym sensie wpływali na uzależnienie się Polski od czerwonej Moskwy.

Dotychczas, jak sam to zauważyłem, nie było przypadku w Oławie, by ktoś z byłych prominentów wypowiedział się samokrytycznie o swym mylnym postępowaniu z czasów zbankrutowanego reżimu i przyznał się do winy.

Z poważaniem
E. Sajowski

Dzieje niektórych wsi z okolic Oławy

Owczary (cz. I)

Owczary to typowa wieś z czasów wielkiej kolonizacji na prawie niemieckim, zapoczątkowanej przez Bolesława Wysokiego, a przez jego syna Henryka Brodatego doprowadzonej do perfekcji.

Wsie na prawie niemieckim z obcymi osadnikami były zakładane przez księcia lub też przez klasztory, biskupów czy bogatych feudalów. Szereg wsi w rejonie Oławy i Strzelina było założonych przez zakon rycerski Templariuszy, sprowadzony na Ziemię Oławską, do Oleśnicy Małej w 1226 roku. Wsie założone przez Templariuszy to między innymi Owczary, Chwalibóżyce, Częstocice, Kłósów, Kowalów. Właściciele gruntów wysyłali energicznych przedsiębiorczych ludzi nad Ren i dalej, aby ci werbowali chłopów chętnych do przeprowadzenia się na Śląsk. Werbownicy ci zostawali najczęściej sołtysami we wsiach, przez siebie zorganizowanych. W niektórych przypadkach ich nazwiska przetrwały w nazwach wsi. Częstocice nosiły nazwę Gintersdorf czyli "Wieś Gintera", Kowalów Hermansdorf czyli "Wieś Hermana", Kłósów - Kłosdorf czyli wieś Kłosa lub jak chcą niemieccy historycy, "wieś Klausa, Klasa". Owczary nosiły nazwę Tempelfeld czyli "Pole Templariuszy", a Chwalibóżyce Frauenheim - "Gaj Pani". Ta tajemnicza Pani to oczywiście Matka Boska, której Templariusze byli czcicielami.

Nazwa Tempelfeld - "Pole Templariuszy" jest trochę dziwna. Przecież pola tych rycerzy zakon-

nych były w około dwadzieścia miejscowościach, a tylko jedna wieś została taką nazwą wyróżniona. Przypuszcza się, że jest to nazwa przeniesiona z okolic Brunszwiku, z okolic klasztoru macierzystego oleśnickich Templariuszy. Nie znana jest dokładna data założenia wsi Owczary. Pierwszy dokument, w którym wspomniana jest ta miejscowość, pochodzi z roku 1294. Jest to jednocześnie pierwszy dokument dotyczący regulacji prawnych we wsi Chwalibóżyce. Omówię szczegółowiej ten ciekawy dokument wystawiony przez Jana Barbusa, komtura Templariuszy z Oleśnicy Małej. Jest bardzo prawdopodobne, że podobny był wystawiony dla wsi Owczary, lecz niestety, dokumentu takiego nikt nie odnalazł i chyba już nie odnajdzie. Z pisma tego dowiadujemy się, że sołtys wsi Owczary, Dietrich, wraz z sołtysami Kurowa i Jutrzyny był świadkiem przy uposażeniu sołtysa i kościoła w Chwalibóżycach. Sołtys chwalibóżycki otrzymał 4 łany pola, prawo prowadzenia karczmy i młyna, z tym że od karczmy powinien płacić podatek klasztorowi w Oleśnicy Małej (1 łan pola to niecałe 17 ha).

Kościół w Chwalibóżycach otrzymał 3 łany pola - 2 łany na potrzeby plebanii, 1 łan na świecę i rozbudowę kościoła.

Rolnicy otrzymali do uprawy 32 łany, czyli około 512 ha. Kościół w Chwalibóżycach pochodzi z fundacji Templariuszy. Jest to jedna z najstarszych budowli sakralnych na

Ziemi Oławskiej, praktycznie nie skażona późniejszymi przebudowaniami. Na dachu prezbiterium tego kościoła zachowała się część krzyża Templariuszy. Dla miłośników materialnych śladów po tych rycerzach zakonnych jest to nie lada gratka. Sołectwo w tych czasach było dziedziczne. Nie wiadomo czy sołtys Dietrich to zasadzca Owczar czy też jego syn lub wnuk.

Dokument dotyczący bezpośrednio Owczar pochodzi z roku 1329 - wystawił go biskup Nanker. Dowiadujemy się z niego o płatności dziesięcin. Wioska Owczary i Kowalów płaciły dziesięciny do kościoła w Wiązowie. Od roku 1329 zaczęły płacić ten kościelny podatek na rzecz nowo wybudowanego kościoła św. Idziego we Wrocławiu. Pierwotnie dziesięciny były płacone w naturze. Po prostu urzędnik kościelny w terminie do 10 dni po ścięciu i związaniu zboża w snopy, przychodził na pole i wybierał co dziesiąty snop. Ta forma była bardzo niewygodna dla rolników, gdyż należało czekać ze zwózką plonu z pola.

Pewnym postępem była dziesięcina małodratowa, czyli płacona w małodratkach, objętościowych miarach ziarna. Od formy tej już tylko krok do dziesięciny wypłacanej w pieniądzu. Kościół bardzo niechętnie godził się na formę pieniężną, gdyż tracił na skutek dewaluacji. Biskup Nanker łatwo mógł przenieść płatność dziesięcin, gdyż Wiązów wraz z Biskupicami, Książkami, Zborowica-

mi, Janowem i Starym Wiązowem należał do włości kościelnych i zgoda księdza Ilika z Wiązowa była tylko formalnością. Następne średniowieczne dokumenty dotyczące Owczar pochodzą głównie z kancelarii brzeskich. Z dokumentów tych możemy wywnioskować, że mieszkańcy Owczar byli nie tylko rolnikami. Wybitniejsze jednostki sięgały po zaszczytne stanowiska w hierarchii kościelnej czy administracji. I tak np. Hanke z Owczar został burmistrzem w Brzegu (1378 r.). W roku 1418 Jan z Owczar został wikarym kościoła zamkowego pod wezwaniem św. Jądwi w Brzegu, a po osiemnastu latach kanonikiem tej świątyni. W roku 1497 jakiś Piotr z Owczar został sołtysiem Pisarzowic koło Brzegu itd., itd. Przykładów takich awansów w długiej historii Owczar można by przytoczyć dużo więcej.

Pierwotnie sołectwo we wsiach lokowanych na prawie niemieckim było dziedziczne. Później chyba już przestało przechodzić z ojca na syna, gdyż w dokumentach z XVI wieku widać ślady walki o to stanowisko pomiędzy bogatymi rodzinami Owczar. Nie wiem, czy była to walka zgodna z zasadami demokracji, czy też za decydujące argumenty służyły kłonicie. Szanowany mieszkaniec Owczar Jakub Haszke był sołtysiem w roku 1567, 1571 oraz w latach 1578 - 1584. Inny sołtys, Lorenz Hapt, tym urzędnikiem wiejskim był bez przerwy aż 21 lat, od roku 1586 do 1607. Patrząc na nazwiska kolejnych sołtysów, wydaje się, że trzy, cztery najbardziej wpływowe rodzi-

ny rywalizowały ze sobą o to stanowisko. Sołtys we wsi nie rządził sam, miał do pomocy iawników, rekrutujących się z rolników mających poważanie. Ławnicy wraz z sołtysiem stanowili wiejski samorząd, mający duży wpływ na życie wsi.

Owczary w średniowieczu były dużą wsią owalnicową założoną przy drodze z Oleśnicy Małej do Łukowic Brzeskich i dalej do Brzegu. Teren zabudowy miał wymiary 750 m x 80 m. W środku wsi rozciągał się owalny plac ograniczony dwiema wewnętrznymi drogami. Na placu tym wybudowano kościół i karczmę. Wokół karczmy był sad, ogród. Teren ten w języku polskim nazywał się nawsiem.

Ze środka wsi wychodziły dwie drogi - jedna do Chwalibóżyce przez Jankowice Małe, druga do Kłósowa i dalej do Kolnicy. Drogi te dzieliły wieś na cztery części. W każdej części wsi były działki dla pięciu rolników, czyli pierwotnie we wsi było 20 rolników. W późniejszych czasach ten regularny układ działek został zatarty przez podziały pomiędzy spadkobierców. Od czasów lokacji do roku 1820 w Owczarach praktykowano uprawę roli w systemie trójpolewym. System ten na ówczesne czasy był bardzo postępowy. Każdy rolnik koło domu miał tzw. ogród. Miał tam posadzone drzewa owocowe, uprawiał warzywa, siał len, niektórzy mieli pasieki. Pola uprawne rozciągające się wokół Owczar były podzielone na trzy części, tzw. niwy. Pierwsza niwa to działki leżące na wschód od Owczar. Druga niwa to działki leżące na południowej stronie wsi. Trzecie pole leżało na północnej stronie wsi i sięgało aż do lasu. Las ten nazywano "lasem trzcinowym". Na każdym polu uprawiano po kolei zboże ozime, zboże jare. W trzecim roku pole ugorowało. Na ugorze tym było wiejskie pastwisko, na którym wypasano bydło, owce,

konie. Działki poszczególnych rolników były oznaczone, ale do prac na polach przystępowano wspólnie. Nad terminami czuwał samorząd wiejski pod przewodnictwem sołtysa. Bydło pał wiejski pastuch. W zachodniej części wsi znajdowały się zabudowania będące "mieszkaniami funkcyjnymi" tegoż pastucha. Mieszkańcy Owczar wszystkie charakterystyczne miejsca wsi ponazywali. Nazwy te funkcjonowały do końca wojny. W 1945 roku Niemiec mieszkający w wiosce wyjechali na zachód, a z nimi te nazwy. Dzisiaj już na pewno nikt nie wie, które miejsca to Kąt Kacpra, Doły Kościelne, Szpic Kościelny, Góra Heńka, Łąka Szlachecka, Mogiły Zborowe, Język, Mszary, Pole Ospanate.

Stanisław Borkowski

*

Mieszkańców Chwalibóżyce chciałbym prosić o informację, kiedy został uszkodzony krzyż Templariuszy znajdujący się nad prezbiterium ich kościoła.

Gdzie to jest?



Zdjęcie w poprzedniej gazecie przedstawiało fragment pałacu w Jelczu Laskowicach przy ul. Witosa. Nagrodę wylosował **Bronisław Kmieć** (Oława ul. 1 Maja 20/14) i on otrzyma kupon upoważniający do wybrania sobie dowolnej rzeczy na kwotę 100.000 zł w sklepie DANA przy ul. Żeromskiego 1.

Dzisiaj kolejna zagadka. Gdzie to jest? Prosimy o odpowiedzi na kartkach (można wrzucać do skrzynki w bramie naprzeciw policji) lub telefonicznie: 33-557 w godz. dyżurów.

DANA
ZAPRASZA

OKAZJA!
TANIE SUKNIE ŚLUBNE
* efektowne, modne,
dla Ciebie *

Sklep "Dana" zaprasza
ul. Żeromskiego 1

Monitor

samorządowy



NR 12/94

7 lipca

DWUTYGODNIK

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Oławie ogłasza przetarg nieograniczony - licytację ustną na sprzedaż lokali mieszkalnych i użytkowych położonych w budynkach wielomieszkalniowych przy ul. Brzeskiej nr 10-12 i 12a w Oławie, wraz z procentowym udziałem w częściach wspólnych w budynkach i w gruncie stanowiącym działkę Nr 72/11, AM-61 o powierzchni 321 m² oddanej w użytkowanie wieczyste - według wykazu jak niżej:

Lokale znajdują się w budynkach pochodzących z końca XIX wieku i ujęte są w wykazie zabytków architektury i budownictwa m/Oławy, które zostały podane kapitałnemu remontowi i wyposażone są w instalację elektryczną, wodno-kanalizacyjną, gazową oraz etażowe gazowe centralne ogrzewanie. Lokale nie posiadają wykładzin podłogowych (tylko szlichta cementowa) oraz wyposażenia podstawowego (zamontowano tylko junkersy i muszle klozetowe).

Termin przetargu: 15 lipca 1994 o godzinie 11.00 w sali nr 29, II piętro Urzędu Miejskiego w Oławie, Plac Zamkowy 15. W przypadku nie sprzedania lokali w I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godzinie 13.00 przy czym cena wywoławcza ulegnie obniżeniu o 5%.

Warunki przetargu:

Wadium w wysokości w/g wykazu należy wpłacić w dniu przetargu do go-

dziny 10.30 na I przetarg i do godziny 12.30 na II przetarg, w kasie tutejszego Urzędu Miejskiego w Oławie.

Wadium nabywcy będzie zaliczone na poczet ceny nabycia, pozostałym uczestnikom zostanie zwrócone po przetargu. Wpłata jednego wadium upoważnia do nabycia jednego lokalu. W przypadku chęci nabycia więcej niż jednego lokalu, należy wpłacić wielokrotność wadium. Jedna osoba może nabyć tylko jeden lokal mieszkalny. Osoba przystępująca do przetargu zobowiązana jest do złożenia oświadczenia, że nabyty lokal służyć będzie do zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych.

W przetargu na lokale nie mogą brać udziału osoby nie będące mieszkańcami Oławy, z wyjątkiem osób związanych zawodowo z Oławą tj. zatrudnionych na terenie m/Oławy lub prowadzących działalność gospodarczą z siedzibą w Oławie (nie dotyczy lokali użytkowych).

Osoba wygrywająca przetarg zobowiązana jest do zawarcia aktu notarialnego w terminie 30 dni od daty przetargu.

Cena osiągnięta w przetargu stanowi cenę nabycia lokalu i podstawę ustalenia opłat z tytułu użytkowania wieczystego procentowego udziału w gruncie. W celu ustalenia tych opłat, wyodrębnia się z ceny osiągniętej w przetargu cenę gruntu i lokalu z zachowaniem proporcji tych cen z ceny wywoławczej.

Pierwsza opłata z tytułu użytkowania wieczystego gruntu przy lokalach mieszkalnych wynosi: 15% ceny gruntu, opłaty roczne 1%, przy lokalach

użytkowych: pierwsza opłata wynosi: 20% ceny gruntu a opłaty roczne 3%.

Lokale sprzedawane są w stanie technicznym wymienionym na wstępie, bez jakiegokolwiek zobowiązania ze strony urzędu do brania udziału w kosztach wyposażenia lokali, jak również wad ukrytych.

Koszty związane z przeniesieniem prawa własności i opłat sądowych ponosi w całości nabywca.

Uchylenie się osoby od zawarcia umowy notarialnej w podanym terminie i wpłacenia wycenionej ceny, powoduje przepadek wadium.

Nabywcy lokali mieszkalnych i użytkowych sprawować będą zarząd (administrację) budynków we własnym zakresie i na własny koszt tj. ogrzewanie, eksploatację, remonty itp.

Lokale można oglądać w dniu 13.07.1994 roku w godzinach 9.00 - 11.00.

Budynki w których sprzedawane są lokale znajdują się w wykazie zabytków architektury i budownictwa m/Oławy i wszelkie przebudowy, prace remontowo-budowlane winny być wykonane w uzgodnieniu i pod nadzorem wojewódzkiego konserwatora zabytków we Wrocławiu.

Zarząd Miejski w Oławie zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu w całości lub w części bez podania przyczyn.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Oławie, Plac Zamkowy 15, II piętro, pokój 34, tel. 330-55.

PRZETARGI * PRZETARGI * PRZETARGI

Burmistrz Miasta Oława ogłasza przetarg nieograniczony "o klucze"

na pomieszczenia w budynku Ratusza

przy ul. Rynek 1 w Oławie o powierzchni użytkowej - 269,82 m².

Parter
pokój Nr 14 o powierzchni - 17,77 m²,
pokój Nr 13 o powierzchni - 16,12 m²,
przedpokój o powierzchni - 5,73 m²;

I piętro
pomieszczenie Nr 1 o powierzchni - 27,54 m²,

pomieszczenie Nr 2 o powierzchni - 21,00 m²,

pomieszczenie Nr 3 o powierzchni - 13,98 m²,

pomieszczenie Nr 4 o powierzchni - 14,91 m²;

Strych
pomieszczenie o powierzchni - 14,02 m²;

Plwnica
pomieszczenie Nr 1 o powierzchni - 26,47 m²,

pomieszczenie Nr 2 o powierzchni - 45,36 m²,

pomieszczenie Nr 3 o powierzchni - 2,43 m²,

pomieszczenie Nr 4 o powierzchni - 14,63 m²,

pomieszczenie Nr 5 o powierzchni - 13,14 m²,

pomieszczenie Nr 6 o powierzchni - 6,55 m²;

Przetarg odbędzie się w dniu 14.07.1994 w Urzędzie Miejskim w Oławie Plac Zamkowy 15, pokój 29 o godzinie 11.00.

Osoby przystępujące do przetargu powinny w dniu przetargu, nie później niż na 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu, wpłacić na konto Urzędu Miejskiego w Oławie Nr 389235-996-139-1 w Banku Zachodnim O/Oława lub w kasie Urzędu Miejskiego wadium w wysokości 10.000.000 zł. W przypadku wygrania przetargu, jest to opłata jednorazowa do budżetu miasta, nie stanowiąca opłaty za czynsz i nie podlegająca zwrotowi.

Miesięczna stawka za 1 m² powierzchni użytkowej lokalu ustalona będzie zgodnie z obowiązującą uchwałą Rady Miejskiej w sprawie gospodarki lokalami z zasobów komunalnych.

Przetarg przeprowadzony zostanie zgodnie z regulaminem przetargu.

O warunkach zawarcia umowy najmu, jak również z regulaminem przetargu, można zapoznać się w Urzędzie Miejskim w Oławie, pokój 32, II piętro.

Zastrzega się możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU!

Burmistrz Miasta Oława ogłasza przetarg nieograniczony "o klucze" na lokal użytkowy przy ul. Rynek 36 w Oławie (bez określenia branży) o powierzchni użytkowej 42,20 m².

Przetarg odbędzie się w dniu 14.07.1994 r. w Urzędzie Miejskim w Oławie pl. Zamkowy 15, pokój 29, godz. 11.30.

Osoby przystępujące do przetargu powinny w dniu przetargu nie później niż na 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu wpłacić na Konto Urzędu Miejskiego w Oławie Nr 389235-996-139-1 w Banku Zachodnim O/Oława lub w kasie Urzędu Miejskiego wadium w wysokości 1.000.000 zł (w przypadku wygrania

przetargu, jest to opłata jednorazowa do budżetu miasta, nie stanowiąca opłaty za czynsz i nie podlegająca zwrotowi).

Miesięczna stawka czynszu za 1 m² powierzchni użytkowej lokalu ustalona będzie zgodnie z obowiązującą Uchwałą Rady Miejskiej w sprawie gospodarki lokalami w zasobach komunalnych.

Przetarg przeprowadzony zostanie zgodnie z regulaminem przetargu.

O warunkach zawarcia umowy najmu jak również z regulaminem przetargu, można zapoznać się w Urzędzie Miejskim w Oławie, pokój 32, II piętro.

Zastrzega się możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Oławie podaje do publicznej wiadomości, że przeznacza w drodze II-go pisemnego przetargu nieograniczonego - do oddania w użytkowanie wieczyste grunt zabudowany stanowiący działkę nr 2, AM-36, o powierzchni 688 m² z równoczesną sprzedażą budynku wolnostojącego o pow. użytkowej 237 m² oraz budowli, z przeznaczeniem na cele mieszkalno-usługowe (nieuciągliwe) - rekreacyjne, położony w Oławie przy ul. Nadbrzeżnej nr 15.

Cena wywoławcza po obniżeniu o 10% i wynosi: 244.658.700.

W tym:

- budynek: 179.378.100

- szambo: 8.649.900

- nawierzchnia placu i ogrodzenie: 20.756.700

- działka: 35.874.000

Osoby zainteresowane nabyciem nieruchomości winny w terminie do dnia 12.07.1994 r. złożyć pisemną ofertę w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Oławie, Pl. Zamkowy 15, pokój 21 oraz wpłacić wadium w wysokości: 25.000.000.

Pisemna oferta winna zawierać:

- imię i nazwisko oraz adres,

- datę sporządzenia oferty,

- oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń,

- oferowaną cenę,

- dowód wpłaty wadium.

Przetarg składa się z części jawnej i niejawnej.

Część jawna odbywa się w obecności oferentów.

Komisijne otwarcie ofert odbędzie się w dniu 14.07.1994 r., o godz. 11.00 w tutejszym Urzędzie.

Wadium nabywcy zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia a pozostałym zostanie zwrócone. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się nabywcy od zawarcia aktu notarialnego i wpłacenia zaoferowanej ceny.

Zaoferowana cena stanowi cenę nabycia budynku i budowli i podstawę ustalenia opłat z tytułu użytkowania wieczystego gruntu. W celu ustalenia opłat wyodrębnia się z zaoferowanej ceny, cenę budynku i gruntu z zachowaniem proporcji tych cen z ceny wywoławczej.

I opłata roczna z tytułu użytkowania wieczystego gruntu wynosi 20% gruntu, a opłaty roczne 3%.

Nabywca nieruchomości zobowiązany jest na zasadzie umowy cywilnej do zapewnienia ogrzewania i odprowadzenia ścieków z przyległej nieruchomości położonej przy ul. Nadbrzeżnej nr 13 w Oławie.

Zastrzega się, unieważnienie przetargu bez podania przyczyn, oraz do swobodnego wyboru oferty.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji, Architektury i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Oławie, Plac Zamkowy 15, pokój 34, tel. 330-55.

Zarząd Miejski w Oławie, ogłasza przetarg nieograniczony

Lp	Nieruchomość	Oznaczenie nieruchomości. Nr dz. AM, pow	Opis nieruchomości	Przezn. wg planu zag. przestrz.	Termin rozp. i zakończenia budowy	Forma sprzedaży	Cena wywoławcza	Wadium	Wys. post. apienia
1	Oława, ul. Dąbrowskiego Nr 36	Nr 132/2 AM-100, pow. 732 m ²	działka bud. wyp. w pełne urządzenie komunalne	Zab. jednorodzinna z usług. nieuciągliw.	1 rok od daty nabycia. Zak. budowy 4 lata	Sprzedaż własność	74.684.000	7.500.000	1 mln
2	Oława, ul. Dąbrowskiego Nr 38	Nr 132/3 AM-100, pow. 728 m ²	j.w.	j.w.	j.w.	j.w.	74.286.000	7.500.000	1 mln

Przetarg odbędzie się w Urzędzie Miejskim w Oławie, Pl. Zamkowy 15, pokój nr 29, o godz. 11.00 w dniu 28.VII.1994 r.

Warunkiem udziału w przetargu jest wpłacenie wadium na konto Urzędu Miejskiego w Oławie Bank Zachodni Wrocław O/Oława Nr 389235-996-139-1 lub w kasie tutejszego Urzędu do godz. 10.00 w dniu przetargu.

Termin uiszczenia ceny działki, osiągniętej w drodze przetargu, pomniejszonej o wadium upływa w dniu poprzedzającym termin zawarcia umowy notarialnej.

Osoba wygrywająca przetarg zobowiązana jest do zawarcia umowy notarialnej w terminie 30 dni od daty przetargu.

Niedotrzymanie terminu wpłaty oraz zawarcia umowy notarialnej, powoduje przepadek wadium a przetarg czyni niebyłym.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Szczegółowe informacje w Wydziale Geodezji, Architektury i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Oławie, Plac Zamkowy 15, pokój 34, II piętro, tel. 330-55.



CO
O NAS
WIEDZA?

PRZECZYTAŁIŚMY
DLA WAS, ZA WAS, O WAS

Kupić - nie kupić, posłuchać warto

Między 5 a 15 maja odbywały się VIII Warszawskie Spotkania Muzyczne "Muzyka dawna - Muzyka nowa". Impreza przypominała raczej targi niż festiwal. Dlaczego? Otóż cztery, różnego kalibru sale koncertowe stolicy (Studio S1., Zamek Królewski, Stara Pomarańczarnia, Kościół Ewangelicko-Reformowany) zgodziły się posłużyć niejako za pawilony, w których sprzedawano, nie licząc zresztą klientom, towar nazywany sztuką. Jak to na targach bywa, z tym towarem było różnie. Zdarzały się wynalazki, które zachwyciły swą nowoczesnością (jeśli kogoś to pasjonuje) i takie, które umiały połączyć ją z autentycznym pięknem. (...)

Poniedziałkowy koncert w Starej Pomarańczarni z pewnością można zaliczyć do wydarzeń tegorocznych "Spotkań". Stało się tak głównie za sprawą zespołu "Nonstrom". Powstał on w ubiegłym roku, ale już dał o sobie znać na kilku ważnych imprezach (m.in. dwukrotnie na Festiwalu Muzyki Współczesnej we Wrocławiu, w Kijowie, także podczas Tygodnia Talentów w Tarnowie). **Paweł Mykietyń** (oławianin - dop. red.), założyciel zespołu, kompozytor i klawiszista, **Andrzej Rękas** - puzonista, **Maciej Grzybowski** - pianista i **Justyna Reksć-Raubo** -

wiolonczelista, wykonali trzy utwory: "Swinging Music" Serockiego, "Tango" Wieleckiego i na zakończenie "U Radka" Mykietyna. Przyznam, że nie słyszałam w ich wykonaniu kompozycji słabych, ale ta ostatnia na pewno stanie się jedną z ulubionych przez słuchaczy. Tak rzadko spotykane "poważne" poczucie humoru, szczypta szaleństwa i nienaganna konstrukcja przy jednoczesnym braku wyrachowania - to składniki warsztatu, które warto polecić niejednemu twórcy. "Nonstrom" wykazał się ogromną kulturą wykonawczą, precyzją, wrażliwością i wreszcie pokorą w podejściu do muzyki. Zespół znajduje w muzyce radość i umie ją przekazać słuchaczom - to bardzo cenne w naszych ponurych czasach. (...)

Magdalena Bańkowska
("Ruch Muzyczny" nr 13, 26.06.94r.)

Od redakcji:

Informujemy, że w dniach 12-19 maja w Warszawie odbyły się finałowe przesłuchania II Konkursu Muzyki XX Wieku dla Młodych Wykonawców - uczniów średnich szkół muzycznych i akademii muzycznych.

Paweł Mykietyń (klarnet) - oławianin, został jednym z laureatów II Konkursu i otrzymał nagrodę w wysokości 1000 dolarów.

KOLEGIUM UKARAŁO

Rejonowe Kolegium do Spraw Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Oławie uznało Krzysztofa Woźniaka (zam. Oława, ul. Wrzosa-wa 6) winnym tego, że 22.02.94 r., na ul. Św. Rocha, będąc pod wpływem alkoholu kierował samochodem osobowym. Wynik badania krwi: 2,1 promila alkoholu. Wyżej wymieniony nie posiadał uprawnień do kierowania oraz dowodu rejestracyjnego samochodu.

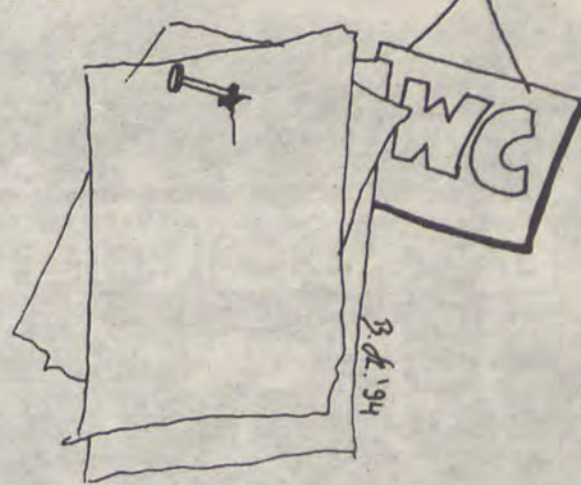
Kolegium wymierzyło karę grzywny 2 mln zł, z zamianą w razie jej nie uiszczenia na 20 dni aresztu zastępczego, licząc po 100.000 zł za jeden dzień pobytu w areszcie. Dodatkowo ukarany musi ponieść koszty postępowania (40 tys. zł) i koszt badania krwi (200 tys. zł). Ukarano go także zakazem prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 15 miesięcy oraz podaniem orzeczenia do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenie w "Wiadomościach Oławskich" na koszt obwinionego.

Krzysztof Woźniak przyznał się do winy. Jest to siódme (!) wykroczenie drogowe popełnione przez tego sprawcę, co oznacza, że dotychczas orzekane sankcje nie odniosły żadnego rezultatu. Wysoka zawartość alkoholu w organizmie obwinionego w chwili zdarzenia oraz popełnienie wykroczenia w trakcie obowiązyującego sprawcę zakazu prowadzenia pojazdów Kolegium uznało za okoliczności zaostrzające karę, zaś podanie orzeczenia do publicznej wiadomości jest uzasadnione względami wychowawczymi.

KRESKA...

NOWE WIADOMOŚCI
NOWE MOŻLIWOŚCI

WIĘCEJ DO CZYTANIA
PAPIER DO.....



Uwaga rolnicy !

Ceny minimalne

Minimalne ceny, według których będzie realizowany interwencyjny skup pszenicy i żyta, wynoszą: za tonę pszenicy - 2.400.000 zł; za tonę żyta 1.700.000 zł. Ceny te mogą być podwyższone w granicach do 20%. Obowiązują od 1 kwietnia 1994 r. do 31 marca 1995 r. (Rozporządzenie Rady Ministrów, Dziennik Ustaw nr 73 z 27 czerwca, poz. 326)

Cena minimalna 1 litra mleka klasy I o zawartości 3,5% tłuszczu wynosi - 2.500 zł. Według tej ceny realizowany jest obrót interwencyjny od 1 maja br do 30 kwietnia 1995 r. (Rozporządzenie Rady Ministrów, Dziennik Ustaw nr 73 z 27 czerwca, poz. 327)

Cena minimalna 1 litra mleka klasy I o zawartości 3,5% tłuszczu wynosi - 2.500 zł. Według tej ceny realizowany jest obrót interwencyjny od 1 maja br do 30 kwietnia 1995 r. (Rozporządzenie Rady Ministrów, Dziennik Ustaw nr 73 z 27 czerwca, poz. 327)

OBWIESZCZENIE

Burmistrza Miasta Oława
z dnia 1 lipca 1994 r.

w sprawie **zgłaszania kandydatów na ławników do Sądu Wojewódzkiego, Rejonowego, Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oraz członków Kolegium d/s Wykroczeń.**

W związku z upływem kadencji ławników - proszę o zgłaszanie kandydatów na ławników. Kandydatów na ławników zgłaszają radom gmin prezesi sądów, zakłady pracy, stowarzyszenia, organizacje i związki zawodowe oraz co najmniej 25 obywateli mających czynne prawo wyborcze, zamieszkujących stale na terenie miasta Oława.

Termin zgłaszania kandydatów - upływa z dniem 31 lipca 1994 r.

Ławnikiem może być wybrany ten, kto:

1. posiada obywatelstwo polskie i korzysta z pełni praw cywilnych i obywatelskich,
2. jest nieskazitelnego charakteru,
3. ukończył 26 lat,

4. jest zatrudniony lub zamieszkuje w miejscu kandydowania co najmniej od roku.

Zgłoszenia przyjmowane będą w Biurze Rady Miejskiej - Urząd Miejski w Oławie, Pl. Zamkowy 15, pok. nr 14.

Burmistrz Miasta Oława
dr inż. Janina Stelmaszek

Dla ciała i ducha

PRZECHOWYWANIE MIĘSA

Jeśli mięso chcemy przechowywać przez kilka dni w lodówce lub zimnej spiżarni, a nawet na balkonie, możemy wybrać jeden z niżej podanych sposobów.

1. Oczyszczone z kości i błon mięso zalać słodkim lub zsiadłym mlekiem czy serwatką, przykryć.
2. Oczyszczone z kości i błon mięso owinać szczelnie płótnem zamoczonym w occie. Przechowywać pod przykryciem.

3. Przygotowane jak wyżej mięso natrzeć solą wymieszaną z dowolnym zestawem przypraw aromatycznych. Przechowywać pod przykryciem.

4. Oczyszczone mięso obłożyć pokrojonymi warzywami (cebula, marchewka, seler, pietruszka), oprószyć pieprzem, skropić olejem. Przechowywać w przykrytym naczyniu.

5. Oczyszczone mięso zalać płynem przygotowanym z wody i octu wg proporcji: 3 szklanki wody na

1 szklankę octu. Do zaprawy trzeba dodać takie przyprawy smakowe jak: listki laurowe, pieprz, ziele angielskie, jałowiec, kolendra, rozmaryn, majeranek, czosnek, estragon lub bazylię. Zestaw przypraw można dostosować do upodobań domowników. Wodę z octem i przyprawami trzeba zagotować i ostudzić. Mięso zalewa się zaprawą i umieszcza w zimnej spiżarni, piwnicy lub lodówce.

6. W lodówce, w pobliżu zamrażarki, można przechowywać mięso świeże, bez dodatków konserwujących nie dłużej niż 1-3 dni. Zawsze w przykrytym naczyniu.

(B.M.)

CZYSZCZENIE SREBER I PLATERÓW

Prawie każdy ma w domu jakiś wyrób ze srebra, dzbanuszek, miseczki, patery, a przede wszystkim sztućce, które źle przechowywane czernieją. Dziś więc kilka sposobów na oczyszczenie tych wyrobów.

SREBRA I PLATERY

Możemy je czyścić na sucho lub na mokro. Oto kilka sposobów czyszczenia ich na sucho:

- przecieramy srebro szmatką, maczaną w mieszaninie popiołu z popielniczek i kilku kropel soku z cytryny. Likwiduje to doskonale poczerniałe i splamione miejsca;

- przecieramy szmatką maczaną w denaturacie, często zmieniając ściereczki;

- przecieramy mieszaniną kredy sproszkowanej i denaturatu;

- przecieramy wełnianą szmatką, maczaną w mące ziemniaczanej lub w lekko zwilżonej sodzie.

Czyścimy je również na mokro: - przygotowujemy wywar z gotowanego szpinaku, rabarbaru, szczywii lub ziemniaków w łupinach - i w

nim zanurzamy wyroby srebrne, następnie płuczemy i osuszamy;

- mieszaniną gorącej wody (3 l), octu (5 łyżek stołowych) i sody oczyszczonej (4 łyżki stołowe) - również w tym zanurzamy srebro, a następnie płuczemy je i suszymy;

- mieszaniną wody (3 l), płatków mydlanych (2 garści) i amoniaku (2 łyżki stołowe) i postępujemy jak wyżej.

Aby oczyszczone srebro nie czerniało szybko pod wpływem warunków atmosferycznych, należy je przechowywać szczelnie owinięte w czarną bibułę, następnie folię aluminiową w pudełku z dobrze dopasowanym przykryciem.



Sukces zobowiązuje

Młoda drużyna piłkarzy, występująca w rozgrywkach seniorów jako "Moto-Jelcz II" Olawa, której średnia wieku wynosi 20 lat, zdobyła mistrzostwa klasy A i awansowała do klasy okręgowej. Po

rundzie jesiennej zespół ten zajmował trzecie miejsce w tabeli, miał 4 punkty straty do lidera, Polonii Trzebnica. Na wiosnę prześcignął wszystkich rywali i wygrał mistrzostwa zdecydowanie, choć w klubie

nadal brakowało możliwości zapewnienia podstawowych potrzeb. Tej ambitnej, zgranej czoładce młodych ludzi należą się słowa uznania. Awansowali, bo po prostu chcieli. Gratulujemy ambitnej postawy i su-



kcesu, który jest wspólnym dziełem piłkarzy, ich trenera Waldemara Wójcickiego (w "cywilu" nauczyciela wf) i kierownika Jana Stelnickiego (pracownika JZS Jelcz). Właśnie z nimi rozmawialiśmy o zakończonym sezonie.

Oto fragmenty wypowiedzi.

- Jesienią zaczęliśmy dość niefortunny, ale potem kształtowała się coraz bardziej zgrana drużyna. Wreszcie udało się przełamać niedobry zwyczaj, że kończący wiek juniora przeważnie rozstawiali się z grą w piłkę, lub odchodzili z klubu do okolicznych zespołów w najniższych klasach. Wiosną była zdecydowanie nasza. Łącznie w całym roku rozgrywek, Moto-Jelcz II wywalczył 36 punktów w 26 meczach, strzelając 73 bramki, a tracąc 34. Najczęściej graliśmy w składzie: Jacek Skrocki, Artur Kołacz, Artur Kozyra, Robert Bor, Grzegorz Kopertowski, Jacek Rutkowski, Krzysztof Łuszczyński, Radosław Pawlik, Piotr Migdał, Wojciech Jakobsz, Robert Afanasjew, Tomasz Kogutek, Paweł Pawliczek, Andrzej Łuszczyński, Artur Pohoriło, a w rundzie jesiennej Krzysztof Garnczarek, który przeszedł do Strzelinianki. Był on kapitanem drużyny, a potem tę funkcję sprawował Łuszczyński. Najwięcej bramek zdobył Kopertowski - 21, choć nominalnie jest on obrońcą, zaś 12 celnych trafień ma

Łuszczyński, a 7 - Migdał i po 5 - Afanasjew oraz Łuszczyński.

- Klub nie rozpieszczęł tej drużyny, brakowało na różne potrzeby, przede wszystkim na buty. Każdy radził sobie jak mógł. Łatali stare odrzuty, niektórzy kupowali za własne pieniądze. Poza skrzynką wody mineralnej, nawet na mecze wyjazdowe nie było nic więcej. Oni tym się nie zrażali, rozumieli że jest jak jest i cieszyli się każdym zwycięstwem. W tym bardzo ambitnym, wyrównanym zespole wyróżnili się w przekroju całego sezonu: Kołacz, Łuszczyński, Kopertowski, Kozyra, Bor i Skrocki. W kadrze trzecioligowej byli: Łuszczyński, Rutkowski, Afanasjew i Pawlik.

- Kierownik i trener dziękują za naszym pośrednictwem kibicom drużyny rezerwowej Moto-Jelcza, którzy coraz liczniej przychodzili na jej mecze, a także wspierali na obcych boiskach.

- Po krótkiej przerwie, od 18 lipca rozpoczną się przygotowania do nowego, znacznie trudniejszego sezonu, bo przecież w wyższej klasie. Sukces jest najlepszą zachętą do działania, więc chęci do wzmożonej pracy nie brakuje. W okręgówce nie wypada być "chłopcem do bicia". Wszyscy zapewniają, że dołożą starań, by nie zawieść olawskich kibiców.

Notował: EB

Na bosaka do II ligi ?

Bezbramkowy remis Moto-Jelcza z Lechią w Zielonej Górze, potem niespodziewane 1:1 w Olawie z Górnikiem Polkowice i porażka 1:3 z Kuźnią w Jaworze - oto końcówka mistrzostw III ligi w wykonaniu naszej jedenastki, dla której obie bramki zdobył Krzysztof Konon. Wprawdzie został on królem strzelców, ale "koronę" dzierży niesamodzielnie, gdyż właśnie w ostatniej kolejce zрівnał się z naszym napastnikiem Marek Kasprzycki z Krysztalu Stronie Śląskie. Obaj zaliczyli po 23 celne trafienia. Gratulujemy Krzysztofovi, to piękny sukces młodego olawianina, a przy tym jakby mniej boli utrata wicemistrzowskiego tytułu przez Moto-Jelcz w ostatnim meczu i zajęcie trzeciego miejsca, już drugi rok z rzędu.

Na temat zakończonego w czerwcu sezonu piłkarskiego rozmawiamy z Ryszardem Mrowcem, długoletnim działaczem sekcji piłkarskiej Moto-Jelcza, od maja br. dyrektorem klubu.

- Bilans piłkarski we wszystkich klasach jest wyjątkowo korzystny...

- W sumie był to bardzo dobry sezon. Zakończyli go ostatnio trampkarze, zdobywając dwa tytuły wicemistrza okręgu wrocławskiego - w grupach młodszej i starszej. Juniorzy młodszy zajęli drugie miejsce w swojej grupie. Juniorzy w klasie międzyokręgowej - też zostali wicemistrzami. Rezerwowy zespół seniorów awansował z klasy A do okręgowej. No i trzecioligowcy jednak wysoko, bo przecież na trzecim miejscu, a ponadto zdobyli I miejsce

w województwie w pucharze Polski. Można powiedzieć, że te dobre wyniki są odwrotnością sytuacji finansowej klubu.

Na te niewątpliwie osiągnięcia pracowali trenerzy związani na stałe z Olawą, byli piłkarze Moto-Jelcza: Zdzisław Nabiałczyk z Mieczysławem Hańkiewiczem jako asystentem, instruktorem i masażystą, Zbigniew Isel, Waldemar Wójcicki. Całej czwórce należą się słowa uznania za pracę w takich warunkach, jakie nie są dla nikogo tajemnicą.

- We wszystkich grupach młodzieżowych, w zasadzie jedynym rywalem, który wyprzedzał Moto-Jelcz, był Śląsk Wrocław.

- To staje się oczywiste, jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że Śląsk ma ponad 20 grup szkoleniowych trampkarzy i juniorów, a u nas jest 6. Tam zapewnią się młodzieży wszystko, cały sprzęt, a nas po prostu nie stać na kupienie, głównie butów, które obecnie kosztuje około pół miliona złotych. Te problemy są we wszystkich grupach szkoleniowych, z trzecioligowcami włącznie.

- Słynne było przed kilkudziesięciu laty wydarzenie, gdy bodaj reprezentacja Abisynii wystąpiła na bosaka...

- Może to i śmiesznie by wyglądało, ale przepisy futbolowe na to nie zezwalają. Dla nas sytuacja jest naprawdę nie do śmiechu. Wygląda na to, ktoś by mógł tak pomyśleć, że KS Moto-Jelcz Olawa jest własnością, a może nawet biznesem grupki działaczy. A tak naprawdę, to

ludzie tworzący zarząd i kierownictwo sekcji starają się jak mogą i potrafią, żeby nie zaprzepaścić tego, co jeszcze ze sportu w Olawie zostało. Jest to nieustanne siłowanie się z kłopotami: jak przeżyć następny dzień, tydzień, miesiąc. To, że dotąd przetrwaliśmy, zawdzięczamy stworzeniu klubowi możliwości uzyskania skromnych dochodów z własnej działalności (usługi transportowe, restauracja, zielone targowisko na stadionie - decyzja władz miejskich), a także sponsorom, m.in. Awida - Kopalnia Piasku w Bystrzycy Olawskiej, Flessner Polski, JZS Jelcz, firmy Gotfryd i Lorenc. Sprawdziła się w praktyce formuła współdziałania z Olawskim Centrum Kultury Fizycznej. To wszystko jednak jest poniżej minimum, gwarantującego najbardziej podstawowe potrzeby klubu, obecnie w istocie sekcji piłkarskiej, bo siatkarze przeszli do MKS Olawa.

- Dziękując dotychczasowym władzom miasta, klub zapewne oczekuje od nowych władz większego niż dotąd wsparcia?

- Będzie ono konieczne, jeśli nasze środowisko naprawdę potrzebuje klubu i jego działalności. Bo w końcu można klub rozwiązać, obiekty skomercjalizować, ale trzeba też wziąć pod uwagę, że przez sekcję piłkarską przewija się paręset młodych olawian, którzy tu znajdują możliwość wyzucia się, tu czegoś się uczą, odnoszą liczące się sukcesy, reprezentując nasze miasto, potem mają szansę dalszego sportowego awansu. Rozdział funduszy miej-

Jeszcze jeden puchar

Drużyna juniorów Moto-Jelcza, wicemistrz klasy międzyokręgowej, szkolona przez trenera Zbigniewa Isela, wzięła udział w turnieju piłkarskim zorganizowanym 25 czerwca przez KS Parasol Wrocław, dla uczczenia pamięci byłego trenera - koordynatora DOZPN, Stanisława Tymowicza. W turnieju, w którym mogli grać juniorzy urodzeni po sierpniu 1976, wzięło udział 8 drużyn podzielonych na dwie grupy. Moto-Jelcz występował w grupie II, tam wygrał z Łotuskim Wrocław 3:0 (bramki: Zembalewicz, Nabiałczyk, Drobniać), zremisował 0:0 z Polonią Świdnica i pokonał Polonię Środa Śląska 2:0 (bramki: Drobniać, Józefowicz), zajmując pierwsze miejsce w grupie. W finale spotkał się ze zwycięzcą grupy I - Parasolem Wrocław.

Po remisie 0:0 w normalnym czasie gry, w rzutach karnych było 4:3 dla Moto-Jelcza.

Olawska drużyna otrzymała za zwycięstwo puchar, dyplom, piłkę oraz rękawice bramkarskie.

skich na sport nie był sprawiedliwy, bo były pieniądze np. na zgrupowanie luźnych i początkujących grup, a nie było ani grosza, by mogli na takie zgrupowanie pojechać nasi juniorzy i trampkarze, od kilku lat objęci szkoleniem klubowym. Czy to nie są olawskie dzieci?

- Mijemy nadzieję, że nowi radni potrafią docenić potrzebę ratowania klubu i nie tylko wspomogą finansowo, ale zainicjują się o stworzenie pewnego systemu, obejmującego więcej niż dotąd sponsorów olawskiego sportu. Zanim zakończymy naszą rozmowę, może słów parę na temat nowego sezonu piłkarskiego.

- Jeśli znajdą się finansowe możliwości zatrudnienia dodatkowego trenera, czyli instruktora, chcielibyśmy utworzyć dwie grupy dodatkowe młodzieży, która garnie się do piłki. Wszystkie nasze drużyny rozpoczną nowy sezon w drugiej połowie sierpnia. Terminarz jeszcze nie

ma, natomiast co do spraw natury personalnej, tymczasem, a rozmawiamy 1 lipca, nie ma III lidze żadnych zmian. Po zakończeniu służby wojskowej, formalnie naszymi zawodnikami są Waldemar Żelasko i Krzysztof Żeleń, choć wiemy nieoficjalnie, że oni i Krzysztof Konon, chcieliby przejść do innych klubów. To jednak wymaga znacznych pieniędzy na transfer, a tymczasem klubów z pieniędzmi nie widać. Myślę, że jak zwykle, z wielkiej transferowej chmury, będzie mały deszcz i w sierpniu rozpoczniemy nowy sezon z nowymi nadziejami i chyba w niewiele zmienionym składzie. Czy będziemy walczyli o II ligę, okaże się trochę później.

- Dziękuję za rozmowę. EB



PPH HADEX HURTOWNIA

ARTYKUŁY ODZIEŻOWE
DZIEWIARSTWO * KONFEKCJA
POŃCZOSZNICTWO * BIELIZNA

**bogaty wybór
OBUWIA SPORTOWEGO**

UWAGA ! ZMIANA GODZIN PRACY HURTOWNI

polecamy:

**SZEROKI ASORTYMENT LETNIEJ
ODZIEŻY BAWELNIANEJ**

Oława, ul. Lipowa 28 ☎ 38-655

ZAPRASZAMY
w poniedziałki-piątki godz. 10.00-18.00, soboty godz. 8.00-14.00
DLA STAŁYCH KLIENTÓW UMOWNE TERMINY PŁATNOŚCI
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA



METALEX

HURT-DETAL

Oława, ul. Sikorskiego 13 (teren G5)
tel. 322-36, 331-64 wewn. 55

Poleca:

- gwoździe budowlane
- okucia, rury PCV
- armatura, zamki, klamki
- papiery ściernie, tarcze
- narzędzia gospodarczo-ogrodnicze
- trzonki, bojleru

ZAPRASZAMY W GODZ. 10 - 15

**GABINET
INTERNISTYCZNO-
ULTRASONOGRAFICZNY**

BADANIA JAMY BRZUSZNEJ DZIECI
I DOROSŁYCH, GRUCZOŁU
TARCZYKOWEGO I PIERSIOWEGO,
PROSTATY

lek. chorób wewnętrznych

Ewa Superson-Byra

POSIAJAJĄCA CERTYFIKAT POLSKIEGO
TOWARZYSTWA ULTRASONOGRAFICZNEGO

Oława, ul. Gazowa 7
☎ 322-55, 341-51
WTORKI I PIĄTKI
16.00 - 17.00

**LETNIA
OBNIŻKA CEN
ODZIEŻY SKÓRZANEJ**

**SPRZEDAŻ
RATALNA**

SKLEP FIRMOWY "OLD-SKÓR" OPOLE
D.H. "Na Brzeskiej", II piętro

FIRMA

"LUMA" SKŁAD OPAŁU

OŁAWA, ul. Różana 2, tel./fax (711) 399-84 i 340-27
oraz w Strzelinie, Wiązowie, Jelczu-Laskowicach
przy stacjach towarowych PKP

**OFERUJEMY TANIO DO SPRZEDAŻY
WĘGIEL, KOKS, MIAŁ**

ZAMÓWIENIA PRZYJMUJEMY TELEFONICZNIE

W OŁAWIE:
TEL. 399-84 DO 15.00
TEL. 340-27 PO 16.00

ZAPRASZAMY

**GABINET
INTERNISTYCZNO-
REUMATOLOGICZNY**

* CHOROBY WEWNĘTRZNE

* KOMPUTEROWE BADANIE
SERCA

* CHOROBY STAWÓW
I KRĘGOSŁUPA U DZIECI
I DOROSŁYCH

lek. med. Józef Jarosz
lekarz chorób wewnętrznych
specjalista reumatolog

Oława, ul. Malczewskiego 5,
tel. 380-72
pon., śr. pt. 16.00 - 17.00

STOMATOLOG



lek. stomatolog
Anna Rok-Kuźniarska
PRZYJMUJE PRYWATNIE
W PRZYCHODNI
REJONOWEJ NR 3
PRZY UL. CHROBREGO
W CZWARTKI OD 15 DO 17

TEL. DOM. 327-10

**PRYWATNY
GABINET
STOMATOLOGICZNY**

Oława, ul. Rybacka 5
(Zakłady Tworzyw Sztucznych)

LECZENIE W ZNIECZULENIU,
ZACHODNIE MATERIAŁY,
LAKOWANIE ZĘBÓW,
PROTETYKA,
KORONY PORCELANOWE

lek. stomatolog
D. Grzegorzczuk

CZWARTKI 16.00 - 18.00

SOBOTY 14.00 - 16.00

KRÓTKIE TERMINY

NOWA OFERTA HURTOWNI "ORIENS" !

POLECAMY BARDZO ATRAKCYJNY TOWAR W NAJNIŻSZYCH CENACH:

- RAJSTOPY (elastil, stretch, lycra, stilon, tapilon, etc.)
- SKARPETY
- BIELIZNA (m.in. eleganckie biustonosze, figi, body, pasy, gorsety, halki, etc.)
- ODZIEŻ
DAMSKA, MĘSKA ORAZ DZIECIĘCO-MŁODZIEŻOWA
(m.in. bluzki, spódnice, sukienki, garsonki, żakiety, koszulki, spodnie, dresy, koszule, krawaty, etc.)

UWAGA! ODBIORCOM HURTOWYM ZAPEWNIAMY:
atrakcyjne upusty cenowe * bezpłatny transport
odroczone terminy płatności

hurtownia Oława, ul. B. Chrobrego 20d, tel./fax 394-78
"ORIENS" (wieżowiec obok dworca PKS - na dole obok VIDEOTEKI)



ul. Brzeska 19, tel. 320-13

ogłasza **KONKURS
WAKACYJNY**

DO WYGRANIA:

**KUCHENKA MIKROFALOWA * ROWER GÓRSKI
KRAJALNICA * KOSZE Z ZAKUPAMI
ZESTAWY KOSMETYKÓW**

W losowaniu nagród udział biorą PT KLIENCI po dokonaniu zakupów
na wartość 800 tys. zł branży przemysłowej lub spożywczej
(z wyłączeniem alkoholu powyżej 18%)

LOSOWANIE ODBĘDZIE SIĘ 3 PAŹDZIENIKA 1994r.
O GODZ. 13.00 W SDH "KWADRACIAK"

ŻYCZYMY SZCZĘŚCIA

**W SKLEPACH .Spółem. PSS OŁAWA
PRZY ZKUPIE TOWARÓW O WARTOŚCI:**

- 300 tys. zł branży przemysłowej
- 500 tys. zł branży spożywczej
(z wyłączeniem alkoholu powyżej 18%)

OTRZYMASZ UPOMINEK

**UWAGA !
WEGETARIANIE**

Z myślą o Was otwarto
nowe stoisko z artykułami
spożywczymi w sklepie
"Twarożek" w Oławie przy
ul. 1 Maja 20.

Sklep czynny
od 6.00 do 18.00
w soboty od 9.00 do 13.00

PRZY ZAKUPIE
PIECZYWA CIEMNEGO
I TOSTOWEGO PRODUKCJI
"Spółem" PSS OŁAWA, CZEKA
NA CIEBIE LOS
- MOŻE SZCZĘŚLIWY.
DO WYGRANIA
BONY TOWAROWE
O WARTOŚCI 200 tys. zł
NA ZAKUP TOWARÓW BRANŻY
PIEKARSKO-CIASTARSKIEJ.

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY

**PIECZYWO CIEMNE
DIETETYCZNE - ZDROWE**

Video Club

W.K.W Brzeska 29



NA LINII OGNI

USA - 125 min.

Frank Horrigan (Clint Eastwood - "Bez przebaczenia") to prawdziwy twardziel. Najlepszy agent Secret Service. Nieustrasiony, bezkompromisowy i honorowy. Dręczą go jednak koszmarnie wspomnienia sprzed 30 lat. Towarzyszył prezydentowi Kennedy'emu w feralnej podróży do Dallas. Spóźnił się ułamek sekundy, kule zamachowca dosięgnęły prezydenta. Horrigan jest zdecydowany już nigdy więcej nie dopuścić do podobnego wypadku. Kiedy więc docierają do niego pogłoski o przygotowanym zamachu na kolejnego prezydenta, Horrigan staje do samotnej walki z przebiegłym i gotowym na wszystko zamachowcem (John Malkovich).



CZTERECH MAŁYCH DETEKTYWÓW

USA - 90 min.

Podczas pościgu za bezlitosnym łowcą psów, czwórka uczniów odkrywa podziemny labirynt, na końcu którego ukryty jest drogi skarb. Dostępu do niego bronią zdradliwe pułapki oraz duchy zamczyska. Na domiar złego na trop średniowiecznej tajemnicy wpadają również: demoniczny bezwzględny antykwariusz oraz podstępny nauczyciel. Rozpoczyna się wyścig po skarb. Kto zwycięży w ostatecznej rozgrywce?

KOBIETA OLBRZYM

USA - 90 min.

Jak dotychczas, życie Nancy (Daryl Hannah - "Stalowe Magnolie", "Blade Runner") nie układa się



najlepiej. Mąż ją lekceważy i zdradza, a ojciec, dbając wyłącznie o swoją opinię nie chce rozwiązać jej problemów. Nancy czuje, że nie jest taką fajną, jak wszyscy myślą i za wszelką cenę chciałaby to udowodnić. Ale jak to zrobić, gdy na domiar złego, pewnego dnia spotyka na swej drodze UFO i oczywiście nikt nie chce jej uwierzyć. W Nancy wzbiera gniew i ku zaskoczeniu, zaczyna ona rosnąć, rosnąć... aż osiąga wzrost 50 stóp!

Dopiero teraz jej życie nabiera barw i wartości, a w miasteczku zaczynają się dziać niesamowite rzeczy.



ZAPRASZAMY

Od poniedziałku do soboty
w godz. 12.00 - 19.00.

A. Menartowicz
P. Rządowski



TO WARTO PRZECZYTAĆ

James Clavell

KRÓL SZCZURÓW

James Clavell

KRÓL SZCZURÓW

Aut. bestsellerów:
SHOGUN
TAI-PAN



James Clavell - pół-Irlandczyk, pół-Anglik ze szkockimi więzami pokrewieństwa. Urodził się w Australii, dokąd jego ojciec, kapitan w Królewskiej Marynarce Wojennej, został skierowany przez Admiralicję.

Podczas II wojny światowej oficer Królewskiej Artylerii. Pojmany przez Japończyków, spędził trzy i pół roku w obozie jenieckim o złej sławie w Changi. Po wojnie pisarz, scenarzysta, producent i reżyser w Hollywood. Współautor filmów: "Wielka ucieczka", "Mucha", "Ostatnia dolina". Autor powieści: "Król szczurów", "Tai-Pan", "Shogun", "Noble House", "Wicher", "Gai-Jin". Żonaty. Zamieszkuje w Europie, Kanadzie lub gdziekolwiek.

OŚRODEK KULTURY W OŁAWIE

proponuje w lipcu

Zgłoszenia i wpłaty do
11 lipca br.

15.VII.94 r.

AUTOKAROWA

WYCIECZKĘ DO KLETNA

Wyjazd o godz. 6.00 - powrót ok.
godz. 20.00.

W programie:

- zwiedzanie Jaskini
Niedźwiedziej (wstęp 40-50 tys.)

- zdobycie "Śnieżnika"

Koszt pełny wyjazdu - 100.000 zł
od osoby.

Zgłoszenia i wpłaty do 12 lipca br.

16.VII.94 r. Galeria "OKO"
godz. 17.00

* Wakacyjny kurs języka angielskiego (od 4 lipca - we wtorki i czwartki)
- dla dorosłych - godz. 16.00
- dla młodzieży - godz. 15.00
- dla dzieci - 14.00

Sala wykładowa Ośrodka Kultury, odpłatność 120 tys./m-c.

13.VII.94 r.

PIESZĄ WYCIECZKĘ NA ŚLĘŻĘ

Wyjazd do Sobótki pociągiem
7.30 - powrót ok. godz. 20.00.

Koszt przejazdu i ubezpieczenia
- 35.000 zł.

RYNEK 36

NAJLEPIEJ SPRZEDAWANE KASETY



NOWOŚCI !!!

- POLSKA**
1. VARIUS MANX "EMU"
 2. ARMIA "TRIODANTE"
 3. KUBA SIENKIEWICZ "OD MORZA DO MORZA"
 4. RÓŻE EUROPY "KOLOR"
 5. JEZUS CHYTRUS "OII!"
- ŚWIAT**
1. MARIAH CAREY "MUSIC BOX"
 2. ROXETTE "CRASH! BOOM! BANG!"



Wernisaż Krystyny Wołowskiej -
wstęp wolny.

24.VII.94 r.

Festyn w amfiteatrze "Mikrofon dla każdego"

Zapraszamy amatorskie zespoły i solistów do występu na festynie w programie "Mikrofon dla każdego". Przesłuchania 11, 12, 13 lipca od godz. 13.00 - 16.00.

Radio Wrocław w Oławie, Rynek
godz. 9.00 - 14.00

(występy artystyczne, prezentacja sztuki, spotkania z ciekawymi ludźmi) - Mieszkańców Oławy zapraszamy do współpracy.

3. HIT NEWS VOL.9 (Lic. ToGo)
4. CRASH TEST DEMIS
5. PRINCE "THE BEAUTIFUL EXPERIENCE"

ZAGADKA MUZYCZNA

Odpowiedź na zagadkę z poprzedniego numeru:

Paweł Kukiz zadebiutował w opolskim zespole HAK, na festiwalu młodych muzyków rockowych w Jarocinie.



Komu dedykowany jest soundtrack z filmu THE CROW? Prawidłowe odpowiedzi prosimy dostarczyć do Księgarni Muzycznej - Rynek 36 w Oławie.

MAMY APETIT

CLAFOUTIS

(czyli placek z czereśniami)

Proponuję placek z południa Francji, który miałam ostatnio okazję spróbować - wyśmienity i łatwy do wykonania.

Składniki:

500 g czarnych czereśni, 50 g cukru, masło do nasmarowania formy, cukier puder do posypania ciasta

Ciasto:

125 g mąki pszennej, 50 g cukru pudru, 300 ml mleka, 3 jaja, sól do smaku

Przygotowanie:

Owoce umyć, osuszyć, posypać 50 g cukru i odstawić na 30 minut.

Jaja ubić na jednolitą masę. Do miseczki przesiać mąkę, sól i cukier puder, dodać ubite jaja, wymieszać, po czym, ciagle miesząc, stopniowo dodawać mleko.

Owoce ułożyć w natłuszczonej formie i zalać przygotowanym ciastem, piec 35 - 40 minut w nagrzanym do temperatury 180 C piekarniku.

Ciasto podać na gorąco lub zimno posypane cukrem. Francuzi serwują to ciasto z winem deserym (białe półslodkie).

Smacznego!
Majka

feministyczna powieść w dziejach literatury". Ale zaręczam Panu, że wrzask podniosą mężczyźni, a nie kobiety, mężczyźni podlizujący się feministkom". (...) Jest to powieść o kobietach i mężczyznach, o sprawach męsko-damskich (...) "chodzi tu o autentyczny statek, największy żaglowiec, jaki kiedykolwiek zbudowano, osiemnastowieczny hiszpański "Santissima Trinidad", wyremontowany i zaadaptowany na dom publiczny. Wokół niego toczy się akcja".

Waldemar Łysiak

Wydawnictwo: PLJ

cena: 160.000 zł.

(M.Z.)

W/w książki poleca Księgarnia w "wieżowcu".

Miłośnicy książek, szukacie tańszej książki?

Wypełnij i dostarczony do redakcji kupon (skrzynka w bramie naprzeciw policji) weźmie udział w losowaniu bonifikaty w kwocie 50 tys. zł na zakup książek w Księgarni w "wieżowcu".

TANIA KSIĄŻKA

KUPON 50.000 zł
Księgarnia "W WIEŻOWCU"

Imię: _____
Nazwisko: _____
Adres: _____

Wydawnictwo: Ryton

Sp. z o.o. & Univ-Comp Sp. z o.o.

cena: 115.000 zł.

PRZEWODNIK

SAMOCODOWY POLSKA

W przystępny i ciekawy sposób podano ważne wiadomości dotyczące godnych obejrzenia miejscowości i najpiękniejszych regionów przyrodniczych. Starannie dobrane ilustracje i ciekawy tekst mogą uczynić ze zwykłej podróży prawdziwą przygodę turystyczną.

Kraj z północy na południe i ze wschodu na zachód przedstawiony został na mapach w skali 1:300.000 (1 cm odpowiada 3 km). Mapy pomagają w orientacji w terenie i wiodą nas ku atrakcyjnym turystycznie obszarom i miejscowościom, które oznaczone zostały kolorem żółtym. Znaczna część przewodnika poświęcona jest polskim miastom. Znajdują się tu m.in. informacje dotyczące Warszawy, Krakowa, Gdańska, Poznania, Wrocławia. Zwarty, ale bogaty w treść, opis uzupełniony jest starannie wybranymi zdjęciami i planami miast w skali 1:20.000. Przewodnik samochodowy stanowi idealne połączenie w jednym tomie atlasu samochodowego i przewodnika turystycznego.

Wydawnictwo: Geo Center
Warszawa

cena: 290.000 zł.

Waldemar Łysiak

STATEK

"Kiedy wyjdzie moja powieść "Statek", to dopiero zrobi się wrzask, że jestem kobietozercą. Reklamę tej książki będzie można spokojnie sformułować tak: "Najbardziej anty-

PIĄTEK

8 lipca

PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata?
8.05 "Duch z Conterville" - film TVP
8.30 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Program dla dzieci
10.05 "Młodzi jeźdźcy" - serial USA
11.00 Smoczek czy grzechotka?
11.20 Starting Business English (10)
11.30 Lato z Magazynem Notowań
12.00 Wiadomości
12.10 TV Edukacyjna
14.00 "Piłkarski poker" - film pol.
16.00 "Ale cyrk"
oraz film "Były sobie Ameryki" (8)
17.00 Teleexpress
17.20 W kinie i na kasie
17.40 Tata, a Marcin powiedział
18.00 Randka w ciemno
18.45 Zulu Gula, Miedziana 13
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 "Jak w zegarku" - komedia ang.
21.45 Puls dnia
22.10 WC Kwadrans - pr. satyryczny
23.10 "Zaginiony" - thriller polit. USA
1.10 Jazz top'94 - koncert
2.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 Pejzaże
7.40 "Przygody Supermana"
8.05 Program lokalny
8.40 Na sportowo-odlotowo
9.10 "Pałac cesarski" (1) - film dok.
9.35 Wakacje w Dwójce
10.00 "Cuda świata" - serial dok.
10.30 Truskawkowe Studio
11.00 "Przystanek Alaska"
12.00 Muzyczne lato w Dwójce
12.30 Pr. muzyczny R Rogowieckiego
13.00 Panorama
13.15 Szansa na sukces
13.55 Lato mojego życia
14.25 Multihobby
14.45 OJCZYŻNA-POLSZCZYŻNA
15.00 Powitanie
15.05 Broń XX wieku (4)
15.35 "Przygody Supermana"
16.00 "Odlecieć stąd" - serial USA
17.00 Lalamido, ...
17.30 Jeden z dziesięciu - teleturniej
18.00 Panorama
18.03-21.00 Programy lokalne
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Era Wodnika
22.15 "Przystanek Alaska"
- serial prod. USA
23.00 TEATR KOMEDII I FARSY
- "Remont"
0.10 Panorama
0.15 Program muzyczny
Romana Rogowieckiego
1.00 "Odlecieć stąd"
- serial prod. USA
1.45 Zakończenie programu

SOBOTA

9 lipca

PROGRAM I

7.00 Agro linia
7.40 Z Polski
7.50 Wszystko o działce i ogrodzie
8.10 "BANK NIE Z TEJ ZIEMI"
9.00 Wiadomości
9.10 Ziarno
9.35 Program dla młodych widzów
11.00 Podwodna Odyseja Ekipy
Kapitana Cousteau
11.45 Czas powitania
12.00 Wiadomości
12.10 "Malarz architektury polskiej" - f. dok.
12.35 Taki jest świat - mag. report.
13.05 "Chopin na dworcu" - film dok.
13.30 W okolicy Stwórcy
14.00 Walt Disney przedstawia
15.15 TEATR TELEWIZJI
- SPEKTAKL NA BIS
- "Igraszki z diabłem"
17.00 Teleexpress
17.20 Premiery Muzycznej Jedynki
18.10 "BANK NIE Z TEJ ZIEMI"
19.00 Małe wiadomości DD
19.10 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 "Port lotniczy" - film USA
21.20 Studio sport
22.15 Wiadomości

0.05 "Okup" - trihler prod. USA
1.30 "Zapisany w gwiazdach" - f. hiszp.
3.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 "Wcielenie", "Karat'94" - pr woj.
8.00 Ulica Sezamkowa
9.00 Tacy sami
9.20 Nauka języka migowego
9.35 "Wiedeński Polacy"
10.05 Rody polskie: Szeptyccy
10.40 Dziura w koszu - pr. J Owsiake
11.00 "Wiek tańca" (5) - serial dok.
12.00 "Samotność we dwoje" film pol.
13.40 Dwa światy - reportaż
14.00 Listy z Europy
14.30 Studio sport
15.25 ZWIERZĘTA ŚWIATA
15.55 Losowanie gier liczbowych
16.00 Złote przeboje
"Elektrycznych gitar"
16.55 "Pełna chata" - serial USA
17.20 Gra - teleturniej
17.50 Studio sport - MŚ - ćwierćfinał
20.00 Koncert Kurta Mazura
21.00 Panorama
21.25 Słowo na niedzielę
21.30 Budka Suffera - Koncert (1)
22.15 "Ringo Kid" - western USA
0.05 Panorama
0.10 Budka Suffera - koncert (2)
1.30 Zakończenie programu

NIEDZIELA

10 lipca

PROGRAM I

7.00 Rolnictwo na świecie
7.15 Daleko i blisko - reportaż
7.35 Tydzień
8.30 Notowania
8.55 Program dnia
9.00 "Ania z Zielonego Wzgórza" (2)
- serial prod. kanadyjskiej
10.40 Szkoła przetrwania (2) - report.
11.10 "Aniol" - opowieść o flamenco"
(2) - serial prod. hiszpańskiej
12.10 Koncert życzeń
12.40 Z kamerą wśród zwierząt
12.55 Teleferie muzyczne
13.30 Muzyczna poczta - pr muz.
13.40 Antena
13.50 W STARYM KINIE -
"Mały świątek Don Camilla"
- komedia prod. wł.-franc.
15.45 Drobne starcia
16.15 Pieprz i wanilia
17.00 Teleexpress
17.30 "Dynastia Colbych"
18.30 Śmiechu warte (2)
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 "Sinatra" (2) - serial USA
21.00 Antena
21.20 Studio sport
23.25 "Maratończyk" - film USA
1.30 Program muzyczny
2.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Echa tygodnia
8.00 "Sandokan" (7) - serial anim.
8.25 Słowo na niedzielę
8.30 "Sinatra" (2) - serial USA
9.25 Powitanie
9.30 Programy lokalne
10.30 Wzrokowa lista przebojów
11.00 "Zapomniana zatoka" (2)
11.50 Studio Dwójki
12.00 "Michał Strogow - Kurier Carski"
- film przygodowy
14.00 Animals
14.25 Studio Dwójki
14.30 Podróże w czasie i przestrzeni
- Bezkraina Podróż (3)
15.30 Publicystyka kulturalna
16.00 Wysypisko - widow. satyryczne
16.15 Powitanie
16.25 M.A.S.H. (13) - serial USA
16.50 Gra
17.20 Wydarzenia tygodnia
17.50 Studio sport
20.00 Linia specjalna
21.00 Panorama
21.30 Bezładna wyspa (powt.)
22.25 "Lady Boss" (1) - serial USA
23.10 Film dokumentalny o
Bogumile Kobieli
23.40 Teatr Telewizji - "Krzyżówka"
0.10 Panorama
0.15 Światowe Nagrody Muzyczne
Monte Carlo'94
1.30 Zakończenie programu

PONIEDZIAŁEK

11 lipca

PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata?
8.05 "Latający cyrk Monty Pythona"
8.30 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Program dla dzieci
10.05 "Dynastia Colbych"
11.00 Przyjemne z pożytecznym
11.20 Starting Business English (11)
11.30 Z wiarą w nowe
12.00 Wiadomości
12.10-13.55 TV Edukacyjna
14.00 KINO LETNIE
- "Buźka, do poniedziałku"
15.30 Letnie MTV
16.00 Luz - magazyn nastolatków
16.30 Program jubileuszowy
17.00 Teleexpress
17.30 "Kwant" - mag.
18.00 "Latający cyrk Monty Pythona"
18.30 Rock Raport
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 TEATR TELEWIZJI
- "Święty eksperyment"
21.55 Prosto z Belwederu
22.05 Puls dnia
22.20 Leksykon polskiej muzyki rozrywk.
22.35 Atlantis - film dok.
23.00 Wiadomości
23.10 Europa w Europie
23.40 "Billy kłamca" - film ang.
1.15 Przeboje B Kaczyńskiego -
2.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 Pejzaże
7.40 "Wojownicze żółwie Ninja"
8.05 Programy lokalne
8.40 Na sportowo-odlotowo
9.10 "Miłość i dyplomacja"
9.35 Wakacje w Dwójce
10.00 Impresje dalekich oceanów
11.00 "Wakacje z duchami" - s. pol.
12.00 Muzyczne lato w Dwójce
13.00 Panorama
13.15 "Cycki świata" - serial franc.
14.20 Animals
14.40 Program dnia
14.55 "General Anders" - film dok.
15.35 "Wojownicze żółwie Ninja"
16.00 "Zaklęty Dwór" - serial pol.
17.00 Przegląd kronik filmowych
17.30 "Miłość i dyplomacja"
18.00 Panorama
18.03 Programy lokalne
18.35 Koło fortuny
19.00 "Panamskie oszustwo" - film dok.
20.00 "Zdrówko" (11) - serial USA
20.30 Auto - magazyn motoryzacyjny
21.00 Panorama
21.30 Studio sport
21.40 Reporterzy Dwójki przedstawi.
22.00 "Piasek i krew" 91) - film franc.
23.30 Znaki zapytania - reportaż
24.00 Panorama
0.05 Muzyka klasyczna
0.35 Noc i stres
1.00 "Zdrówko" - serial prod. USA
1.25 Zakończenie programu

WTOREK

WTOREK

PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata?
8.05 "Królik Bugs przedstawia"
8.30 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 "Zamek Eureka" - serial USA
10.00 "Życie" ser. prod. jap.
10.45 Bałtyckie wyprawy
11.00 Giełda pracy, giełda szans
11.20 Starting Business English.
11.30 Lato z magazynem notowań
12.00 Wiadomości
12.10 TV edukacyjna
17.00 Teleexpress
17.30 Encyklopedia II wojny światowej
18.05 "Królik Bugs przedstawia"
18.30 Rock Opole '94
19.00 Wieczorynka "Pszczółka Maja"
19.30 Wiadomości
20.10 Tylko tatuś - film prod franc.
21.40 Sejmograf
21.55 Tylko w Jedyńce
22.30 Bliskie spotkania
23.10 Być we Lwowie 1939-1945, f dok
0.10 Program rozrywkowy
1.00 Siódemka w Jedyńce
2.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 Pejzaże
7.40 "Przygody Blacky'ego" serial
8.05 Program lokalny
8.35 Powitanie
8.40 Studio sport - Kronika MS
9.10 "Miłość i dyplomacja"
10.00 "Pot, krew i chwala" film dok.
11.00 "Zakazana miłość" - ser.obycz.
12.00 Muzyczne lato w Dwójce
12.50 Magazyn przechodnia
13.00 Panorama
13.15 "Jose Carreras" - film dok.
14.30 Mój mały świat - pr. H Miroszowej
14.50 Krakowskie legendy
15.00 Program dnia
15.05 "Broń XX wieku"
15.35 "Przygody Blacky'ego" - serial
16.00 Zaklęty dwór - Bracia - serial
16.55 Polska Kronika Filmowa
17.05 Wakacyjne dumania
17.30 "Miłość i dyplomacja"
18.03 Programy lokalne
18.30 Koło fortuny
19.05 Jak to zrobiłeś, Billy? serial dok.
20.00 Pytania o Polskę
21.00 Panorama
21.30 Studio sport
21.40 Pogotowie ekologiczne
21.50 Wilder żartem i serio
"Podwójne ubezpieczenie" - f. USA
24.00 Panorama
0.05 "Kuzyn z Ameryki" (3) serial wł.
1.05 Clipol - magazyn muzyczny
1.35 Zakończenie programu

ŚRODA

13 lipca

PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata?
8.05 "Niedziela Barabasza"
- film obyczajowy prod. TVP
8.30 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 "Zamek Eureka", serial USA
10.00 "Słoneczny patrol" (2)
11.00 Sto lat - mag. ubezpieczeń
11.20 Starting Business English (13)
11.30 Lato z Magazynem Notowań
12.00 Wiadomości
12.10-13.55 TV Edukacyjna
17.00 Teleexpress
17.30 Klinika zdrowego człowieka
17.55 Miniatury
18.05 "Słoneczny patrol" (2)
serial przygodowy prod. USA
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Opolski non stop
21.00 "Żar tropików" (2) - serial USA
21.50 Studio sport
22.45 Wiadomości
23.50 "Pierwiosnek" film niem.
1.20 Studio sport
3.20 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 Pejzaże
7.40 "Kacper i jego przyjaciele"
8.05 Program lokalny
8.35 Powitanie
8.40 Na sportowo-odlotowo
9.10 "Miłość i dyplomacja"
9.35 Wakacje w Dwójce
10.00 Film dokumentalny
11.00 "Siedem życzeń" serial TVP
12.00 Muzyczne Lato w Dwójce
13.00 Panorama
13.15 Cycki świata - Najwspanialsze
chwile cyrku - serial franc.
15.00 Powitanie
15.05 Twierdze polskie "U wejścia
Wisły" film dokumentalny

15.35 "Kacper i jego przyjaciele"
16.00 "Jan Serce" (1) serial TVP
17.00 Losowanie gier liczbowych
17.05 Serial dokumentalny
17.30 "Miłość i dyplomacja"
18.00 Panorama
18.03 Program lokalny
18.35 Koło fortuny
19.05 "Łódź podwodna" - film dok.
19.35 "Spotkanie z reutlingiem"
- film dokumentalny
20.00 "Sprawy Rosie O'Neil" ser. USA
20.45 Cienie życia - komornik
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.05 "Radio romans" (3) ser. TVP
22.35 "Próba"
- monodram Doroty Stalińskiej
24.00 Panorama
0.05 Art noc
1.20 Zakończenie programu

CZWARTEK

14 lipca

PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata?
8.05 "Małe cudo" (3) serial USA
8.30 Kawa czy herbata? (cd.)
9.00 Wiadomości
9.10 Program dla dzieci
10.05 "Żar tropików" (2) serial USA
11.00 Uszyj to sama
11.20 Starting Business English
11.30 Lato z Magazynem Notowań
12.00 Wiadomości
12.10 Telewizja edukacyjna
16.00 Program dla dzieci
17.00 Teleexpress
17.30 Znaki czasu
18.05 "Małe cudo" (3) serial USA
18.30 Piknik mistrzów (2)
19.00 Zjedź to sam - K
19.15 Wieczorynka
20.10 "Przestępca jest wśród nas"
- film fab. prod. USA
21.45 Bilans
21.55 Tylko w Jedyńce
22.45 Gliny - magazyn policyjny
23.15 "Zapach pieniędzy" serial dok.
0.05 "Bar kolesiów" - film fab.
1.05 Przeboje kabaretowej listy przeb.
1.35 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 Pejzaże
7.40 "Tarzan" (3) "Święta jaskinia"
8.05 Programy lokalne
8.40 Kronika MŚ w piłce nożnej
9.10 Miłość i dyplomacja - serial
9.35 Wakacje w dwójce
10.00 Zaskakujący świat zwierząt
- "Wilki w twoim domu"
10.30 Dziura w koszu (powt.)
11.00 Parada oszustów (1) - ser. TVP
12.00 Muzyczne Lato w Dwójce
13.00 Panorama
13.15 Studio sport
14.30 Życie obok życia
15.05 "Pierwsze niszczyciele" - f. dok.
15.35 "Tarzan" (3) - Święta jaskinia
16.00 "Jan Serce" (2) "Lusia"
16.55 Zaskakujący świat zwierząt
17.30 "Miłość i dyplomacja" serial
18.00 Panorama
18.03 Programy lokalne
18.35 Koło fortuny
19.05 "Przychylić nieba i chleba"
19.35 "Mecenas i jego artyści"
20.00 Młody balet Francji
21.00 Panorama
21.30 Kronika MŚ w piłce nożnej
21.40 Historie o historii (15)
22.00 "Złotokopie" - kom. węg.
24.00 Panorama
0.05 Non Stop Kolor - magazyn
0.55 Zakończenie programu



UWAGA I KORZYSTNE ZMIANY I
SC MASTAR

ZAKUPY
NA RATY

"U nas kupisz na dogodnych warunkach pralki, lodówki
oraz inny zmechanizowany sprzęt gospodarstwa domowego"

- * BEZ ZWROTÓW - do 24 rat
- * KORZYSTNE ODSETHI - 1,94%
- * PIERWSZA WPŁATA - 10% WARTOŚCI
- * MINIMUM FORMALNOŚCI - wszystko
załatwiamy w sklepie
- * KILKA TOWARÓW W RAMACH JEDNEJ UMOWY
- * HONORUJEMY UTILITY CARD
- * UPUSTY DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW

SERDECZNIE ZAPRASZAMY
Oława, Rynek 15, tel. 390-99

TOWAR ODWOZIMY BEZPŁATNIE
DO DOMU KLIENTA
WYSTAWIAMY FAKTURY VAT

PLASTRY MIODU NAPRZECIW DWORCA PKS
PL. GIMNAZJALNY

ITALIA

CAFE-BAR

REWELACYJNA PIZZA "Italia"
ZAPRASZAMY CODZIENNIE 10.00 - 18.00
w soboty w godz. 11.00 - 16.00 w niedziele nieczynne
IDZIE LATO - IDĄ LODY

zapiękanki,
tosty, pizzogi, napoje

REMANENT

Żal się rozstawać z tematem wyborów, dlatego raz jeszcze wracamy do kampanii, o której mówi się, że była senna, cicha, nudna. Ale to nieprawda. Pod spodem kipiało i kilku kandydatów miało okazję się sparzyć.

Ktoś w całej gminie porozrzucił ulotki szkalujące dotychczasowego wójta. "Brać" - to miało być jego główne hasło. Padały nazwiska "ludzi wójta", konkretne kwoty, rachunki, sytuacje itp. Oczywiście nikt się nie podpisał pod takim arcydziełem.

Nie oszczędzono także oławskich VIP-ów. Na pierwszy ogień poszli Stelmaszek, Markiewicz i Trybulski, których ulotki wyborcze ktoś poprzerał dodając figę lub znaczek "NIE", wycięty z urbanowego tygodnika. Reklama okazała się skuteczna. Wszyscy wymienieni wyborcy wygrali - i to wysoko.

Najciekawszy przypadek zanotował tradycyjnie już Kościelak, wyborczy rekordzista gminny.

Szła sobie babcia na wybory, przekonana, że głos musi oddać na Józefa Kościelaka. A tu łup! Na drzewie klepsydra "ś.p. Józef Kościelak, zmarł dnia...". Konsternacja - choć to trudne słowo dla babci. Na kogo teraz głosować?!

Klepsydry oczywiście szybko porzrywano, sprawców nie złapano, ale Kościelak długo jeszcze musiał tłumaczyć różnym ludziom, że żyje. Ponoć pozwalał się nawet dotykać. Byli jednak tacy, którzy już zdążyli kupić kwiaty na pogrzeb. To się nazywa nietrafiona inwestycja...

Mówi się, że wzrok potrafi zabić. Klasycznym przypadkiem od niedawna jest wzrok kandydata na radnego, który otrzymał tylko jeden głos. Swoją. A potem spojrzał na żonę...

Dwa tygodnie po wyborach nad Oławą przeleciała motolotnia, z której ktoś rozrzucał ulotki. Podobno były to spóźnione ulotki wyborcze - właściciel motolotni akurat w tym dniu miał wolny czas. Wcześniej wszystkie terminy były zajęte.

Znamy już wszystkich radnych oławskich. Do tej pory chodziliśmy nie utuleni w żalu, gdyż nierozważni wyborcy wyfasowali radnych cieszących nas do tej pory swoją radosną twórczością. Dziś jednak pełni optymizmu patrzymy w przyszłość. Już wiemy, że w nowej radzie znaleźli się godni ich następcy. Nudno na pewno nie będzie.

GUMA DO ŻUCIA

* Założycielem największego koncernu gumowego na świecie był William Wrigley. Pierwszą gumę, o smaku i konsystencji przypominającym współczesne, wyprodukowano w Chicago w 1893 roku.

* Podczas II wojny światowej na wszystkich frontach świata amerykańscy żołnierze przeżywali dziennie 40 milionów gum, a racja dzienna wynosiła trzy opakowania dla żołnierza.

* W Europie narodami żującymi najwięcej gumy są Francuzi i Hiszpanie - średnio 50 mln ton gumy w ciągu roku. Najmniej gustują w gumie Szwajcarzy - 2 mln ton rocznie.

* Największą popularnością w Ameryce cieszą się gumy o smaku owocowym i cytrynowym. Włosi przepadają za tradycyjnymi miętowymi, a mieszkańcy północnej części naszego kontynentu za gumami o smaku lukrecji.

* Jedną z największych firm włoskich produkujących gumy do żucia Candy and Gum swoje produkty wypuszcza w kilku kształtach, m.in.: zwierząt, owoców, butelek, papierosów, rakiet, pistoletów, a nawet ludzkich organów.

* W Singapurze żucie gumy jest surowo zabronione i karane grzywną w wysokości kilkudziesięciu tysięcy dolarów. Powodem jest fakt, że balonówki były wykorzystywane przez tam-

"Ogrody miłości..."

Niadawno opowiadała mi znajoma, że jej mąż się wkurzył, wszystkie książki z serii "Harlequin" wyniósł z domu i schował w sobie tylko wiadomym miejscu. Powiedział że koniec, że dosyć tych świństw, że się nie będzie sztucznie mu żona podniecać wszystkimi wyuzdanstwami, o jakich się w tych książkach pisze. Że książki te demoralizują mu babę (ciekawe skąd on taki powściągliwy w "tych rzeczach", jeśli mają już troje dzieci i żona podczas ich wykonywania też "w pewnym sensie" brała udział). Pisałam już kiedyś o książkach z tej serii. Najpierw źle, a potem trochę lepiej. Przeczytałam ich sporo i mnie również grożono, że książki pójdą do pieca. O co właściwie chodzi z tymi "harlequinami"? Że się je czyta? Że są głupie, że czytają je tylko jakieś niedouczzone sieroty domowe, bo "ęteligentne" paniusie wolą prozę iberamerykańską i Gombrowicza? To paranoja. Wystarczy tylko spytać zaprzyjaźnione panie w księgarniach i kioskach, a one powiedzą w sekrecie, że takie "uczo-

ne" polują na każdy numer książki. Jeśli książkę ktoś kupuje i chce ją czytać, to znaczy, że książka nie może być zła. Zła w sensie pewnych odczuć i wartości, które czytelnik przyswaja. Bo choć w każdym "harlequinie" jest dużo

długie rozmowy między mężczyzną i kobietą, są tam często dzieci kochane przez rodziców, jest radość, szczęście, spokój. I jest przede wszystkim happy end. Czy tak trudno zrozumieć, że kobietom



świństw, czyli wilgotnych, jedwabnych ud, nabrzmiałych piersi, płaskich, umięśnionych, męskich brzuchów, różnych kępek i puszystych wzgórków - to jest w tych książkach jeszcze parę innych rzeczy: namiętność, miłość, kwiaty, piękne stroje,

od czasu do czasu, nawet poprzez taką lekturę, chce się choć przez moment przenieść w inny świat, oderwać od codziennych kłopotów i pomarzyć?

Mirka Szychowiak

Mysz i lew

Mysz sprzątając swą norę odnalazła spadę, Której kiedyś podobno używał jej dziadek. Spojrzała na rękojeść - stoi napis złotem: "Tej broni używałem w ciężkich bojach z kotem". I właśnie w tym momencie nasza ją ochota, By jak najszybciej szpadą dźgnąć jakiegoś kota. Kiedy tak w głowie myszy szumił rycerski zew, Na polanie tuż obok zaryczał stary lew. Mysz chwyciła atlas, co go dostała latem, Znalazła hasło: "Lew, rodzina - kotowate". Wybiegła więc szybko z domu, przeskoczyła płot, I krzyknęła: "Lwie zginiesz, bo przecież tyś jest kot!". Nawet nie wiedziała jaką robi bzdurę, Lew popatrzył smętnie - przebił mysz pazurem. Teraz czas na pointę rodem ze średniowiecza: Możesz zginąć od pięści, choć używasz miecza. I jeszcze jedna nauka (proszę, bez obrazy): Zanim przeskoczysz płot zastanów się trzy razy.

Szymon Barabach

PATENTY

- Panie dyrektorze, proszę mnie przenieść do innego działu! - prosi pracownik urzędu patentowego swojego szefa.

- A to czemu?
- Bo kolega, z którym dziele pokój, bez przerwy wykrzykuje: "O Boże, dlaczego ja na to nie wpadłem?!?..."

NA POGRZEBIE

- Nie płacz, czyżbyś nie wierzył, że spotkasz się ze swoją żoną w niebie?! - pociesza przyjaciel wdowca.

- Wierzę i dlatego płaczę!
SZSZSZ...
- Co to jest: leży pod drzewem i robi "szszsz..."?

- Pijany gajowy próbuje zaśpiewać "Szła dziewczynka do laseczka..."

PO EGZAMINIE

- Zrobisz prawo jazdy?
- Nie!

- A jakie przedmioty sprawiały ci największą trudność?

- Drzewa i pies!

ZWIĄZEK

- Czy oskarżony pozostaje w związku małżeńskim?

- Tak, Wysoki Sądzie, z kobietą!

- Żarty się was trzymają?! To chyba normalne, że z kobietą?!

- Wcale nie! Na przykład moja siostra pozostaje w związku małżeńskim z mężczyzną!

SKUTKI

- Panie doktorze, mój mąż strasznie mnie obraził!

- I dlatego musi mnie pani budzić w nocy?!

- Tak, bo teraz trzeba go pozyszywać!

SMAKUJE?

- Babciu, jak ci smakował cukierek?

- Bardzo dobry!

- Dziwne! Ania go wypluła, pies go wypluł, a tobie smakował...

W OŁAWIE TEŻ KRĘCA

KATEGORIA: funkcja



Tym razem szczęście uśmiechnęło się do Aliny Duch (Oława, ul. Kilińskiego 12a/2). Hasło brzmiało: "Obwodowa Komisja Wyborcza".

Nagroda, kupon hurtowni FOTO-HIGIENA na kwotę 100.000 zł - do zrealizowania w hurtowni FOTO-HIGIENA

Hurtownia FOTO-HIGIENA

oferująca artykuły higieniczne, papiernicze, chemii gospodarczej i kosmetyki
mieści się przy ul. Sikorskiego 13 (teren bazy GS).

Pracujemy w godz. 7-19, w soboty do godz. 14.
Zapraszamy sklepy i zakłady pracy!